Nr. 128 (z dod. por.). Dnia 10 maja. Sroda. Dnia 28 kwietnia (10 maja) 1893 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po połuduin.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9—Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, jako w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, odprawione będą solenne nabożeństwa w kościołach następujących:

archikatedralnym św. Jana rozpocznie się uroczystość o godzinie 9½ zrana wotywa bractwa literackiego przed ołtarzem Wniebowstąpienia Pańskiego, (która w dni zwykłe odprawia się w kaplicy tegoż bractwa); całodzienne solenne nabożeństwo:

— W kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) odprawione będzie całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Takież nabożeństwo odpustowe odprawiać się będą z powodu jutrzejszej uroczystości w kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek), św. Trójcy (po-trynitarskim) na Solcu, oraz Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie.

Niezależnie od wyżej wspomnianych kościołów, odprawione będą stosowne do uroczystości nabożeństwa i w innych świątyniach.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Od czasu utworzenia się rzeszy niemieckiej po raz trzeci parlament doczekał się rozwiązania. Pierwsze nastąpiło d. 11-go czerwca 1878 r. z powodu odrzucenia ustawy wyjątkowej przeciw socjalistom. Wybory odbyły się wówczas d. 30-go lipca a wynikiem ich było znaczne osłabienie stronnictw: narodowo-liberalnego i postępowego, wzmocnienie zaś konserwatystów obu odcieni i centrum katolickiego. Po raz drugi rozwiązał książę Bismark parlament w d. 14-ym stycznia 1887 r. podczas pamiętnej walki o siedmiolecie budżetu wojennego. Wybory odbyły się wówczas d. 21-go lutego. Zwyciężyły stronnictwa związane t. z. kartelem, to jest konserwatyści i nacjonal-liberały. Septennat uchwalono. Rozwiązany obecnie parlament pierwszym był od czasu ustanowienia pięcioletnich okresów ustawodawczych. Zgromadził się on po raz pierwszy w d. 6-ym maja 1890 r., mandat jego obowiązywał przeto jeszcze do r. 1895-go, rozwiązanie nastąpiło w d. 6-ym maja 1893 r., a zatem, ściśle licząc, po trzech latach istnienia izby.

Wypadki, towarzyszące ostatniemu posiedzeniu, opisuje *Nationalzeitung* w sposób następujący:

„Odrzucono już wniosek odraczający i projekt rządowy, izba przystąpiła do imiennego głosowania nad wnioskiem Huenego. Obydwaj sekretarze: dr. Porsch i Hermes wyszli na przód trybuny i zaczęli odczytywać nazwiska posłów od litery *M* poczynając. Było to dwunaste z rzędu głosowanie imienne w sesji bieżącej, każde z nich rozpoczyna się od innej z kolei litery alfabetu. Los parlamentu był rozstrzygnięty. Niepostrzeżenie dał kanclerz stojącemu obok niego wyższemu radzcy rządowemu Güntherowi znak i po chwili przyniósł p. Günther dokument, rozpoczynający się wielkiemi, litografowanemi ozdobnie głoskami: „My, Wilhelm z Bożej łaski" itd. Był to dekret rozwiązania.

Kanclerz raz jeszcze spojrzał do loży dworskiej i ręką posłał ku niej pozdrowienie; poczem ujął za pióro, podpisał szybko datę i podsunął dokument pod leżący przed nim arkusz papieru. Tymczasem głosowanie skończyło się.

Cisza zalegała salę, gdy sekretarze obliczali głosy; po chwili sekretarz stanu, baron Marschall, podał kanclerzowi papier, na którym zapisany był wynik głosowania. Reforma upadła! „Brawo! Brawo!" zawołali krzepko socjaliści, gromkie „Pfui!" odpowiedziało im z ław konserwatystów.

Wówczas podniósł się kanclerz Caprivi i odczytał dekret rozwiązania izby. Socjaliści tłoczą się rozpromienieni ku bocznym drzwiom, inne stronnictwa usuwają się wolno z areny bojowej z okrzykiem „Hoch" dla cesarza. Wkrótce w gmachu przy Leipziger Strasse zapanowała grobowa cisza; kilku tylko południowo-niemieckich klerykałów przechadza się jeszcze po *couloirach*.

Publiczność ujrzała się zaskoczoną rozwiązaniem; nie spodziewano się takiego obrotu rzeczy. Przechodnie stawali na ulicach jak osłupieni, dowiadując się o zaszłym fakcie."

O cyfrze głosów, która rozstrzygnęła o losach reformy, donosi ta sama *Nationalzeitung*:

„Z 393 deputowanych (sześć mandatów jest opróżnionych) obecnych było w izbie 373; jeden poseł wstrzymał się od głosowania, uczestniczyło przeto w turnieju 372. W d. 14-ym stycznia 1887-go r., gdy książę Bismark zwiastował rozwiązanie, obecnych było posłów 368; z tej liczby 24 socjalistów wstrzymało się od głosowania, za rządem głosowało 154 posłów, przeciw 186.

W sobotę nieobecnymi byli w izbie posłowie: Eberty, dr. Ruge, baron Stauffenberg, Stephan (chorzy); dalej książę Bismark, Brandenburg (centrum), baron Dalwigk (centrum), Dziembowski, Fischer, Haerle (chory), Lutz (konserwatysta bawarski), dr. North i dr. Petri (narodowo-liberalni alzatczycy), Schalscha (centrum), a wreszcie narodowcy alzatczycy: Dellès, baron Dietrich, Köchly, Mangès i Neumann."

Pierwszym dotykalnym skutkiem rozwiązania parlamentu jest przesilenie wybuchłe w łonie partji wolnomyślnej, która zaraz na sobotniem posiedzeniu swojem rozprysnęła się na dwie frakcje. Większość 27 głosów licząca pozostała przy p. Eugenjuszu

Rozwój spirytyzmu.

I.

I do nas wtargnął nareszcie spirytyzm, obiegłszy wprzód oczywiście, jak wiele innych doktryn, teoryj i eksperymentów, całą Europę. I my posiadamy już proroków „nowej nauki", własne medja i kółka wiernych.

Jak kiedyś, temu lat czterdzieści, około r. 1853-go, nasze babki i matki siadały przy stoliczkach i wywoływały „duchy", porozumiewając się z nimi za pośrednictwem stukań, ekierek i alfabetów, tak czynią dziś to samo nasze żony i siostry, nasi koledzy i przyjaciele. Nawet ludzie wysoko wykształceni, w pewnych kierunkach utalentowani, nawet mężowie, zkądinąd trzeźwi, wychowani we wstręcie do wszystkiego, czego nie mogli zmysłami sprawdzić, znani w kraju pozytywiści i materjaliści ulegli „objawieniu" wieśniaczek amerykańskich.

Bo tym razem oświecił nas „świat nowy", ziemia kupców, geszeftsmanów, robigroszów, w znacznej części potomków przeróżnej hałastry, która zbiegła za Ocean przed kodeksem karnym starego kontynentu, świat, pozbawiony zdolności filozoficznych i artystycznych, żyjący umysłowo tworami mózgu i natchnienia europejskiego.

W grudniu 1847-go roku — opowiada pani Emma Hardingue *(History of modern american spiritualism)*, a powtarzają za nią wszyscy historycy i komentatorowie spirytyzmu — zamieszkała rodzina kolonistów pochodzenia niemieckiego, nazwiskiem Fox (Voss), w wiosce Hydesville w Ameryce północnej, w hrabstwie Wayne. W kilka dni po objęciu fermy usłyszeli wszyscy domownicy stukania w ścianę i w podłogę. Zjawiska te mnożyły się, rosły, przybierając rozmiary niezwykłej wrzawy. Ktoś niewidzialny wprawiał w ruch sprzęty, chodził, głaskał dzieci zimną ręką po twarzy itd. Zjawiska te występowały głównie w obecności małej Katy Fox, która przywykła z czasem do tego stopnia do dziwnego gościa, że rozmawiała z nim bez żadnej bojaźni.

Wszelkie poszukiwania psotników lub żartownisiów ludzkich okazały się daremnemi. Obchodzono dom o różnych porach dnia, zaglądano do każdego kąta: człowieka nie dostrzeżono nigdzie.

Gdy wieść o tych dziwach doszła do władzy duchownej i świeckiej, oddano rodzinę Fox pod dozór osób światłych i usposobionych sceptycznie. Trzy jednak komisje, złożone z obywateli miasta Rochester, orzekły, po dokładnem rozważeniu zjawisk, ich rzeczywistość, oświadczając równocześnie, iż przyczyny „komunikacji" wykryć nie mogą.

Taki jest początek współczesnego spirytyzmu.

Z drobnego źródła wytrysnął potok szumiący, który zalał w krótkim czasie prawie całe Stany Zjednoczone Ameryki północnej. W r. 1851-ym zawiązało się w Nowym Jorku pierwsze stowarzyszenie spirytystyczne, składające się nie z wieśniaków, lecz z sędziów, senatorów, lekarzów, prawników i duchownych, słowem z inteligencji; w trzy lata potem połączyło się drugie grono osób w celu „zbadania zjawisk, niedostępnych dla zwykłej nauki".

Światopogląd materjalistyczny, który zaczął w całym świecie cywilizowanym panować wszechwładnie mniej więcej około r. 1860-go, usunął spirytyzm na czas dłuższy na stronę; z chwilą jednak, gdy przygasła gwiazda rozumu niezawisłego, wróciły znów: stukania, wirujące stoliki, ekierki, alfabety itd.

Obecnie wydają spirytyści 36 czasopism w języku hiszpańskim, 27 w angielskim, 13 we francuskim, 5 w niemieckim, 3 w portugalskim, 2 we włoskim, a oprócz tego mają swoje stowarzyszenia naukowe i wzajemnej pomocy. Głównem ich siedliskiem pozostała Ameryka, ale i Francja i Anglja liczą krocie wyznawców „nowej nauki", rekrutujących się przeważnie ze sfer inteligentnych. Wielu z pomiędzy rozgłośnych pozytywistów i materjalistów uwierzyło w „komunikacje" duchów.

Do nas przyszedł spirytyzm w formie przełożonych książek cudzoziemskich. Pan J. Wł. Dawid przetłumaczył dzieło dra Pawła Gibiera p. t. „Spirytyzm, studjum historyczno-krytyczne i doświadczalne", pan J. K. Potocki A. Wallace'a „O cudach i nowoczesnym spirytyzmie", i Gurney'a, Myersa, Podmore'a „Dziwy życia" z przedmową Karola Richet'a, p. Anatol Krzyżanowski Roberta Buchanana „W chwilę po śmierci". Nakładem Michała Wołowskiego wyszedł L. Jacolliot'a „Świat zagrobowy", Teodora Paprockiego A. T. Shofielda „Inny świat".

Na oryginalną książeczkę treści spirytystycznej zdobył się u nas dotąd jedyny p. Witold Chłopicki, którego „Szkic popularny teorji i praktyki spirytyzmu" należy do nowości bieżących, ale zastanawiali się nad spirytyzmem obszerniej w czasopismach pp.: Ignacy Matuszewski (*Przegląd tygodniowy*), Krzywicki (*Głos*), Marburg (*Świat*), J. K. Potocki (*Tygodnik ilustrowany*) i i.

Z czasów dawniejszych posiada nasza bibljoteczka spirytystyczna niemca Kernera „Jasnowidzącą z Prevost" (1833), „Księgę duchów" (przekład z francuskiego), „Duchownictwo" oraz „Duchownicy i tajemnice ich nauki" (1866) i Bronisława Trentowskiego „Demonomanję". W Warszawie wychodził przez czas pewien perjodycznie zeszytami „Świat duchów", redagowany przez Leona Rogalskiego.

Dla dokładności należy jeszcze wymienić J. I. Kraszewskiego i Kazimierza Kaszewskiego, którzy zabierali głos w sprawie spirytyzmu, pierwszy z powodu dzieł Al. Kardec'a, drugi z okazji książki barona Gildenstube p. t. „O rzeczywistości duchów".

Materjał, dostarczony u nas przez czasy najnowsze, aczkolwiek nie odznacza się bogactwem i doborem, wystarcza jednak najzupełniej do charakterystyki spirytyzmu chwili obecnej.

Podług spirytystów — poucza dr. Paweł Gibier — *możemy się porozumiewać z duchami, tj. z duszami zmarłych za pośrednictwem osobników, obdarzonych szczególną, dotąd jeszcze niezbadaną siłą, za której pomocą duchy nabierają władzy działania na przedmioty materjalne, podpadające pod zmysły*. Osobniki, posiadające tę moc ułatwiania związku między jednym światem a drugim, zowią się *medjami*.

Richterze, mniejszość prawie równej siły, bo 22 głosów licząca, oświadczyła się przeciw wnioskowi Richtera, który proponował i wywalczył wykluczenie z łona stronnictwa sześciu członków, którzy głosowali w izbie za wnioskiem Huenego. Owych 22 członków stanowi zawiązek nowej partji liberalnej; na czele jej stanie prawdopodobnie Rickert, który od kilku tygodni nosił się już z myślą secesji z pod sztandaru Richtera. W rozwiązanym parlamencie partja richteroska, skoalizowana stale z t. zw. frakcją ludową, liczyła 77 głosów.

Storthing norweski uchwalił na posiedzeniu swojem z d. 6-go b. m. 64-ma głosami przeciw 50 wotum zaufania dla gabinetu Steena, który ustąpił, nie mogąc w kwestji konsulatów samoistnych pozyskać opinji króla; niezwłocznie zaś potem storthing 63 głosami przeciw 51 uchwalił wotum nieufności dla dzisiejszego gabinetu zachowawczego Stanga, który kwestję sporną konsulatów usunął ze swojego programu i nie posiada większości w radykalnej izbie.

Br. Z.

KOLONJE LETNIE

w r. 1892-im.

Spożytkowanie naukowo-lekarskie kolonij letnich.

Około tysiąca słabowitych dzieci stanowi bardzo bogaty materjał dla lekarza i hygienisty, pragnącego materjał ten naukowo spożytkować.

W miastach zagranicznych, szczególniej niemieckich, zrobiono w tym kierunku za przykładem Varrentrap'a niemało tak na polu porównawczej antropometrji, jak i na polu hygieny i w zakresie spostrzeżeń nad wynikami materjalnemi, jakie powodowane być mogą pobytem dziecka słabowitego w rdzennie zmienionych warunkach bytu.

Porównawcze ważenie, mierzenie wzrostu, klatki piersiowej, siły mięśniowej, badanie zmian, zachodzących w składzie krwi itd., pozwala na wyprowadzanie ważnych naukowych wniosków, mogących mieć też niemałą doniosłość w praktyce hygieny i lecznictwa w ogólności.

Takie spożytkowanie naukowe materjału, podpadającego naszej obserwacji, mieliśmy i my na oku, jak o tem świadczą nasze kartki statystyczne, wypełniane jak najsumienniej przez lekarzy biura kolonij letnich przy tak zwanej superrewizji.

Jednakże na obrobienie tego surowego materjału statystycznego, jaki się mieści w owych kartkach, nie znaleźliśmy czasu, będąc całkowicie w r. z. zajęci stroną sprawy gospodarską.

Nadto na owocne spożytkowanie materjału nie pozwalał nam brak dokładnego ważenia dzieci, na wsi bawiących i do Warszawy powracających. Wypada na przyszłość brak ten usunąć przez nabycie dobrych wag przenośnych i poruczenie ważenia osobom, na zaufanie w tej mierze zasługującym.

Ułatwieniem w obrobienin danych statystycznych i antropometrycznych w r. 1893-im będzie wprowadzenie t. z. „karty kwalifikacyjnej" dla każdego dziecka, obejmującej nietylko cyfry wagi ciała, wzrostu itd., lecz nadto wszelkie dane, dotyczące stosunków rodzinnych, i określenie natury upośledzenia fizycznego, dla którego dziecko zostaje uznane, jako potrzebujące pobytu na wsi.

Wspomnimy tu wreszcie o stanie zdrowia dzieci, na kolonje letnie wysłanych w r. 1892-im.

W ogólności stan zdrowia dzieci, co się tyczy ostrych zachorowań, był dobry. Mniejsze nieporządki żołądkowe, kataralne cierpienia gardła i oskrzeli przechodziły prędko przy użyciu środków domowych, bez wzywania lekarza.

Z ostrych chorób zakaźnych zdarzył się jeden tylko przypadek płonicy w Ciechocinku. Dziewczynka była natychmiast izolowana, oddana pod dozór umyślnie ugodzonej infirmierki; wyzdrowiała na miejscu.

Również w Ciechocinku jedna z kolonistek (po resekcji kości udowej) uległa cierpieniu nerek, będącemu w związku z dawniejszem jej ropieniem kości; powróciła do Warszawy w bardzo opłakanym stanie i tu po kilku tygodniach zmarła.

W Psarach uległ ostremu zapaleniu ucha chłopiec skrofuliczny. Wystąpiły groźne objawy mózgowe. Wezwano lekarza, p. Boetticher wziął chorego do siebie, stan jednak jego poprawił się i z końcem sezonu powrócił chory do Warszawy, niezupełnie wyleczony, z upośledzeniem czynności mózgowych.

Nakoniec dwie dziewczynki z Leszna i jedna z Ciechocinka były zaraz prawie po przybyciu na miejsce odesłane rodzicom do Warszawy, z powodu chorób zaraźliwych, nabytych oczywiście w porze pomiędzy superewizją lekarską a wyjazdem na wieś.

Opiekę lekarską na przypadek cięższej choroby miały dzieci w dostatecznej mierze zapewnioną tylko w Ciechocinkn. O sposobie postąpienia osoby dozorującej na wypadek zachorowania dziecka na kolonji mówi regulamin i informacja. Oczywiście najważniejszem i koniecznie wymaganem jest wezwanie najbliższego lekarza.

W przyszłości pomyśleć wypadnie o tem, aby dozorców i dozorczynie zaopatrzyć w podreczne apteczki i dać im informacje co do udzielania doraźnej pomocy choremu dziecku.

Stanisław Markiewicz.

Zamki i zameczki.

Bywają historje i historje... Jedne zajmują się potężnemi zdobyczami ducha ludzkiego, inne znów skromne, oddzielne przedmioty biorą za cel uwagi. Ktoby np. uwierzył, iż nawet zamek ma swoją historję i to historję dość obszerną i w zajmujące obfitują szczegóły.

Zamek! Rzecz tak nieskomplikowana i pospolita na pozór. A jednak i w zamku oko głębszego badacza odkryć może rysy niezwykłe. Pamiętacie opis zamka, który świetnem swojem piórem daje Dickens w „Wigilji Bożego Narodzenia"? W dickensowskim opisie zamek ten, zwykły na pozór kawał żelaza, mówi i najrozmaitsze myśli sprowadza do mózgu staremu sknerze, powracającemu do domu w mglisty wieczór zimowy, gdy drzewka wigilijne świecą w każdem oknie, a w każdem mieszkaniu rozlegają się śpiewy kolendowe. A gdy nazajutrz, po nocy pełnej wrażeń, pełnej wizyj gorączkowych, bohater Dickensa staje się całkiem innym już człowiekiem, jakże różnym jest wygląd tego samego zamka, który wczoraj tak ponure nasuwał myśli! Wszystko, co nas otacza, zmienia charakter i barwę w miarę tego, jak w nas samych zmieniają się zapatrywania i uczucia. Niema więc przedmiotów tak pospolitych, aby nie mogły mieć swojej historji. Trzeba tylko umieć patrzeć, myśleć i zdawać sobie sprawę z wrażeń codziennych.

Ma więc i zamek, zwykły zamek u drzwi wejściowych, swoją historję. Początki tej historji sięgają nawet tak daleko, iż dziejopis, pragnący kreślić historję zamków, chcąc nie chcąc, musi rzecz swoją rozpocząć w sposób banalny, mianowicie od początku świata. „Już w głębokiej starożytności..."—oto słowa, tyle razy używane i nadużywane, bez których obejść się niepodobna, gdy się ma zamiar zanotować przebieg ewolucyj, jakim podlegał zamek u drzwi wejściowych, dopóki z pierwotnego, zadziwiającego prostotą przyrządu, nie stał się skomplikowanym, pełnym tajemnic i zagadek stróżem własności osobistej.

Zacznijmy tedy historję zamka od głębokiej starożytności. Pierwsze wiadomości o zamkach pochodzą z epoki Homera, a musiały być już wtedy narzędziem, pospolicie używanem, skoro wzmiankuje o nich niejednokrotnie „Iljada" i „Odyseja". Co prawda, zamki z epoki legend homerowych zaledwie zasługiwały na zamków nazwę. Zamek bez klucza, to człowiek bez głowy. A pierwsze klucze i pierwsze zamki, na klucz zamykane, wymyślili lakończycy, ztąd nawet rzymianie klucze z dwoma lub trzema ząbkami nazywali lakońskiemi. Przedtem zaś klucze robione były bez ząbków. Miały one formę okrągłych pałeczek. Na jednym końcu klucz, jak i dziś, miał rączkę, na drugim zaś otwór trójkątny, odpowiadający rozmiarami trójkątnemu sztyfcikowi zamka. Takich kluczy lakońskich używa do dziś dnia woźnica, pragnący kluczem powozowym odśrubować oś powozu, lub stolarz, chcący rozśrubować łóżko składane. Dodajmy, iż ząbki te, jak i obecnie, zawsze miewały formę nieprawidłową, co skutecznie zapo-

---

Czem się więc krocie, a może już i miljony zachwycają, jako wynalazkiem epoki ostatniej, nie było nigdy nowością dla ludzi, wierzących w światy odmienne od naszego. Pierwszy człowiek, który, straciwszy kogoś bardzo ukochanego, nie mógł się pogodzić z myślą wieczystej rozłąki i szukał osoby drogiej w sferach dla niego niedostępnych, był właściwym ojcem spirytyzmu.

Wiara w życie pogrobowe jest tak dawna i powszechna, iż nie wiadomo, gdzie i kiedy początek swój wzięła. Istnieje ona ciągle, idąc równolegle obok przeróżnych doktryn filozoficznych, trwalsza od nich i mocniejsza. Im kto bliżej natury stoi, tem bywa wrażliwszym na tajemnicze głosy i znaki zjawisk, nieujarzmionych dotąd przez naukę. Niema na wsi baby, niema chłopa, któryby nie „widział" czegoś, lub nie słyszał od sąsiadów o „strachach". Najdrobniejsza osada dostarczyłaby spirytystom mnóstwa ciekawych dokumentów.

Opowiada Eugenjusz Nus („*Choses de l'autre monde*"), że indjanie amerykańscy nietylko wierzą w duchy, ale wprost z niemi rozmawiają, radząc się ich w chwilach stanowczych za pośrednictwem kapłanów. Jakiś Aleksander Henri, pozostający w niewoli u czerwonoskórych w czasie wojen z r. 1759-go, był kilka razy świadkiem takich „komunikacyj". Ilekroć jego panowie mieli coś ważniejszego do postanowienia, wówczas wywoływali ducha, który „nigdy nie kłamie" i stosowali się ściśle do jego wskazówek. Oprócz owego mieszkańca zagrobowego, mówiącego zawsze prawdę, przybywały na zaklęcia także istoty inne, złośliwe, przewrotne, ale te witali żywi świstaniem i krzykami.

Wynika z tego, że już indjanie rozróżniają, tak samo jak współcześni spirytyści, rozmaite rodzaje duchów i posługują się *medjami* (kapłanami).

Własność *medjów* zna zresztą także nasz lud, choć nie zdaje sobie sprawy z istoty ich siły wyjątkowej. Na wsi mówi się poprostu: nie każdy może dostąpić łaski ujrzenia lub słyszenia nieboszczyka.

W co narody wszystkich czasów wierzą, to usiłuje nowoczesny spirytyzm wciągnąć w zakres obserwacyj sprawdzonych, poddać krytyce zmysłów. Ta jego „naukowość" ma być zdobyczą epoki najnowszej.

Tymczasem wykazują najświeższe badania nad religją Indyj Wschodnich, że bramini nietylko znali od wieków bardzo dobrze t. zw. władzę *medjumiczną* albo *medjanityczną*, lecz pobudzali, uprawiali i rozwijali ją za pomocą środków naturalnych. Bo czemże są w istocie fakirowie, jeśli nie doskonale wyrobionemi medjami spirytystycznemi?

Fakir, zapytany przez zdumionego jego sztukami europejczyka, w jaki sposób dokonywa różnych dziwów, odpowiada bez namysłu:

— Duchy, które są duszami naszych przodków, posługują się nami, jak narzędziem; my udzielamy im swojego naturalnego płynu (*fluidum*), który oni łączą ze swoim i wytworzywszy w ten sposób pewne ciało płynne, za jego pomocą działają na materję.

Wiadomo, że stróżami wiary i wiedzy była w Indjach i jest dotąd kasta kapłańska, ukrywająca swoje skarby umysłowe zazdrośnie przed tłumem.

— Pamiętaj synu—uczył i napominał starszy bramin młodego, nowicjusza—że jest tylko jeden Bóg, pan najwyższy i źródło wszechrzeczy, i że każdy bramin ma go *uwielbiać tajemnie*. Wiedz również, że *jest to tajemnica, która nie powinna nigdy być wyjaśniona głupiemu pospólstwu*. Gdybyś to uczynił, spotkałyby cię wielkie nieszczęścia.

Nietylko „pospólstwa" nie dopuszczał rozum bramanizmu do prawdy istotnej, ale bronił jej także przed krytycyzmem członków swej kasty, gdy nie budzili zaufania brakiem zdolności lub doświadczenia. Nie każdy kapłan był „wtajemniczonym" w całej rozciągłości nauki Brahmy.

Dowiadujemy się od Jacolliot'a („Świat zagrobowy w świetle nauk tajemnych, oraz ich objaśnienie według pojęć starożytnych i nowożytnych ludów", Warszawa, 1881 r.), że wtajemniczenie obejmowało trzy stopnie.

W pierwszym uczono kleryka, jakbyśmy się dziś wyrazili, zrozumienia trzech ksiąg Wed, kierowania obrzędami, spełniania ofiar, czyli wykonywania zewnętrznych form religji. Tych kapłanów stopnia najniższego nazywano *guru* i przeznaczano ich do obsługi ołtarza, do bezpośredniej styczności z ludem.

Lat dwadzieścia był bramin zwykłym księdzem, zanim go dopuszczono do drugiego stopnia wtajemniczenia, jeśli go przełożeni uważali za godnego dalszej, wyższej nauki. Grihastami, purohitami lub fakirami zostawali wybrańcy z pomiędzy guru'ów.

I znowu lat dwadzieścia musiał grihasta, purohita albo fakir czekać na dalszą wiedzę. Jeśli zarobił sobie na zaufanie zwierzchników, odsłaniano przed nim całą prawdę i mianowano sanyasi'em, który żył już tylko w świątyni, zajmując się wyłącznie rozpamiętywaniem tajemnic Brahmy. Między ludzi udawał się rzadko, w chwilach bardzo ważnych, gdy szło o podziałanie na wyobraźnię tłumu przez zjawiska wyższego rzędu, przekraczające zakres sztuk fakirów.

Przygotowywanie braminów do stopni wyższych polegało głównie na pokonaniu cielesnej strony człowieka. Mędrcy Indyj Wschodnich przyrównywają namiętności do „obłoków gęstych, które dopóki zasłaniają przed okiem słońce i zaciemniają blask światła, dopóty się nie rozproszą; do wichru gwałtownego, który wzburzając powierzchnię wody, przeszkadza spokojnej kontemplacji wspaniałości niebios; do powłoki poczwarki, która tamuje swobodę motyla i t. d.".

Już fakir, chociaż nie zna jeszcze najwyższych tajemnic Brahmy, pokonać w sobie musi człowieka-zwierzę, jego żądze, potrzeby, słabości i ambicje. Dopiero, gdy guru zmieni niejako przez ciągłe umartwienia i ćwiczenia kierunek sił fizjologicznych, dopiero wtedy może rozmawiać z duchami przodków i wykonywać dzieła, robiące na zwykłym śmiertelniku wrażenie cudów.

I współcześni magowie szukają medjów pomiędzy osobnikami „nerwowymi", czyli subtelniejszymi, wydelikaconymi. Im człowiek mniej zmysłowy, tem ma się lepiej nadawać do eksperymentów spirytystycznych.

Teodor Jeske-Choiński.

biegało otwieraniu danego zamka pierwszym lepszym wydobytym z kieszeni kluczem.

Dla ścisłości dodajmy, iż klucze i zamki, podobne już do nowoczesnych, pojawiły się dopiero w wiekach średnich, kiedy to rycerze, nietylko dobytek, ale i cnotę swoich małżonek „pod klucz" zamykać chcieli, czy musieli. Zamki i klucze z wieków średnich odznaczają się wielkiem bogactwem form, niektóre zaś wprost są dziełami sztuki, tyle na nich rzeźb i ornamentów, którychby się nietylko przedni ślusarz, ale i pierwszorzędny cyzeler nie powstydził. Nietylko ozdoby, ale i dewizy widniały na zamkach w wiekach średnich. Jeden ze zbieraczy w Hanowerze ma u siebie bardzo piękny zamek, pochodzący z XV-go wieku. Na zamku, zdobnym w artystycznie wykonane esy i floresy, na wstędze, wijącej się wśród arabesek, widnieje ogromne oko Opatrzności w trójkącie, a pod niem napis: „Człowieku! Bój się Boga, nie kradnij!" Zamek ten wisiał prawdopodobnie na drzwiach skarbca któregoś z magnatów, historja jednak nie mówi, czy napis strzegł skutecznie skarbca od zamachów rzezimieszków.

W XVI-em stuleciu zaczęto wyrabiać zamki z ukrytemi sprężynami, jednocześnie zaś pojawiły się zamki bez kluczy, składające się z kilku lub kilkunastu połączonych pogmatwanie kółek, a otwierające się tylko wtedy, gdy był wiadomy porządek, którym kółka mogły być rozłączone. Bardzo zawiły zamek tego rodzaju opisuje w swojej kronice z r. 1557-go Hieronim Cardonus. Zajmujące przed kilku laty tyle rąk i... umysłów kwestje „wschodnie", „rzymskie" czy „egipskie" były jeno reminiscencją owych zamków kardonusowych.

Wiek XVIII-ty przyniósł wielkie w technice zamków zdobycze. Wtedy to znalazły się na rynkach ślusarskich zamki, zamykające się trzykrotnie, zwane powszechnie francuskiemi. I zamki sekretne niedługo dały czekać na siebie. Szczególniejszą sławą cieszył się zamek sekretny, skonstruowany w r. 1778-ym przez dwóch francuzów, Boissier i Prince-de-Beaufont. Arcydzieło to kunsztu ślusarskiego składało się z mnóstwa sprężyn, których porządek układu mógł być zmieniony 50,000 razy. Cudowny ten zamek niezwalczone przedstawiał trudności śmiałkowi, któryby chciał go otworzyć, nie będąc w posiadaniu tajemnicy kombinowania sprężyn oddzielnych. Nie dosyć było wiedzieć, jak go otworzyć, należało też mieć pojęcie, jak go zamknąć. Za dotknięciem bowiem ręki profana zamek zatrzaskiwał się—na zawsze.

Pod koniec wieku zeszłego, niejaki Jepper wykombinował zamek, otwierany po odpowiedniem ułożeniu liter, umieszczonych na zewnętrznej stronie mechanizmu. Zamki Jeppera znajdziecie obecnie u wszystkich kas ogniotrwałych. Powróciły czasy z tysiąca i jednej nocy, gdy skarbiec otwierał się za wypowiedzeniem słów tajemniczych: „Otwórz się, Sezamie". I nie dobierze się nikt teraz do Sezamu ogniotrwałego, kto nie zna słów zagadki. Oczywiście, niepospolite te zamki, tyle pożyteczne na punkcie bezpieczeństwa własności osobistej, bywają niekiedy przyczyną wypadków, niepozbawionych kolorytu humorystycznego. Jeden ze znanych dyplomatów, ambasador w jednej ze stolic europejskich, miał szafę ogniotrwałą ogromnej wielkości. Wnętrze jej mieścić mogło człowieka, tak było głębokie i wysokie. Pewnego razu ambasador, chcący uporządkować papiery w szafie, wszedł do wnętrza i.... zamknął drzwi za sobą. Położenie było nie do pozazdroszczenia, nieborak bowiem mógłby paść ofiarą śmierci głodowej i to na posłaniu ze swoich własnych banknotów i papierów wartościowych. Na szczęście ktoś z domowych widział z drugiego pokoju katastrofę. Zwołano z całego miasta ślusarzy napróżno. Nikt nie mógł zamka otworzyć, nie znając porządku, w którym należało ułożyć litery mechanizmu.

Po kilku godzinach dopiero zdecydowano się wysłać telegram do Londynu do fabryki, zkąd pochodziła kasa. Nadeszła wreszcie odpowiedź, zawierająca słówko sezamowe, i wówczas dopiero ambasador ujrzał światło dzienne.

Zamki, strzelające do złodzieja przy wyłamywaniu, znane były już za Napoleona I-go. W tej samej epoce sporządzano zamki, które przy usiłowaniach otworzenia ich niewłaściwym kluczem wyrzucały na otwierającego sztylety lub kindżały. Inne znów przy otwieraniu w sposób nieodpowiedni wyrzucają mgły gazów trujących lub odurzających.

W ostatnich czasach elektryczność weszła z zamkami w przymierze. Biada rzezimieszkowi, któryby się chciał dostać do skarbca, opatrzonego zamkiem, połączonym z sygnalizatorem elektrycznym. Zamek, najwierniejszy pono dozorca, narobi piekielnego hałasu i ostrzeże o niebezpieczeństwie nietylko właściciela skarbca, ale i posterunki policyjne. (×)

Wiadomości bieżące.

= W *Praw. wiestn.* czytamy: Wobec nieodzownej potrzeby wzniesienia budynków na koszary w Mławie i w Sierpcu, p. minister spraw wewnętrznych złożył w komitecie ministrów projekt wyasygnowania na ten cel dla przedsiębiorców prywatnych następujących pożyczek: rs. 65,115 kop. 40 z kapitałów zapasowych miejskich gubernji płockiej i rs. 63,934 z funduszów zakładów dobroczynnych tej gubernji. Zarazem oświadczył sekretarz stanu Durnowo, że jakkolwiek w myśl przepisów zatwierdzonych w r. 1884-ym przez b. radę administracyjną Królestwa Polskiego, udzielanie osobom prywatnym pożyczek z funduszów miejskich zapasowych może mieć na celu tylko przebudowę miast; kapitały zaś będące własnością zakładów dobroczynnych nie mogą być obracane nawet na potrzeby bieżące, jednakże z drugiej strony wybudowanie koszar przyczyni się do większego zabudowania pomienionych miast i da dobrą lokatę funduszom dobroczynnym, przewidzianą w Najwyżej zatwierdzonych w r. 1870-ym przepisach co do zawiadywania zakładami dobroczynnemi w Królestwie Polskiem. Uznając za rzecz możliwą udzielenie przedsiębiorcom wymaganej pożyczki, ale jedynie na zasadzie pewnego zabezpieczenia, zgodził się komitet ministrów na wyasygnowanie przedsiębiorcom prywatnym pożyczek na budowę koszar wojskowych w Mławie w ilości rs. 65,115 kop. 40 z funduszów zapasowych gubernji płockiej, oraz w Sierpcu w ilości rs. 63,904 z funduszów dobroczynnych tej gubernji. Udzielenie pożyczek tych nastąpi pod następującemi warunkami: 1) aby zarząd wojenny dał gwarancję 12-letniego postoju wojsk; 2) aby pożyczki udzielone zostały przedsiębiorcom tylko na zasadzie pewnego zabezpieczenia, a przy budowie koszar tem zabezpieczeniem powinny być wzniesione budynki; 3) aby zwrot pożyczek nastąpił w równych ratach w ciągu lat 12-tu z procentem w stosunku 5%; 4) aby amortyzacja pożyczek i spłata procentów odbywały się na rachunek wynagrodzenia taryfowego za rozmieszczenie wojsk w danych miastach; terminem, w którym zacznie się bieg procentów amortyzacyjnych, jest chwila udzielenia przedsiębiorcom sum w mowie będących. Projekt ten zyskał zatwierdzenie w d. 17-ym kwietnia r. b.

= *Praw. wiestn.* donosi, iż w najbliższej przyszłości w radzie państwa czytany będzie projekt p. ministra skarbu: o nadaniu prawa bankom publicznym miejskim udzielania pożyczek krótkoterminowych na zastaw kwitów od przyjętego do przewozu zboża w ilości 75% wartości towaru; jednocześnie, według projektu, banki mają być upoważnione do otwierania do tej samej wysokości rachunków bieżących producentom lub nabywcom zboża.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następującą notatkę o przebiegu epidemji w obrębie państwa:

	Perjod sprawozdawczy	Zachor.	Zmarło
M. Orzeł	od d. 22—29 kw.	1	—
Gub. orłowska	„ d. 22—29 kw.	3	2
„ penzeńska	d. 22 kwietnia	1	—
„ podolska	„ 28 m. do 13 kw.	395	132
„ kurska	„ 13 „ „ 13 „	32	10
„ saratowska	„ 11—13 kwietnia	2	—
„ tambowska	„ 14—28 „	4	1
„ czernihowska	„ 27—— „	1	—
Obw. wojska dońskiego . .	„ 25—27 „	2	—
„ karski	„ 22—27 „	4	2

= W sprawie zapobieżenia zawleczeniu zaraźliwych chorób epidemicznych na granicach lądowych organizowane są, jak donosi *Gaz. polic.*, punkty lekarsko-obserwacyjne, w których osoby, przybywające z zagranicy, w wypadkach ściśle określonych będą podlegać rewizji sanitarnej i w razie stwierdzenia niebezpiecznej choroby epidemicznej zostaną poddane kuracji. Organizacja tych punktów ma być następująca: 1) będą one miały charakter niedużych lecznic lub lazaretów tymczasowych, w których każdy chory zawsze może znaleźć opiekę, pożywienie i odpowiednią pomoc lekarską; 2) na każdym punkcie sanitarno-obserwacyjnym winien się znajdować lekarz, zaopatrzony w niezbędne medykamenty, środki dezynfekcyjne i przyrządy; 3) lekarz ten jest obowiązany: rewidować podróżnych, natychmiast izolować chorych i wątpliwych oraz dezynfekować bagaże cholerycznych; 4) osoby, zatrzymywane w pogranicznych punktach sanitarno-obserwacyjnych na kuracji lub dla zbadania, korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej, lokalu i w razie potrzeby z odzieży oraz bielizny, lekarstwa zaś otrzymują po cenie kosztu; 5) obowiązek zaopatrzenia punktów obserwacyjnych w personel lekarski i w środki dezynfekcyjne na pogranicznych stacjach kolejowych został włożony na zarządy kolejowe, które rezerwują lokale, potrzebne do rewizji i na czasowe lecznice; 6) w innych miejscowościach, gdzie niema kolei, obowiązki te włożono na naczelników gubernij pogranicznych, a wzmiankowane lokale będą wydzielane według możności przez władze celne lub za staraniem miejscowej zwierzchności policyjnej.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż w tych dniach w komitecie ministrów roztrząsana będzie kwestja otwarcia przy kilku większych fabrykach moskiewskich szkół technicznych, w celu wykwalifikowania potrzebnych specjalistów.

= *Petersb. wied.* dowiadują się, iż ministerjum skarbu opracowuje obecnie projekty traktatów handlowych z Persją, Afganistanem i innemi państwami wschodniemi.

= Zjazd przedstawicieli towarzystw asekuracyjnych, który miał się odbyć w b. m. w Petersburgu, odłożono, jak donoszą *Russk. wied.*, do listopada.

= *Now. wr.* donosi, iż w szkołach rolniczych wprowadzony będzie jako oddzielny przedmiot wykład klasyfikacji zboża według prób normalnych.

= Według *Now. wr.*, ministerjum komunikacyj zajęte jest obecnie opracowaniem nowych przepisów, dotyczących prywatnych statków parowych, zwłaszcza tych, które przewożą pasażerów.

= Według wyjaśnienia senatu, kupcy-żydzi, którzy w ciągu 5 lat zaliczeni byli do kupców 1-ej gildji w obrębie osiadłości żydów, jakkolwiek nie zamieszkiwali tam i nie prowadzili handlu, mogą być zaliczani do kupców 1-ej gildji po za obrębem osiadłości żydów.

= Według informacyj *Mosk. wied.*, projekt podatku od mieszkań czytany był w radzie państwa w ubiegły poniedziałek.

= W sobotę odbył się w salonach pana prezydenta miasta obiad proszony, w którym oprócz naczelników oddzielnych wydziałów, inżenierji miejskiej i t. p. wzięli udział także członkowie tych władz, które z magistratem miasta w bliższych pozostają stosunkach.

= Wczoraj po południu powróciła z Mławy komisja, ukończywszy rewizję kolei nadwiślańskiej. Dziś inżenier Kołyszko zwiedził niektóre wydziały zarządu tejże kolei, a mianowicie: rachubę, wydział gospodarczy i kontrolę dochodów; jutro zaś zamierza opuścić Warszawę.

= Wobec rozpoczynających się upałów naczelnik wydziału mechanicznego kolei nadwiślańskiej rozesłał maszynistom przepisy, dotyczące ostrożnego zachowywania się przy przejazdach przez lasy, a mianowicie zamykania szybrów, celem zapobiegania pożarom od iskier parowozów.

= Sezon leczniczy w Druskienikach rozpocznie się d. 17-go maja i trwać będzie do d. 27-go września.

= Mieszkańcy Brudna zwrócili się do władzy z przedstawieniem potrzeby urządzenia taniej kuchni dla robotników.

= Biuro kontroli służących w ciągu zeszłego tygodnia, z liczby 355 kandydatów umieściło w służbie 346, a do wczoraj zapisało się nowych kandydatów 148-miu mężczyzn i 73 kobiet.

= Z powodu zajęcia części ulicy Złotej, wprost domu nr. 26, w celu połączenia z kanałem ulicznym, a nadto z uwagi, że przestrzeń przeciwległa na rzeczonej ulicy użyta jest na skład materjałów budowlanych do nowo wznoszonego domu frontowego, przejazd przez ul. Złotą, jak donosi *Gaz. polic.*, zostaje czasowo wstrzymany.

= Komunikacja kołowa na ulicy Chmielnej od dnia jutrzejszego przywróconą będzie na całej przestrzeni. Układanie bruku drewnianego już ukończono. Koniecznem jest jeszcze uporządkowanie, obfitującego w wyboje chodnika asfaltowego.

= Przy projektowanej obecnie w zarządzie miejskim reformie handlu mięsnego w mieście naszem podniesiono także kwestję ustanowienia przy głównem targowisku wołowem na Pradze przysięgłych meklerów handlowych.

= Pomimo cieplejszej obecnej pory, w dwóch przytułkach noclegowych, urządzonych staraniem komitetu antycholerycznego przy ulicach: Smolnej i Leszno, znajduje przytułek noclegowy średnio po 100 ubogich obojga płci na dzień.

= Z powodu rozszerzania plantacyj miejskich, liczba stróżów miejskich wkrótce będzie powiększoną.

= Uczniowie szkoły ogrodniczej p. Karola Zawady w Częstochowie mają w tym roku zaprowadzać plantacje drzew owocowych przy domach dróżników kolei warszawsko-wiedeńskiej.

= Proszono nas o zaznaczenie, iż konkurs gimnastyczny dziecięcy w ogrodzie przy ulicy Kaliksta został odroczony do przyszłej niedzieli.

= Prezes rad zarządzających kolei fabryczno-łódzkiej i dąbrowskiej, rz. r. st. Jan Bloch, powrócił z Petersburga.

= JE. ksiądz Kazimierz Ruszkiewicz, biskup-sufragan archidjecezji warszawskiej, powrócił z Milonic do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Ostatecznie koncert własny p. Kazimiery Hellerówny odbędzie się d. 13-go b. m., t. j. w nadchodzącą sobotę.

Początek koncertu o godz. 8-ej wieczorem w sali ratusza.

Pozostałe bilety nabywać można w składzie nut Gebethnera i Wolffa i w *Kurjerze Warszawskim*—codziennie, jutro zaś od 11—2-ej.

* Teatr Wielki zapowiada na dziś zamiast niewypróbowanego jeszcze dostatecznie „Roberta djabła" balet „Pan Twardowski".

Opera Meyerbeera wznowiona ma być w nadchodzący piątek.

* W teatrze Rozmaitości dziś siódmy raz sztuka „Prawa serca" Kazimierza Zalewskiego.

Dotychczasowe przedstawienia tej sztuki wypełniały stale widownię.

* Teatr Nowy daje dziś „Córkę Tambormajora" Offenbacha, poprzedzoną „Wujaszkiem Alfonsa" Dobrzańskiego.

* Na jutro naznaczono: w teatrze Wielkim: „Straszny Dwór" Moniuszki, z udziałem p. Marji Kwiecińskiej, w Rozmaitościach wznowienie „Rozbitków" ś. p. Józefa Blizińskiego, wreszcie w Nowym zamiast operety „Dzień i noc" Lecocq'a, cofniętej z repertuaru z powodu udziału p. Bolesławskiego w „Rozbitkach" „Dziecko szczęścia" Millöckera.

* P. Irena Trapszówna udaje się w przyszłym tygodniu do Krakowa na szereg występów gościnnych w tamtejszym teatrze.

* Na repertuar teatru Nowego wejść ma w bieżącym sezonie letnim „Księżniczka Ninetta" Straussa.

* W jutrzejszem przedstawieniu doskonałej komedji Józefa Blizińskiego „Rozbitki", która po rocznej przerwie wznowiona będzie na scenie teatru Rozmaitości, p. Leszczyński odtworzy rolę Jana Strasza, jedną z najlepszych swoich ról z repertuaru komedjowego, a p. Bolesławski odegra po raz pierwszy rolę Kotwicza.

Nadto w rolach głównych wystąpią panie: Borkowska, Czakówna, Lüdowa, Ostrowska; pp. Grzywiński, Ostrowski, Prażmowski i Wolski.

* W dniu dzisiejszym odbyła się próba czytana z chwili dramatycznej Małgorzaty Starzyńskiej p. t. „Z życia", przeznaczonej dla teatru Rozmaitości.

* W próbowanej obecnie trzyaktowej komedji Ballot'a i Janvier'a „Legalni kochankowie" na scenie teatru Rozmaitości role tytułowe spoczywają w rękach p. Czakówny i p. Wolskiego.

* Rozpoczęta wczoraj sprzedaż biletów w kasie zamówień na niedzielne przedstawienie poranne na rzecz kasy artystów poszła bardzo dobrze.

Ze względu na program, w którym wezmą udział pierwszorzędne siły operowe, jako to: panie: Hellerówna, Drog, Kwiecińska, Dąbrowska, Skulska, Lewicka, pp. Russitano, Nouvelli, Wołoszko, Chodakowski, Sillich i inni, oraz występ Stanisława Barcewicza, poranek ma zapewnione duże powodzenie.

* P. Józef Kotarbiński ukończył 25 lat pracy literackiej, a 15 scenicznej w teatrach warszawskich.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 426, Rozmaitości 567, Nowym 291; na koncercie w salach redutowych 460; na odczycie dra Troickiego w sali ratuszowej 300; na koncercie orkiestry holenderskiej w Dolinie Szwajcarskiej 410; na wystawie muzeum rzemieślniczego 67.

= Symfoniczny.

Dziś orkiestra holenderska p. Quasta występuje w Dolinie szwajcarskiej z pierwszym w tym sezonie koncertem symfonicznym.

Odegraną będzie śliczna symfonja szkocka Mendelsohna.

= Wystawa wychowawcza.

Uzupełnieniając krótką wzmiankę o zamiarze urządzenia w Warszawie wystawy wychowawczej, donosimy kilka nowych szczegółów.

Pomieniona wystawa ma zawierać program ściśle określony i obejmie okazy oraz urządzenia, dotyczące wyłącznie wychowania dziecka od niemowlęctwa do 7-miu lat życia.

W myśl tego programu, wystawa obejmie: środki djetetyki i hygjeny dziecęcej oraz metodę freblowską w najobszerniejszem znaczeniu.

Do narad nad ułożeniem szczegółowego programu zostaną zaproszone wszystkie osoby, utrzymujące tak zwane zakłady i ogródki freblowskie.

= Kolonje letnie.

Wczoraj w dalszym ciągu odbywało się sprawdzanie przez lekarzy stanu zdrowia i odżywiania dzieci zakwalifikowanych na kolonje letnie.

Do biura w lecznicy pierwszej wezwano na godzinę 7½ chłopców 120, z których tylko 4 nie przybyło.

Z pomiędzy badanych niemal wszyscy otrzymali wskutek szczegółowego egzaminu lekarskiego stopień pierwszy, jako bardzo potrzebujący pobytu na wsi.

Są to wszystko prawie istoty mocno upośledzone w odżywianiu, wpółzagłodzone, po części skrofuliczne, bardzo niedokrwiste.

Lekarze, badający dzieci, stwierdzają, że stan zdrowia i sił chłopców okazuje się gorszym niż dziewcząt, które może nieco troskliwiej przez rodziców są wychowywane.

W miarę odbywającej się superewizji przychodzi się coraz bardziej do przekonania, że przynajmniej 9/10 z pomiędzy zakwalifikowanych wypada uznać za potrzebujące koniecznie świeżego powietrza i posilnej strawy, że zatem z ogólnej liczby 1,500 zapisanych stopień pierwszy otrzyma przynajmniej 1,300.

Dotychczas zebrane środki, chociaż wciąż napływające, dalekie są jeszcze od zaspokojenia tej przez lekarzy biura stwierdzonej konieczności.

Czy podobna przypuszczać, że setki rodziców, ze łzami wyczekujących chwili wyjazdu dla swych dzieci, odejdą rozgoryczone wyrokiem: nie pojedzie!

Przypuszczenie to nieprawdopodobne, a prawdziwej otuchy dodawać muszą ofiary, składane przez dzieci zamożniejszych rodziców dla ubogich, wątłych rówieśników.

Oto po raz drugi uczennice I-ej klasy w szkole pp. Kosmowskich ofiarowały na kolonje letnie rs. 2, zebrane z kilkokopiejkowych datków, oto Zosia, Jadzia, Marysia i Hanka nadesłały rs. 4, a Staś, Zygmuś, Bronka i Jaś rs. 2 kop. 65.

Zbliża się koniec roku szkolnego, kres utrapień dzieciaków i rodziców, początek radosnych wakacyj.

Czyż może być odpowiedniejszy sposób święcenia w każdym domu tej uroczystości rodzinnej, jak złożeniem datków na rzecz kolonij letnich, z myślą, by wnieść uciechę do izb smutnych i ponurych, gdzie radość tak rzadko się zjawia.

Niechajże przyniesiona przez Kazia czy Jadwisię cenzura będzie w każdym domu hasłem do złożenia choćby małego datku na kolonje letnie, a dobrodziejstwo świeżego powietrza stanie się udziałem wszystkich dzieci, które przez lekarzy do wysłania na wieś są zakwalifikowane, jako *koniecznie* wiejskiego pobytu potrzebujące.

W dalszym ciągu ofiary na kolonje złożyli: Zygmunt Mierosławski rs. 10; Karol Szlenkier rs. 100; Gostyński, Konrad i Jarnuszkiewicz rs. 10; redakcja *Przyjaciela dzieci* rs. 6 kop. 40; dr. Ludwik Natanson rs. 25; Wiktor Wertheim rs. 3; Grun rs. 5; F. Hösick rs. 5; Franciszek Eiger rs. 10; Juljusz Eiger rs. 5; Ignacy Regelmann rs. 25; Fryderyk Roesner rs. 25; Daniel Weisblat rs. 10; J. G. Bloch rs. 300; dr. Gustaw Hertz rs. 6; W. Wellisch rs. 10; Leon Rosenbaum rs. 3; Maks Wollenberg rs. 1; Michał Bem rs. 1; Józef Muszkat rs. 1; dr. Antoni Elzenberg rs. 3; Rozalja Tykocinerowa rs. 25; H. K. rs. 10; skład Towarzystwa akcyjnego Juljusza Heinzla rs. 20; Henryk Lewy rs. 50; August Rephan rs. 100; Scheller rs. 15; dr. Stępiński zs. 5; L. Wrotnowski rs. 5; Wróbel rs. 3; Zofja Ćwirko rs. 10; Dawid Baumflech rs. 5; Włodzimierz Biesiekierski rs. 10; redakcja *Przyjaciela dzieci* rs. 7.

= Przed zebraniem subjektów.

W dalszym ciągu sprawozdań, złożonych zarządowi Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy, okazuje się, że w wydziale pożyczek uwzględniono podań w r. 1892-im na sumę rs. 2,044; pozostały nieuwzględnione podania na sumę rs. 687 z rozmaitych przyczyn.

Ze względu na zwiększającą się stale liczbę członków Towarzystwa, a ztąd i potrzebujących pożyczek, suma rs. 1,500, wyznaczona jako kapitał obrotowy tego wydziału, okazuje się niewystarczającą, wskutek czego żądający pożyczek częstokroć narażeni są na długie oczekiwania; z tego powodu przewodniczący w tym wydziale stawia wniosek do zatwierdzenia na ogólne zebranie roczne o podwyższenie kapitału obrotowego na potrzeby tego wydziału o rs. 500, czyli do wysokości rs. 2,000.

W wydziale zebrań towarzyskich rezultat działalności tak się przedstawia: wpływy z urządzanych wieczorków, wycieczki, teatru amatorskiego, bilardu itp. wynosiły rs. 2,103 kop. 30½, zaś wydatki rs. 1,403 kop. 30½, osiągnięto więc dochodu rs. 700, która to suma w całości została przelaną do funduszów na korzyść wdów i sierot, pozostałych po członkach Towarzystwa.

Dochód ten prawie wyłącznie zawdzięczać należy przedstawieniu amatorskiemu; znaczna część wpływów z tego przedstawienia powstała z naddatków, ofiarowanych przez niektóre osoby, a mianowicie: pp. J. Blocha rs. 100, L. Kronenberga rs. 100, I. Wertheima rs. 100, St. Rotwanda rs. 50 oraz I. Mayznera rs. 50.

Osobom tym za naddatki, jak również i innym, tu niewymienionym, wydział składa w imieniu Towarzystwa podziękowanie.

Niezależnie od powyższego Bank handlowy w d. 18-ym grudnia 1892-go r., z okazji amatorskiego przedstawienia, zadeklarował złożyć na powiększenie funduszu żelaznego na rzecz wdów i sierot kwotę rs. 1,000, która to suma wpłynęła do kasy Towarzystwa dopiero w r. 1893-im i dlatego nie jest objęta bilansem tego wydziału w sprawozdaniu za r. 1892-gi.

Trzeba oddać sprawiedliwość, że tak pomyślne rezultaty z przedstawienia amatorskiego na rzecz wdów i sierot wydział zawdzięcza swojemu przewodniczącemu, panu I. Z.

= Rewizje kolei.

W ubiegły piątek pociągiem specjalnym przybyła do Sosnowca komisja techniczna kolei wiedeńskiej, pod przewodnictwem prezesa zarządu jenerała Palicyna i dyrektora zarządzającego inżeniera Rydzewskiego.

Po dokładnem zwiedzeniu stacji i linji, zgodzono się w zasadzie na wybudowanie na stacji Sosnowice drugiego peronu, specjalnie dla pociągów przychodzących z Warszawy, i na oświetlenie całej linji światłem elektrycznem.

To ostatnie okazało się koniecznem, w celu zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom.

Oprócz powyższego, komisja zaprojektowała wybudowanie dworca na stacji Będzin i rozszerzenie stacji towarowej w Gzichowie.

Udogodnienie to przyniesie niemałe korzyści kupcom tamecznym, którzy dotychczas zmuszeni byli wszelkie towary sprowadzać na Dąbrowę lub Sosnowice.

Dworzec w Będzinie stanąć ma po za cynkownią pp. Tillmansa i Oppenheima, w oddaleniu wiorsty od miasta.

= Letnie rozkłady.

W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości o nowym letnim rozkładzie pociągów osobowych kolei nadwiślańskiej, zaznaczamy, że do czasu zaprowadzenia do bezpośredniej komunikacji między Moskwą a Wiedniem odpowiednich pociągów na kolejach austrjackich, nie będą kursowały zaprowadzone do tejże komunikacji przez Brześć—Łuków, Iwangród, Granica (dąbrow. kolei) pociągi osobowe nr. 3 bis od Łukowa do Iwangrodu i nr. 4 bis od Iwangrodu do Łukowa.

O wprowadzeniu powyższych pociągów zawiadomimy w swoim czasie.

Rozkład jazdy wszystkich pociągów, poczynając od d. 13-go maja, wprowadzony zostaje podług czasu petersburskiego.

W afiszach godziny przybycia i odejścia pociągów oznaczone są dwojako: kolorem czarnym czas petersburski, czerwonym—warszawski.

Z zastosowaniem czasu petersburskiego, wszystkie zegary kolejowe nastawione zostaną tak, że petersburski czas pokazywany będzie czarną wskazówką, warszawski zaś—czerwoną.

Nadmieniamy, że i na kolejach: dąbrowskiej i terespolskiej w rozkładach letnich przyjęty został czas petersburski.

Kolej petersburska rozpocznie z d. 13-ym maja sprzedaż biletów abonamentowych i spacerowych na przejazd z Pragi do Wołomina, Tłuszcza, Łochowa, Zieleńca i Małkini, tudzież z powrotem.

Bilety abonamentowe wydawane będą na 20 przejazdów i cena ich jest niższą o 40% od normalnej.

Spacerowe wydawane będą jedynie w niedziele i święta z ustępstwem od taryfy 25%; będą one ważne przez 3 dni, wliczając dzień ich nabycia.

Oba rodzaje biletów dają możność korzystania z wszystkich pociągów, oprócz pośpiesznych i kurjerskich i wydawane będą przez całe lato, do dnia 27-go września.

= Sprzedaż parku.

Park na Czystem w całej swej rozległości, z malowniczą wysepką na stawie, pokryty starodrzewiem, wraz z budynkami, jest w chwili obecnej do sprzedania.

Jako kandydaci do kupna, występuje kilku właścicieli browarów, chcących sobie zapewnić odbyt w ludowym tym parku, stanowiącym jedyne miejsce spaceru dla rozległych dzielnic okolicznych i przedmieść sąsiednich.

= Kontrola budowlana.

Ruch budowlany, istniejący obecnie w mieście naszem, wywołał potrzebę wzmocnienia kontroli budowlanej, nietylko nad nowowznoszonemi domami, lecz również nad cegielniami, które będą obowiązane poddawać cegłę próbom ciśnienia.

W ostatnich czasach wskutek zażądania większej ilości cegieł, fabrykacja w niektórych cegielniach podmiejskich dokonywa się zbyt pośpiesznie i nieprawidłowo; brak dobrych gatunków cegły powszechnie uczuwać się daje.

Podniesiono również kwestję, czy nowe domy mogą być wznoszone ze starej cegły, sprzedawanej przez spekulantów, kupujących stare domy do rozbiórki.

Budowniczowie są zdania, iż budowa domów ze starej cegły jest niebezpieczną, wapno bowiem nie spaja jej tak silnie, jak nową.

Sprawa ustanowienia kontroli nad cegielniami jest zdecydowaną i zachodzi tylko kwestja zasadnicza

a mianowicie, czy kontrola ma być spełnianą przez magistrat, lub też władzę gubernjalną.

= Nieporozumienie.

Kilku kupców donosi nam o nieporozumieniu, wynikłem z powodu święta poniedziałkowego przy inkasowaniu weksli.

Ponieważ w poniedziałek wypadało święto uroczyste, przeto wielu kupców sądziło, że na mocy prawa, weksle, płatne w dniu 6-ym b. m., w sobotę, mogą być wykupywane z banku dopiero we wtorek.

Tak też postąpił tutejszy kantor Banku państwa, który weksli, płatnych w sobotę, nie protestował do godz. 3-ej we wtorek.

Jedyny tylko Bank handlowy weksle takie oddał rejentowi już w poniedziałek, wskutek czego kupcy, nie spodziewając się tego wcale, musieli ponosić koszty rejentalne po rs. 1 kop. 70 za sto rs.

U rejenta znajdowało się w dniu tym kilkadziesiąt weksli.

= Ruch fabryczny.

Przy ulicy Marszałkowskiej powstaje fabryka blachy.

Na Nowej Pradze jeden ze świeżych przybyszów w specjalnie budowanym gmachu urządza fabrykę galanterji skórzanej.

= Z cyrku.

Trupa cyrkowa p. Cinisellego kończy w poniedziałek swe przedstawienia.

Z Warszawy udaje się ona podobno na sezon letni do Berlina.

= Znaczne kradzieże.

Nocy onegdajszej p. Dumenil, komisant handlowy, jadąc z Orła do Warszawy, został okradziony w wagonie kolejowym przez dwie młode i ulegancko ubrane pasażerki.

Złodziejki zabrały panu D. 500 rs. i 2,000 franków.

Ponieważ pugilares po opróżnieniu został później zręcznie wsunięty do kieszeni, przeto okradziony nie spostrzegł na razie kradzieży.

Dopiero po rozstaniu się ze współpasażerkami w Brześciu, komisant zauważył, iż pugilares jest pusty.

Telegramy gończe zostały rozesłane.

We dworze folwarku Orzeszyn między Warszawą a Grójcem okradziono w nocy p. Ks. Orłowskiego, któremu złodzieje zabrali listy zastawne ziemskie na sumę 5,500 rs.

W przejezdzie wagonem tramwajowym z ul. Leszno na Krakowskie Przedmieście panu K. wyciągnięto portmonetkę, zawierającą 453 rs., różne notatki i obrączkę złotą z literami S. K. 1828 r.

= Odebrany łup.

W dniu wczorajszym, około godz. 4-ej rano, policja przytrzymała konia z wozem, na którym znajdowały się trzy podejrzane indywidua.

Zapytani o legitymację uciekli i, pomimo natychmiast zarządzonej pogoni, nie zdołano ich zatrzymać.

Okazało się, iż wóz z koniem był przed kilku godzinami skradziony Balbinie Frydrychiewiczowej.

= Przy pracy.

Na berlince Kuncera robotnik, Jan Brudzyński, przesuwając paki z gwoździami, upadł, a jedna ciężka paka zwaliła się na niego.

Brudzyński złamał nogę, oraz wskutek przygniecenia poniósł obrażenie prawego boku.

Pod № 8-ym w alei Ujazdowskiej przy budowie domu spadł z rusztowania, przez własną nieostrożność, Michał Błoński.

Podniesiono go z ciężką raną na głowie i bolesnemi obrażeniami na całem ciele.

Pracujący przy budowie stodoły za rogatką ząbkowską, Tomasz Sołtysik, przez własną nieostrożność został uderzony upadającą belką.

Ciężar zgruchotał S. nogę.

Poszwankowanego odesłano do szpitala na Pragę.

= Nieostrożna jazda.

Wprost domu pod № 84-ym przy ul. Czerniakowskiej Jakób Marcik, powożący wozem, przejechał 3-letniego Józefa Skorę.

Malec, z powodu doznanych obrażeń, stracił przytomność.

Furmana za nieostrożną jazdę, a rodziców dziecka za niedozór, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Zajście.

Pod № 8-ym przy ul. Garbarskiej Cyryl Agalcow, będąc nietrzeźwy, wszczął kłótnię, a następnie bójkę z Elenwerkiem.

Ten ostatni wezwał na pomoc stróża, Franciszka Bandurskiego.

Podczas szamotania się Agalcow upadł i zranił się ciężko w głowę.

Odwieziono go w stanie bezprzytomnym do mieszkania.

= Pokąsanie.

W sklepie rzeźniczym Popielajta pod № 5-ym przy ul. Nowomiejskiej pies pokojowy pokąsał 11-letniego Jana Krzyżanowskiego, zamieszkałego przy matce pod № 30-ym na Starem Mieście.

Malca odesłano do dra Bujwida, zachodzi bowiem podejrzenie, iż pies był wściekły.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora w piekarni pod № 4-ym przy ul. Podwale wynikł pożar ugaszony przez robotników.

Na przedmieściu Koło Dominika Karniewska wznieciła przez nieostrożne rozlanie nafty ogień, który zniszczył sprzęty i garderobę wartości około 200 rs.

Pożar domownicy stłumili.

+ Przy gimnazjum męskiem łomżyńskiem otwarty zostanie z przyszłym rokiem szkolnym pensjonat na 60 uczniów. Od tegoż czasu mają być zamknięte w Łomży wszystkie prywatne lokale dla uczniów miejscowego gimnazjum. Za całodzienne utrzymanie z mieszkaniem i korepetycjami pobierana będzie opłata po rs. 180 rocznie, w dwóch ratach po rs. 90, t. j. d. 13-go sierpnia i 13-go stycznia. Przy pensjonacie znajduje się lazaret dla chorych uczniów.

+ Dyrektor gimnazjum męskiego w Radomiu ogłasza, że egzaminy wstępne do I-ej klasy tego gimnazjum, tudzież do klasy przygotowawczej odbywać się będą od d. 30-go b. m. do d. 9-go czerwca. Prośby o przyjęcie wnosić można do d. 26-go b. m. Opłata za umieszczenie uczniów w internacie przy gimnazjum wynosi rs. 200.

+ W nrze 114-ym naszego pisma zamieściliśmy w wiadomościach drobnych opis rabunku, dokonanego na folwarku Wąsewo, w pow. ostrowskim, gub. łomżyńskiej. Opis tego wypadku zakomunikował nam jeden z korespondentów, w pow. ostrowskim stale zamieszkały. Obecnie otrzymujemy od p. naczelnika pow. ostrowskiego odezwę, w której władza powiatowa zaprzecza faktowi tak rabunku, jak i kradzieży we wspomnianym wyżej folwarku Wąsewo.

+ Echa łódzkie.

Na ostatnie, przed ferjami letniemi, miesięczne posiedzenie członków sekcji technicznej przy tutejszym oddziale Towarzystwa popierania russkiego przemysłu i handlu przybyło 12 osób.

Posiedzenie wypełniły przeważnie dwa odczyty, przez prezydującego inż. Lisieckiego i inż. Arkuszewskiego wypowiedziane.

W wielce interesującym odczycie swoim pierwszy z prelegentów traktował o najnowszych urządzeniach sprowadzania wody skroplonej do kotła, drugi zaś ciekawie opowiedział o ogrzewaniu oranżeryj.

Pełnienie obowiązków bibljotekarza sekcji poruczono p. Godlewskiemu na miejsce p. Gessnera, który na czas dłuższy z Łodzi wyjechał.

Ferje letnie u techników trwać będą cztery miesiące.

Pojutrze, t. j. we środę wieczorem, odbędzie się doroczne posiedzenie członków tutejszego oddziału Towarzystwa pop. russkiego przemysłu i handlu.

Oprócz sprawozdania, wyborów itp. spraw bieżących, porządek dzienny zebrania obejmuje bardzo doniosłego znaczenia projekt prezesa oddziału, p. Juljusza Kunitzera, dotyczący zaprowadzenia we wszystkich znaczniejszych fabrykach w państwie obowiązkowych kas pomocy dla robotników i ich rodzin na wypadek choroby, śmierci itp.

Ogólne zebranie ma uchwalić wniesienie podania do p. ministra skarbu o nadanie projektowi temu formy obowiązującego prawa.

Wielkiem powodzeniem cieszył się tutaj wczorajszy występ monologisty p. Artura Zawadzkiego, publiczność bowiem zebrała się licznie i oklaskiwała artystę gorąco.

Zachęcony powodzeniem pan Z. jeszcze się zaprodukuje na scenie teatru „Victoria" we czwartek."

+ Echa z Dąbrowy Górniczej.

Korespondent nasz z Dąbrowy Górniczej pisze:

„W dniu 7-ym maja amatorowie z pośród inteligencji miejscowej w teatrze tutejszym odegrali „Dom otwarty" Bałuckiego.

Cel widowiska dobroczynny i ogólne zainteresowanie się, jak odegraną zostanie ta komedja przez siły amatorskie, zgromadziły nader liczną publiczność, która z zupełnem zadowoleniem wyniosła to przekonanie, iż szanowne amatorki panie i panny Eng., Hind., Koż., Grab., oraz pp. Gog., Hoff., Jack., Ko., Gi. mogliby na każdej scenie popisać się w rolach swoich.

Dochód z widowiska, około 200 rs. wynoszący, użytym będzie na cele dobroczynne.

W dniu 13-ym b. m. rozpoczynają się w tutejszej szkole sztygarów egzaminy, które trwać będą do 15-go czerwca.

Czas wakacyjny przeznaczonym jest na praktyczne zajęcia już to w kopalniach, już w fabrykach, stosownie do tego, czy uczący się uczęszcza na hutnictwo lub górnictwo.

Wszyscy też uczący się będą pomieszczeni w tutejszych i okolicznych fabykach i kopalniach, a niektórzy nawet w okręgu suchedniowskim.

Praktykanci winni przy rozpoczęciu roku szkolnego złożyć zwierzchności swojej wypracowania, oraz świadectwa o swojej pracowitości od właścicieli kopalń lub fabryk, w których przez czas feryj pracowali.

Z dniem 1-ym maja tutejsza fabryka maszyn „Syrena" przeszła na własność pp. Fitznera i Gampera, właścicieli fabryki kotłów pod Sosnowcem.

Nowi właściciele przy nowonabytej fabryce otwierają niezwłocznie fabrykację kotłów parowych i wszelkich przyrządów, łączność z tą fabrykacją mających, i w tym celu rozszerzają znacznie budowle fabryczne.

+ Nowa fabryka.

Niejacy Ajzenkorn, Kuperman i Ajzenberg założyli w Szydłowcu spółkową fabrykę garnków żelaznych.

Fabryka ta zatrudnia już 150-ciu robotników, zwerbowanych wśród włościan okolicznych.

Robotników uczy specjalista, p. Łubczyński.

+ Sprzedaż dóbr.

Majątek Pieniądzice, w pow. radomskim, wystawiony na sprzedaż przez Towarzystwo kredytowe ziemskie, z powodu braku licytantów, przeszedł w d. 1-ym b. m. na własność Towarzystwa.

Majątek ten ma 819 morgów obszaru.

+ Otrucie.

We wsi Głuchowie, w pow. stopnickim, rodzina Slizankiewiczów, złożona z matki i dwojga pasierbów tejże, otruta została arszenikiem, dosypanym do polewki.

Czteroletnia dziewczyna zmarła natychmiast.

Arszenik przez zemstę dosypała do polewki żona najstarszego pasierba.

Przed sezonem.

Kilkanaście dni zaledwie oddziela nas od letniego karnawału, ruch więc w całej pełni wre na torach treningowych, rozpoczęto już bowiem szybkie galopy, w których trenerzy upatrują przyszłych zwycięzców, lub też tracą nadzieję co do innych koni.

Pod względem ilości i jakości bohaterów tegorocznych turfu, stoi bez zaprzeczenia na pierwszym miejscu stajnia sernicka p. L. Grabowskiego, a chociaż hodowca ten przyprowadza zwykle na tor mokotowski konie niezupełnie jeszcze przygotowane, niemniej przeto rezultat ogólny wykazuje zwykle najwyższą cyfrę nagród wygraną przez tę stajnię.

Z trzyletniego przychówku czoło stajni tej stanowi klacz „Fine Perle" i ogier „Roi de Lahor", które w roku zeszłym, jako dwulatki, nieźle zarekomendowały się na torze chodyńskim. Dwa te konie, silnej budowy, zdradzają przymioty dobrych dystansowych biegunów i zapewne usprawiedliwią pokładane w nich nadzieje.

Z czteroletnich koni „Jarema Wiśniowiecki", któremu w roku zeszłym pęknięte kopyto przeszkadzało w biegu, został wyleczony i galopuje doskonale, „Madame de Pompadour" zmężniała znacznie i, chociaż ma zagrożoną jedną nogę przednią, przetrwa zapewne ostry trening i biegać będzie z powodzeniem. Oprócz wymienionych koni, trenują się jeszcze czteroletnie: „Seram" i „Campo Felice", które w roku zeszłym z powodu choroby musiały być z wyścigów wycofane, pięcioletnia zaś „Lady Henry" i czteroletnia „Regina" znajdują się w zupełnym porządku.

Stajnia p. Jana Reszkego, ciesząca się zwykle stałem powodzeniem na naszym torze, przyprowadzi jak zwykle konie wyższe w wybornej kondycji. Z trzylatków wyróżniają się dwa zagraniczne ogiery, synowie „Xaintrailles", „Tapageur" i „Prozzo", z których pierwszy wydaje się trochę za ciężkim i za mało wyrobionym, drugi zaś zdradza cechy doskonałego bieguna.

Dwie zaś 3-letnie klacze, „Tarragona" i „Bombonière", niezbyt szczęśliwie debiutujące w r. z. na torze w Moskwie, nie zdradzają wysokiej klasy i w tym roku. Za to 4-letnie „Bastille" i „Kundry" trzymają się doskonale, są zupełnie zdrowe i w treningu wykazują bardzo dobrą szybkość.

Stajnia L. hr. Krasińskiego (Dobrogosta), doznająca od lat kilku niepowodzenia i w tym roku nie posiada nic wybitnego. Ostatnie dziecię „Highleandera" 6-letnia „Aquila" podtrzymywać będzie do jesieni honor stajni. 3-letnia „Lissa", która w r. z. w jesiennym sezonie wygrała 2-letni wyścig, wydaje się za mało silną, aby z większą wagą i na dłuższych dystansach z powodzeniem biegać mogła, pysznie zaś zbudowany 3-letni „Perkunos" jest tak mocno zagrożony brockdoon'em, że prawdopodobnie startować nie będzie. Szanse tej stajni poprawią się jednak w jesieni debiutem dwulatków, po synie „Ysonomy", znakomitym derbiście „Rulerze", którego przymioty i świetne pochodzenie każą spodziewać się dobrych rezultatów po jego progeniturze.

A. hr. Potocki, któremu nieudolna ręka trenera zepsuła w r. z. najlepsze konie, zdołał jednak poprawić swoje szanse, chociaż 4-letnie: „Galatea" i „Grześ" i w tegorocznych gonitwach udziału przyjąć nie będą mogły, 3-letnie zaś „Haracz" i „Hektor" wyrosły, zmężniały i robią wrażenie bardzo silnych koni dystansowych.

Te cztery stajnie stanowią główny zastęp przyszłych bohaterów, po za niemi zaś stoi jeszcze kilka mniejszych stajen, których siły dadzą ocenić się dopiero po przyprowadzeniu koni do Warszawy.

W ogóle, z dotychczasowych zapisów widać, że w biegach klasowych udział koni będzie ograniczony, t. j. w porównaniu z ostatniemi latami mniejszy. Natomiast przez powstanie kilku nowych mniejszych stajen w *steeple-chasach*, gonitwach dżentelmańskich i w ogóle w biegach o mniejsze nagrody startować będzie koni o wiele więcej.

St. K.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 11-go maja zarząd warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami przyjmować będzie od członków wnioski piśmienne, przeznaczone do przedstawienia zebraniu ogólnemu, mającemu się odbyć d. 25-go b. m.

— Do d. 12-go maja kasa miejska przyjmować będzie od właścicieli domów w Warszawie i na przedmieściu Pradze składkę od ubezpieczenia ogniowego zabudowań za r. b. Po tym terminie do opóźniających się stosowana będzie egzekucja, a oprócz tego ściągany będzie procent w stosunku 1% za każdy miesiąc opóźnienia.

— D. 12-go maja, o godz. 11-ej przed południem, w zabudowaniach oddziału nalewkowskiego straży ogniowej warszawskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż rozmaitych starych przedmiotów.

— D. 12-go maja, o godz. 12-ej w południe, w wydziale upadłości tutejszego sądu handlowego, odbędzie się licytacja na aktywa masy niezrealizowane i na numizmaty ogólnej wartości rs. 1194 kop. 70; licytacja rozpocznie się od rs. 30.

— D. 12-go maja, w magistracie m. Kałuszyna, odbędzie się licytacja na dzierżawę po d. 13-ty stycznia r. 1896-go dochodu kasy żydowskiej gminnej z łaźni i mykwy w m. Kałuszynie od zniżonej o czwartą część opłaty dzierżawnej, t. j. od rs. 810 rocznie; wadjum rs. 81.

— D. 12-go maja nastąpi zamknięcie kas tutejszego magistratu z powodu sprawdzania ksiąg rachunkowych i rewizji rocznej kas miejskich. Kasy te będą zamknięte przez 7 dni, t. j. do d. 19-go b. m.

— D. 12-go maja, o godz. 6-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału opieki sierot i ochron.

— D. 12-go maja, o godz. 5-ej po południu, odbędzie się wizyta roczna członków delegowanych Towarzystwa dobroczynności w ochronie III-ej dla ubogich dzieci przy ulicy Ślizkiej pod № 54-ym.

Obrady techników.

Posiedzenie wczorajsze sekcji technicznej rozpoczął p. Obrębowicz poruszeniem kwestji bardzo ważnej, mianowicie przepisów, wydanych obecnie przez komisje gubernjalne do spraw fabrycznych. Ponieważ przepisy te dotyczą nietylko zabezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków, ale i urządzeń technicznych, przeto co do tych ostatnich należałoby przyjść z pomocą fabrykantom przez opracowanie odpowiednich wskazówek, w jaki sposób najpraktyczniej i najtaniej wydane przepisy mogą być stosowane. Uchwały komisji wejdą w wykonanie od d. 1-go lipca r. b., przed tym więc czasem wskazówki powyższe winny być nietylko wypracowane, ale i podane do wiadomości osób interesowanych. Zadania tego własnemi siłami spełnić nie może organ sekcji, *Przegląd Techniczny*—należy więc wybrać właściwą delegację, która przedmiot ten należycie opracuje; w razie napotkanych trudności o ich usunięcie lub zmodyfikowanie zwróci się za pośrednictwem zarządu oddziału gdzie należy; wreszcie, jeżeliby okazała się tego potrzeba, postara się, ażeby wprowadzenie zakwestjonowanych punktów mogło być na jakiś czas odroczone. Wnioskodawca zwraca nakoniec uwagę, iż co do omawianych wskazówek ważne ułatwienie stanowić może regulamin, opracowany podczas wystawy berlińskiej z r. 1889-go, traktujący te rzeczy bardzo szczegółowo i dokładnie a oparty na doświadczeniu.

Zgodnie z propozycją p. O., sekcja delegację wybrała, powołując do niej pp.: Römera, Świetlickiego, Żdżarskiego i Łatkiewicza.

Drugi punkt obrad wczorajszych stanowił referat inżeniera p. Knaufa o wydajności maszyn i kotłów parowych i jej zwiększeniu.

Sprawa to dość specjalna i w szczegóły jej wchodzić nie będziemy. Nadmienimy tylko, iż ponieważ jednem z główniejszych zadań dzisiejszej techniki jest zwiększenie siły maszyn przy możliwej oszczędności paliwa, przeto i referent na stronę tę przedmiotu położył nacisk przeważny, uwydatniając, iż do środków, prowadzących do tego celu, należą przedewszystkiem paleniska automatyczne, stosowane coraz częściej za granicą, szczególniej w Niemczech, a do których rzędu zaliczyć należy i palenisko systemu Godillota, o którem pisaliśmy obszerniej w sprawozdaniu zeszłem.

Przy omawianiu kwestji powyższej dłużej zastanawiano się nad przyrządem, o ile się nie mylimy, Heckego, regulującym ciąg powietrza w maszynach, a przez to samo oddziaływającym korzystnie na właściwe spożytkowanie węgla.

Przyrząd próbowany już był na wszystkich kolejach tutejszych przy lokomotywach i jeśli nie odznaczył się jakiemiś osobliwemi przymiotami, w każdym razie za dość pożyteczny może być uważanym. Najsłabszą wszakże jego stronę, jak zauważył inżenier kolei wiedeńskiej, p. Wojno, stanowi przecenienie wartości przez wynalazcę czy wynalazców, wskutek czego do nabycia przyrządu za zbyt wygórowaną cenę nikt się nie kwapi.

Zapowiedziane objaśnienia budowniczego Goldberga w kwestji głośnego wypadku, zaszłego niedawno w Łodzi z zawaleniem się domu, nie doszły do skutku z powodu nieobecności w Warszawie pana G. Natomiast przed zakończeniem posiedzenia wątku do niedługiej dyskusji dostarczyła odezwa p. Edwarda Staszyńskiego, zwracającego się do sekcji z wynalazkiem własnego pomysłu, a służącym do obliczania wypłat robotnikom.

Wynalazca narzędzie to nazywa samoliczem i przedstawia wszystkie jego zalety, do których rzędu należeć ma przedewszystkiem dokładność i szybkość obliczeń. Narzędzie stanowi rodzaj tablicy, na której wskazówki poruszane są za pomocą korby.

Pomysł może i wcale niezły, choć, jak przy każdem innem obliczaniu, zalety jego zawisły głównie od zdobytej wprawy. *Ig. Ch.*

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Pozwól mi w łamach swojego pisma złożyć serdeczne podziękowanie, jakie winien jestem najpierw dyrekcji teatrów warszawskich za pozwolenie urządzenia poranku benefisowego z tytułu 30-lecia mojej pracy scenicznej, następnie autorom: Ilkowi, Z. Przybylskiemu, M. Wołowskiemu, którzy bezinteresownie ofiarowali mi swoje sztuki na toż przedstawienie, oraz wszystkim biorącym w nim udział, jako to: reżyserowi, Wł. Szymanowskiemu, kolegom i koleżankom moim, artystkom i artystom komedji i dramatu, pani Jadwidze Dylewskiej, p. St. Barcewiczowi, p. L. Lewandowskiemu wraz z całą orkiestrą teatru Rozmaitości, p. Michałowi Hertzowi, jak również całej prasie miejscowej i sz. publiczności, która w tym dniu, dla mnie tak uroczystym, nie szczędziła mi dowodów swojego uznania i życzliwości.

Przyjmij, sz. redaktorze, zapewnienie głębokiego szacunku i poważania, z jakiemi zostaję i t. d.

Bolesław Ładnowski.

D. 8/5 93.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 4-go b. m.: „Cholera w Galicji ustaje zupełnie.—Ostatnie posiedzenie starej rady miejskiej odbyło się onegdaj. Prezydent miasta zamknął kadencję. Nowa rada zbierze się we czwartek dla sprawdzenia swojego wyboru. Komisja weryfikacyjna uznała protest, wniesiony przez prof. Jegermanna, za nieuzasadniony we wszystkich punktach. Wybór prezydenta i wiceprezydenta miasta odbędzie się d. 10-go b. m. Zapewniony wybór ponowny prezydenta Mochnackiego.—W Brzeżanach skazano handlarza bydła, radnego i asesora magistratu w Bolszowcach, p. Sokala, za nielitościwe zdzieranie chłopów na osiem miesięcy aresztu i na grzywnę 800 złr. Podczas rozprawy wyszły na jaw jaskrawe fakty zdzierstwa, dokonywane przez bogatego lichwiarza, który był dygnitarzem w tem miasteczku.— Wydział krajowy postanowił ponowić swój wniosek o podwyższenie płac nauczycieli w szkole rolniczej w Dublanach, gdyż rozpisane konkursy na dyrektora i profesora rolnictwa nie przyniosły pożądanego rezultatu z powodu nizkich płac. Wydział krajowy proponuje podwyższenie płacy pierwszego profesora fachowego oraz dyrektora na 2400 złr., dodatek aktywalny wynosi 360 złr., a dodatki pięcioletnie po 300 złr. Czterem profesorom podwyższa wydział krajowy płacę na 2000 złr. Dalsi dwaj profesorowie pobierać mają po 1300 złr., a adjunkci po 1000 złr. Podobnie proponuje wydział krajowy podwyższenie dla profesorów szkoły gospodarstwa leśnego we Lwowie. Młodszego nauczyciela tej szkoły, p. Bron. Lipińskiego, postanowił wydział krajowy wysłać za granicę, do Szwecji, Francji i Saksonji, aby tam poznał dokładnie racjonalny sposób eksploatacji lasów. — Czerniowiecki fizyk miejski, dr. Röhmer, odkrył dwie fabrykantki aniołków, które zajmowały się powolnem zabijaniem dzieci.—Dziś zmarł tu znany przemysłowiec, Robert Doms, fundator przytuliska.— W sejmie uzasadniał p. Vivien swój wniosek w sprawie zapobieżenia niszczeniu lasów, obniżenia taryf przewozowych węgla kamiennego, popierania eksploatacji torfu i obsadzenia dróg drzewami. Wniosek ten przekazano komisji gospodarstwa krajowego i budżetowej. — Budowa linji kolejowej dla celów wystawy krajowej we Lwowie przychodzi do skutku. Roboty przedwstępne już rozpoczęto. Linja specjalna prowadzić będzie aż na sam plac wystawy, gdzie wzniesiony zostanie umyślny dworzec. Budowa linji zajmie miesiąc, budowa pałacu przemysłu rozpoczęta zostanie jutro. Będzie to największy gmach na całym terenie wystawy.—Dr. Jan Bołoz Antoniewicz zamianowany został nadzwyczajnym profesorem nowszych dziejów sztuki na uniwersytecie lwowskim.

× **Pracownia.** Korespondent nasz z Hanoweru wspomina o pracowni w tem mieście artystki-malarki, przeważnie portrecistki, kaliszanki rodem, panny Natalji Modlówny, która od r. 1879-go tam zamieszkała i cieszy się niemałem uznaniem znawców sztuki i artystów. Panna Modlówna początkowo pracowała w galerji drezdeńskiej, potem w Rzymie, Paryżu i Düsseldorfie, wreszcie kilka utworów jej pędzla niegdyś mieściło się na wystawie warszawskiej. Z prac ostatnich artystki korespondent wyszczególnia: portret rodzajowy kapitana marynarki, koniuszego i damy z Althen, dalej portrety rodzajowe kobiety i mężczyzny, zdaniem, wyrzeczonem przez Kaulbacha, przymioty pędzla Rubensa przypominające; wreszcie dwa portrety księżnej pruskiej Albrecht; wszystkie te prace mają wysoką wartość. Obecnie na stalugach panna Modlówna posiada grupę portretową rodziny wielkiego łowczego z Veltheim. Obraz ten złożony jest z ośmiu osób, przy których łasi się faworyt rodziny, wielki pies, prześlicznie malowany.

× **Minister na bicyklu.** Francuski minister wojny, jenerał Loizillon, jest wielkim zwolennikiem wprowadzenia bicyklów na użytek wojska. W tym celu minister zachęca wszelkiemi sposobami oficerów francuskich do uprawiania sportu kołowego. Aby zaś przykład szedł z góry, jenerał codziennie w pewnej godzinie wsiada na „maszynę” i odbywa przejażdżki po najruchliwszych bulwarach paryskich. Przykład już podziałał, w godzinach bowiem popołudniowych mnóstwo oficerów francuskich ćwiczy się codziennie w jeździe na bicyklach w lasku bulońskim.

× **Głód.** Prowincję Nord Szansi w Chinach dotknęła obecnie straszliwa klęska głodu. Szczegółowe sprawozdania misjonarzy angielskich, świeżo przybyłych z tamtych okolic, stwierdzają wielkie rozmiary nieszczęścia. Mieszkańcy, doprowadzeni do ostateczności, sprzedają własne córki w miejscowościach południowych kraju, aby za pieniądze, otrzymane ze sprzedaży, żywić pozostałych w domu członków rodziny. Na gościńcach publicznych walają się trupy zmarłych z głodu, o których pochowaniu nikt nie myśli. Nieurodzaj zeszłego lata i jesieni sprowadził na prowincję Nord-Szansi tę klęskę straszliwą.

BAŃKI MYDLANE.

Między przyjaciółkami.

Pani X. i pani Y., dwie serdeczne przyjaciółki, rozmawiają o pani Z., również serdecznej przyjaciółce.

— Ile lat ma ta Z.?

— Dwadzieścia sześć.

— Co?

— Tak mi sama mówiła.

— Oh! Zawsze... skąpa, jak Harpagon..

*

Piekarz z rogu ulicy, gwoli zareklamowaniu swojego sklepu, przyjął murzyna za służącego.

— Mamusiu—pyta maleńka Zosia, patrząc na czarnoskórego—czy to ten pan zagniata chleb... razowy?

*

Hafizowa piosenka.

Hafizową słyszę piosnkę
O słowiku i o róży;
Parę sekund trwa piosenka,
Minut parę—nigdy dłużej.
Że jest krótką piosnki zwrotka
I, jak echo, w dal ulata,
Wszystkie wieki ją śpiewają
I po wszystkich krańcach świata.
Kwiat miłości, gdy już dojdzie
W barwie, blasku swym do szczytu,
Traci listki po jednemu,
Więdnie szybko wśród przesytu.
Życie, mistrz ten nad mistrzami,
Z planem mędrca ludziom dało:
Na wspomnienia—czasu wiele,
Na zachwyty—czasu mało.
Więc miłosnych wzruszeń chwile,
Gorączkowych wielbień słowa
Nie potrwają nigdy dłużej,
Niż ta piosnka hafizowa...

≌ W dniu 8 kwietnia r. b., w kościele parafjalnym w Ujeździe, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Cecylją **Malcz**, córką Juljana i Krystyny z Janczewskich małżonków Malcz, właścicieli dóbr Olszowa w piotrkowskiem, a panem Janem **Sierzpowskim**, doktorem z Warszawy. 1972

Nekrologja.

Ś. P.

KAROL MARTYŃSKI,

towarzysz sztuki drukarskiej,

żył lat 37, zmarł dnia 9-go maja 1893 r. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 11 maja z kościoła św. Trójcy na Solcu o godz. **5 i pół** po poł. na cmentarz powązkowski. —1988

† Ś. p. Jan Chodowski,

majster szewcki,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 9 maja r. b., przeżywszy lat 50. Pozostała żona z dziećmi zaprasza na żałobne nabożeństwo, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 11 maja, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana zaraz po nabożeństwie z kościoła św. Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski. —1987—

† Ś. p. Robert Brandsteter,

b. majster rymarski,

w dniu 8-ym maja r. b. życie zakończył, przeżywszy lat 58. Pozostała żona, córka i rodzina zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **12-ej** w południe, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —1983—

† Ś. P.

Leokadja Schmejke,

PANNA,

po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, przeniosła się do wieczności. Pozostała w głębokim smutku matka i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające z domu № 14 przy ul. Elektoralnej, dnia 11-go maja, to jest we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —705—

† Ś. P.

Walentyna z Wilczyńskich GIERAŁTOWSKA,

żona emeryta, po długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha dnia 8-go maja r. b. Nabożeństwo żałobne w dolnym kościele św. Aleksandra, odbędzie się dnia 12-go maja r. b., o godzinie **10-ej** zrana, poczem zaraz zwłoki wyprowadzone zostaną na cmentarz powązkowski. W żalu pogrążeni: mąż, córka, synowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na ten smutny obrządek.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1956

† Ś. P.

Hortensja z Mitkiewiczów

1-go ślubu RIDDELL, 2-go

HRABINA MYCIELSKA

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 8-go maja r. b. Pogrążeni w nieutulonym żalu: córka, siostra i brat w nieobecności pozostałej rodziny, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę świętą odprawić się mającą dnia 11-go maja r. b., tj. we czwartek, o godzinie **12-ej i pół** w południe, w kościele górnym św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia, o godzinie **5-ej** po połud. z dolnego kościoła na cmentarz powązkowski. 1971

† Ś. P.

Marja Maszkowska,

obywatelka przedmieścia Pragi,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 9-go maja 1893 r., przeżywszy lat 76. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do cerkwi św. Marji Magdaleny na Pradze, w dniu 11-ym maja, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tejże cerkwi zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz prawosławny wolski.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1974

W dniu 11-ym maja, to jest we czwartek, jako w czternastą rocznicę śmierci b. p.

Samsona Robertsona,

odbędzie się w domu Schronienia za wolskiemi rogatkami, o godzinie **1-ej** z południa, nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. 1984

† Dnia 12-go maja, to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną i smutną rocznicę śmierci ś. p. męża mego, odprawiona będzie wotywa żałobna, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na którą zapraszam rodzinę, przyjaciół i uczennice. 2—1986

Ludwika Wiesiołowska.

† **Za duszę**

ś. p. Marji z Omylińskich

Domańskiej,

odprawione będzie w mieście Ostrowi, w kaplicy na miejscowym cmentarzu, dnia 19-go maja r. b. nabożeństwo żałobne, o którem pozostały mąż zawiadamia rodzinę i znajomych. —704

† Za spokój duszy ś. p. Jana Szymanowskiego,

inżyniera, b. naczelnika oddziału IV-go dr. żel. w.-w., odbędzie się w dniu 12-ym maja r. b., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele miejscowym w Sosnowicach, nabożeństwo żałobne, na które koledzy i współpracownicy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1967—

† W dniu 11-ym maja r. b., to jest we czwartek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za dusze ś. p. **Dyonizego Cichockiego**, a to z legatu przez niegdy Dyonizego Cichockiego uczynionego. O czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —629

† W sobotę, dnia 13-go maja, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci mego najdroższego męża

ś. p. Piotra Pankowskiego,

odbędzie się msza żałobna w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na którą życzliwych przyjaciół uprzejmie zapraszam.

—1959— **Barbara Pankowska.**

Z Petersburga.

W *Praw. wiestn.* znajdujemy obszerne komentarze, dotyczące świeżo wydanych przepisów o robotach podziemnych w kopalniach (prawo z d. 6-go marca 1893-go r.). Wyjaśniając, że poprzednie prawo z dnia 25-go maja 1880 r. było niedostateczne, *Praw. wiestn.* pisze:

„Ustanawiając przepis o osobach odpowiedzialnych w kopalniach, prawo z d. 25-go maja 1880-go r. miało niewątpliwie na widoku, aby takiemi osobami byli ludzie specjalnie wykwalifikowani, ponieważ tylko od nich można spodziewać się należytego wypełniania przepisów, dotyczących bezpieczeństwa robót. Ale z powodu braku w samem prawie odpowiedniego postanowienia, przepis o osobach odpowiedzialnych wywoływał w praktyce tylko fikcyjne zobowiązania ludzi, nietylko nieposiadających kwalifikacyj górniczych, lecz nawet nieumiejących czytać i pisać. Ci ludzie powołani byli oczywiście nie do kierowania robotami, lecz do odsiadywania kar za właścicieli, ilekroć wykryte zostały wykroczenia przeciw przepisom górniczo-przemysłowym. Tymczasem nieodpowiednie przygotowanie techniczne osób, zajmujących się robotami podziemnemi, nietylko pociąga za sobą nieszczęścia z robotnikami, lecz i trwonienie bogactw naturalnych. Bardzo charakterystycznym pod tym względem jest pożar kopalni v. Kramsty „Ignacy" w październiku 1890-go r., przyczem ofiarą padło 7 robotników. Przestrzeń objęta pożarem zajmowała 15,000 sążni kw., a strata węgla wynosiła 10—12 miljonów pudów. Przyczyną tego, że pożar mógł w krótkim czasie zająć znaczną przestrzeń, było nieprawidłowe urządzenie kopalni i przeprowadzenie samowolne, bez wiedzy inżeniera okręgowego, kilku komunikujących się z powierzchnią ziemi pochyłych korytarzy, wreszcie pozostawienie w punktach przepisanych słupów ochronnych węgla zbyt małej grubości.

„Błędy techniczne, popełnione w kopalni „Ignacy" nie stanowiły wypadku oddzielnego; to samo powtarzało się i w innych kopalniach Królestwa Polskiego, gdzie osoby zarządzające robotami nie posiadały odpowiednich kwalifikacyj do należytego wykonywania swoich obowiązków.

„Nie w lepszem położeniu znajdowała się eksploatacja kopalń w innych miejscowościach Rosji europejskiej, gdzie w ostatnich czasach, jak się okazało z danych statystycznych, zebranych przez departament górniczy, z ogólnej liczby 679 zarządzających robotami podziemnemi tylko 144 osoby otrzymały wykształcenie specjalne: 109 w Rosji i 35 za granicą; reszta zaś osób nie posiada żadnego wykształcenia. Tak np. w okręgu donieckim, najważniejszym po okręgu Królestwa Polskiego, z chwilą pogłębiania robót górniczych zaczęły powiększać się wypadki z ludźmi. Liczbę tych wypadków uważać należy za bardzo znaczną, zwłaszcza wobec nieznacznej głębokości kopalń, nieprzenoszącej 65 sążni. W Anglji według średniego wywodu za kilka lat ostatnich liczba wypadków nieszczęśliwych na 1,000 robotników równa się 2·43, ze sprawozdań zaś niemieckich okazuje się, że w kopalniach szląskich zdarza się wypadków najwyżej 1·5 na 1,000. Tymczasem w okręgu donieckim na każdy 1,000 robotników w latach 1888 i 1889-ym wypadało 4·35 i 3·85 ofiar. Taki niepomyślny stan kopalni donieckich jeszcze bardziej pogarsza się skutkiem pojawienia się gazu kopalnianego w formie bardzo niebezpiecznej. Gaz kopalniany, składający się z węglowodorów zmieszanych z powietrzem, daje przy pewnym procencie pierwszych mieszaninę piorunującą, wybuchającą w zetknięciu z ogniem. Oprócz tego pewna procentowa zawartość tego gazu w powietrzu jest zabójczą dla robotników, zmuszonych pracować w tej atmosferze. Walka z gazem kopalnianym jest w ogóle bardzo trudna i wymaga pomiędzy innemi od kierujących robotami nietylko doświadczenia, lecz i szerokich wiadomości, w celu zastosowania odpowiedniej wentylacji i kurytarzy w kopalniach. A właśnie brak wentylacji jest jednym z dominujących braków kopalni donieckich. Okoliczność ta w połączeniu z brakiem odpowiednich środków zabezpieczających była przyczyną katastrofy w r. 1891-ym, kiedy w kopalni p. Rykowskiego nastąpił wybuch gazu, zakończony śmiercią 58 osób."

Takiemi były motywy, które skłoniły departament górniczy do opracowania nowych przepisów, obecnie obowiązujących. Istotę tych przepisów przytoczyliśmy na innem miejscu.

Donosiliśmy już, że departament handlu i rękodziel rozesłał do komitetów giełdowych okólnik z prośbą o nadesłanie do d. 13-go sierpnia r. b. informacyj, dotyczących miejscowego handlu zbożowego. Rozesłany obok okólnika kwestjonarjusz zawiera pomiędzy innemi następujące pytania: 1) Co do tranzakcyj: rodzaj tranzakcyj ze zbożem, ich forma, sposób zawierania, jednostka, ilość (pud, czetwert, waga), jednostka jakości (natury, czystości, wilgoci itd.), oznaczenie cen (za pud, czetwert' itd.), oznaczenie terminów (na wiosnę, na otwarcie żeglugi itd.), zadatki itd. 2) Co do dopełniania zobowiązań: oddawanie zboża, oznaczenie momentu, kiedy towar przechodzi na własność nabywcy; zapłata pieniędzy i uchylanie się od warunków umowy; rezultat niedotrzymania umowy; skutki upadłości jednej ze stron; warunki komisowego i notowanie cen zboża itd.

Now. wr. donosi, iż od roku szkolnego 1893/94 w Finlandji wprowadzony będzie w szkołach nowy przedmiot wykładowy, a mianowicie konwersacja w języku russkim.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego."

MANIFEST WYBORCZY.

Berlin 10-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Freisinnige Zeitung* ogłasza już odezwę wyborczą frakcji richterowskiej, podpisaną tylko przez Richtera i Fryderyka Payera „z upoważnienia". Odezwa wyłuszcza powody odrzucenia reformy wojskowej, usprawiedliwiając je pobudkami ekonomicznemi. Jeżeli wybory wydadzą parlament posłuszny rządowi, spodziewać się można jeszcze dalszych obciążeń. Rząd dzisiejszy okazał się za słabym obrońcą swobód obywatelskich wobec wzrastającej na siłach reakcji. Reakcja zagraża traktatom handlowym, systemowi monetarnemu i domaga się już nawet zniesienia wyborów powszechnych. Odezwa nie mówi nic o rozłamie, dokonanym w łonie partji. W przedmiocie tym wyraża się natomiast Richter we własnej deklaracji. Zapewnia on, że chociaż w sprawie reformy wojskowej jedność dotychczasowa w stronnictwie nie dała się utrzymać, obie frakcje będą broniły solidarnie interesów wolnomyślnych. Dla Richtera osobiście dalsze kierownictwo polityczne i parlamentarne byłoby niemożliwem, gdyby rozdział nie nastąpił, gdyż bez silnego i bezpiecznego oparcia na własnem stronnictwie najlepsza wola i najsprężystsza wytrwałość muszą osłabnąć w ciężkiej walce, jaką stronnictwo toczyć musi na dwóch frontach: przeciw konserwatystom z jednej a socjalistom z drugiej strony. Deklaracja zapowiada i nadal ścisły sojusz z południowo-niemiecką frakcją ludową, której przedstawiciel, Payer, podpisał w tym celu odezwę wyborczą stronnictwa richterowskiego.

AGITACJA WYBORCZA.

Berlin 10-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— *Vossische Zeitung* potwierdza, że przyczyną rozbicia się stronnictwa wolnomyślnego na dwie osobne frakcje nie była reforma wojskowa, lecz coraz dotkliwiej odczuć się dający absolutyzm Richtera w łonie partji. *National Zeitung* oświadcza, że stronnictwo narodowo-liberalne będzie popierało secesjonistów we wszystkich okręgach, gdzie samo nie będzie stawiało na pierwszym planie własnych kandydatów.

Berlin 10-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Komisja, wybrana przez obie frakcje rozbitej partji wolnomyślnej, uchwaliła, że jedna frakcja, t. j. richteroska, będzie nosiła nazwę „wolnomyślna partja ludowa" *(freisinnige Volkspartei)*, druga „związek wolnomyślny" *(freisinnige Vereinigung)*. Ostateczne ukonstytuowanie się nastąpi dopiero po wyborach. Komisja będzie służyła podczas wyborów za organ rozjemczy. (Do komisji należą: Richter, Bamberger,

Hugo Hermes, Barth, Otto Hermes i Schrader; *przyp. red.*)

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)—Pierwsze zgromadzenie przedwyborcze zwołali deputowani wolnomyślni Dohrn i Barth do Wittenbergi. Dohrn oświadczył, że dlatego głosował przeciw ustawie, ponieważ kanclerz Caprivi nie chciał zgodzić się na trwałe zaprowadzenie ustawodawcze dwuletniej czynnej służby w armji. W przyszłości jednak zastrzega sobie wobec wyborców zupełną swobodę postąpienia tak, jak nakazywać mu będzie przekonanie, oparte na uznaniu konieczności dostarczenia państwu odpowiednich środków obrony i uwzględnieniu położenia międzynarodowego.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Kreuzzeitung* zapowiada sojusz wyborczy konserwatystów z antysemitami.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Dotąd wystąpili z zarządu stronnictwa centrum katolickiego, ale nie ze stronnictwa samego: baron Huene, hr. Ballestrem i dr. Porsch.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Socjaliści postawili w Berlinie kandydatury: Gerischa, Fischa (w okręgu Virchowa), Vogtheera, Singera, Schmidta i Liebknechta. Bebel będzie kandydował tylko w Hamburgu. Antysemici stawiają w Berlinie kandydatury Ahlwardta i Liebermanna. Richter przemawiać ma dzisiaj w berlińskiem Tivoli.

OBRADY NAUKOWE.

Kraków 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Doroczne publiczne posiedzenie Akademji umiejętności zagaił dziś wobec licznie zebranej w wielkiej sali publiczności zastępca protektora, b. minister skarbu, dr. Juljan Dunajewski. Po przemówieniu prezesa, Stan. hr. Tarnowskiego, i sprawozdaniu z czynności, odczytanem przez sekretarza jeneralnego, prof. Stan. Smolkę, nastąpił odczyt naukowy o gotyce włoskiej. Jako kandydatów na nowych członków Akademji, wybranych na posiedzeniach wydziałów w d. 30-ym października roku zeszłego, a potwierdzonych na dziś odbytem poufnem posiedzeniu gremjalnem, ogłoszono na posiedzeniu publicznem: Z wydziału filologicznego na członka czynnego zagranicznego: Henryka Sienkiewicza; na członków-korespondentów: dra Piotra Chmielowskiego, dra Ludwika Ćwiklińskiego, dra Józefa Kallenbacha z Fryburga, dra Adama Miodońskiego i dra Leona Sternbacha. Z wydziału historyczno-filozoficznego: na członków-korespondentów: dra Władysława Abrahama, dra Józefa Kleczyńskiego, dra Maksymiljana Terlbacha z Halli, Pawła Pierlinga z Paryża, dra Antoniego Prochaskę i dra Aleksandra Semkowicza. Do tej grupy członków także należeć miał zmarły w tych dniach dr. Lotar Dargun, znakomity jurysta. Z wydziału matematyczno-przyrodniczego: na członków czynnych krajowych: prof. Juljana Niedźwiedzkiego i dra Augusta Witkowskiego; na członków-korespondentów: dra Ludwika Birkenmajera, Samuela Dicksteina, dra Władysława Natansona i dra Adama Prażmowskiego. Nagrody główne z fundacji Probusa Barczewskiego jednomyślnie przyznała Akademja—literacką: Władysławowi Abrahamowi za dzieło p. t. „Organizacja kościoła do połowy XII-go wieku" i artystyczną: Piotrowi Stachiewiczowi za obrazy i kompozycje w ogóle, a w szczególności za obraz, przedstawiający „Pogrzeb górnika w Wieliczce".

ZMIANA TRONU.

Bückeburg 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Książę Adolf Jerzy Schaumburg-Lippe umarł.

(Był on najstarszym obecnie księciem panującym rzeszy niemieckiej. Urodził się d. 1-go sierpnia 1817-go r. Rządy księstwa objął po ojcu swoim w d. 21-ym listopada 1860-go r. Księstwo ma 340 kilometrów kwadratowych obszaru i 40,000 mieszkańców. Zmarły rozpoczął rządy reakcyjnie i był wrogo usposobionym dla Prus. W d. 14-ym czerwca 1866-go r. głosował w Bundestagu frankfurckim za wnioskiem austrjackim zmobilizowania armji przeciw Prusom, ale już w d. 18-ym sierpnia przystąpił do utworzonego przez Prusy po zwycięskiej kampanji związku północno-niemieckiego. Zawarłszy w r. 1867-ym konwencję wojskową z Prusami, otrzymał rangę pruskiego jenerała kawalerji i szefa 7-go pułku strzelców. Ożeniony z księżniczką Waldeck-Pyrmont, pozostawia czterech synów i córkę. Rządy obejmuje najstarszy syn, książę Jerzy. Liczy on lat 47 i ożeniony jest z księżniczką Marją Anną sasko-altenburską; najmłodszy z synów zmarłego Adolf ożenił się przed trzema laty z księżniczką Wiktorją, siostrą cesarza Wilhelma. Zmarły cierpiał oddawna na kamienie nerkowe; *przyp. red.*)

MITYNG MŁODOCZESKI.

Praga czeska 10-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)—Na mityngu wyborczym w Pardubicach poseł młodoczeski Vaszaty oświadczył, że czesi niedługo już opuszczą wiedeńską radę państwa i nigdy do niej nie wrócą. Mówca uskarżał się na to, że sprzymierzeni z młodoczechami realiści (grupa Masaryka) nie chcą w radzie państwa przemawiać po czesku, ani oddawać głosów w tym języku. Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie rezolucję, wzywającą posłów do najostrzejszej opozycji w Wiedniu, bez względu na jej konsekwencje.

ADRES CZESKI.

Praga czeska 10-go maja. (*Tel. pr. K. W.*)—Komisja adresowa sejmu ukonstytuowała się, wybierając na przewodniczącego Horę (z kurji magnackiej), na wiceprezesa Schmeykala (przewódzcę niemców). Gdy wszakże Schmeykal oświadczył, że wyboru nie przyjmuje, ponieważ stronnictwo jego w rozprawach merytorycznych prawdopodobnie uczestniczyć nie będzie, wybrano na wiceprezesa staroczecha Zeithammera.

PRZECIW ROZWIĄZANIU.

Paryż 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wobec rozwiązania parlamentu niemieckiego wielu deputowanych republikańskich odstąpiło od zamiaru żądania wcześniejszego rozwiązania izby. Senat jest także przeciwny rozwiązaniu.

Paryż 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Temps* powiada z powodu rozwiązania parlamentu niemieckiego: „Mamy prawo spodziewać się, że monarcha, który świeżo usłyszał z ust prezydenta związku szwajcarskiego, że jest stróżem pokoju, i przydomek ten w odpowiedzi sobie przyswoił, będzie baczył na to, aby jego słudzy i obrońcy unikali wszystkiego, coby obraziło uczucia, na których ten pokój spoczywa. Należy sądzić również, że hr. Capriwi, który nie ma ani ochoty ani zdolności do służenia po bismarkowsku za postrach dla Europy, przeprowadzi kampanję wyborczą bez uciekania się do niebezpiecznych i zbrodniczych podżegań."

NOWY MINISTER.

Bruksella 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Nowy minister wojny, jen. Brassine, wstąpił do gabinetu pod warunkiem zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej. Jenerał Brialmont ma postawić w izbie wniosek zniesienia instytucji zastępców w armji, ponieważ nie zgadza się ona z zasadą powszechnego głosowania, uznaną przez izbę.

DOTACJA NARODOWA.

Chrystjanja 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Storthing uchwalił 63-ma głosami przeciw 50-u dotację narodową dla prezesa byłego gabinetu Steena w wysokości rocznej 6000 koron.

Lwów 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W sejmie toczyły się żywe rozprawy nad rezolucją posła Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, wzywającą rząd do lepszego uposażenia nauczycieli ludowych. Merunowicz wniósł projekt ustawy o przymusowem ubezpieczaniu zagród włościańskich, a Potoczek projekt banku włościańskiego.

Paryż 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—*Gaulois* donosi, że Leon XIII-ty przygotowywa encyklikę w sprawie rozbrojenia.

Bruksella 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Książę orleański oczekuje w Ostendzie na ojca swego, hrabiego Paryża, z którym powrócą razem do Londynu.

Londyn 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Izba gmin przyjęła w pierwszem czytaniu bil o zniesieniu kościoła państwowego w Szkocji 246 głosami przeciw 180.

Londyn 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Bank angielski podniesie wkrótce znowu stopę procentową, ponieważ dyskont banków prywatnych jest o ¼% wyższy.

Madryt 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—Kortezy ukonstytuowały się. Posłowie republikańscy i karlistowscy złożyli przysięgę na konstytucję, zastrzegając sobie swobodę swoich przekonań politycznych.

Bukareszt 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z powodu powodzi koleje i drogi poniszczone.

Belgrad 10-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Poseł austrjacki, baron Thoemmel, na uroczystem posłuchaniu złożył królowi nowe swe listy uwierzytelniające i przedstawił mu cały personel poselstwa. Król udaje się w poniedziałek na wystawę w Pożarewaczu i zwiedzi okolice, dotknięte trzęsieniem ziemi.

Berlin 10-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 212 45 (wczoraj 212.95)
Ruble na dostawę 212 50 (wczoraj 213.—)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panom N. N. N.* — Rozkład kolei ulegnie zmianom od d. 13-go b. m. Wówczas też systematycznie przez dni kilka stale rozkład nowy podawać będziemy.

— *Panu A. L. B. w Tomaszowie.*—Nie skorzystamy.

— *Stałemu czytelnikowi „Kurjera".* — Nie dajemy ani własnych spostrzeżeń, ani też przepowiedni, lecz zamieszczamy odnoszące się do tej kwestji telegramy głównego obserwatorjum meteorologicznego w Petersburgu.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Zamieszczane w piśmie naszem spostrzeżenia odnoszą się do godz. 7-ej rano, spostrzeżenia więc temperatury około południa, zwłaszcza w słońcu, wskazują cyfry znacznie wyższe.

— *Panu M. P., prenumeratorowi.* — Chcąc uczynić zadość pańskiemu żądaniu, musielibyśmy wprowadzić jeszcze jedną rubrykę, na którą w szpaltach *Kurjera* miejsca już niema. Interesujących się zaś kwestją zamiany stopni Celsjusza na stopnie Réaumura objaśniamy, iż należy liczbę, wyrażającą ilość stopni Celsjusza, pomnożyć przez 80, a iloczyn ten następnie podzielić przez 100; iloraz przedstawi liczbę stopni Réaumura. W przybliżeniu można otrzymać stopnie Réaumura mnożąc stopnie Celsjusza przez 8 i w iloczynie odrzucając jedną cyfrę z prawej strony.

— *Paniom L. i Z., miłym prenumeratorkom.* — Żadnych zadań bez załączenia jednocześnie odpowiednich rozwiązań nie przyjmujemy. Przypuszczamy, iż dowcip polega na przedstawieniu liczby cyframi rzymskiemi.

GIEŁDA.

Warszawa, 10-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 212.75 i 213.—, co się równa kursom 47.— i 46.95 bez kosztów. U nas obroty na rynku walut były nieznaczne, a kursy Berlina wpłatowego wynosiły 47.15 (co odpowiada 212.10 m. bez kosztów) i 47.12½ (t. j. 212.20 m. za 100 rs.). Wobec tego o różnicach kursowych nie było dziś mowy; przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego mieliśmy różnice 5 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś względnie dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 47.20 i w końcu czerwca r. b. po 47.12½, a dostawy z odbiorem codziennym według woli kupującego do końca lipca po 47.25 i do połowy lipca po 47.17½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 47.15 i 47.12½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.90. **Londyn** krótki bez obrotów. Za **Paryż** krótki osiągano po 38.22½ i 38.25. **Wiedeń** krótki brano po 78.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 47.20, za Londyn krótki 9.60, za Paryż krótki 38.30 i za Wiedeń krótki 78.15, przy chęci płacenia 47.12½ za Berlin wpłatowy.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Za listy likwidacyjne żądano 98.75 i 98.35, stosownie do wielkości odcinków, przy chęci płacenia po 98.50 i 98.15. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 102.75 II-ej em. i po 104.— III-ej em. Ceniono pożyczki premjowe I-ej em. z roku 1864-go po 243.50, premjówki II-ej em. z r. 1866-go po 221.50 i po 195.75 listy premjowe szlacheckie, których zabrano kilkanaście po 195 i 195.25. W żądaniu bilety Banku państwa I-ej, II-ej i VI-ej em. po 104. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go I-ej s. ceniono po 95.85, i po 95.35 trzy następne serje, przy chęci nabywania po 95.80 i 95.—, w tym samym porządku. Pożyczki wewnętrzne 4½% z r. 1893-go zbywać po 99.75.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.90 i po 99.35 4½% listy, przy chęci płacenia po 100.65 i 99.75, a umieszczono kilkanaście tysięcy 5% listów 100.15 i 100.75, oraz kilkadziesiąt tys. 4½% listów po 99.15 i 99.20. Listy zastawne 5% m. Warszawy były ofiarowane po 102.40 za wszystkie sześć seryj,

a płacić chciano po 102.15, otrzymano zaś za kilka tysięcy V i VI-ej serji po 102.15 i 102.20.

W żądaniu 5% listy zast. m. Łodzi po 101.75 za I serję i po 101.50 za trzy pozostałe serje.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy ulokowano kilka tys. po 101.50 i 101.55, chciano zaś otrzymać po 101.75, a szukano po 101.50.

Listów 5% zastawnych wileńskich można było dostać po 101.50, przy poszukiwaniu po 101.20.

Oddawanoby 5% listy zastawne dońskie po 100.50, a brać chciano po 100.20.

Otrzymano za kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Czersk po 271.—, 270.— i 269.—, przy żądaniu po 273.—, oraz kilkanaście akcyj zakładów Starachowickich po 120.

W żądaniu kupony celne po rs. $1.54\frac{1}{3}$, według ceduły.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

W. O.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.99^3 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.75— 2%. Dowozy słabe; zapasy dostateczne. Usposobienie słabe.

Petersburg 9-go maja. *Telegram Ajencji północnej).*— Notowanie giełdy pieniężnej. Przekazy na Londyn (kurs za 3 miesiące za 10.— funtów szterl. 95.65 płacono, 95.40 płacono, 95.65 płacono. Przekazy na Berlin (kurs za 3 miesiące za 100 marek rs. 46 kop. 85 płacono, 46 kop. 75 płacono, $46.82\frac{1}{2}$ w posz. Przekazy na Paryż (kurs za 3 miesiące za 100 franków $38.02\frac{1}{2}$ w poszuk., 37.90 płacono., 38.— płacono. Usposobienie giełdy walutowej —. —.—. Półimperjały russkie nowego stempla rs. 7.67 w poszukiwaniu, rs. 7.70 w zaofiarowaniu. Kupony celne (za 100 rs. met. rs. 1 kop. $53\frac{1}{2}$ w poszukiw., rs. 1 k. $54\frac{1}{2}$ w zaofiarowaniu. Srebro w poszuk. —.— nienotowano, 1.06 w zaofiarow. Dyskonto prywatne $4\frac{1}{2}$%—$5\frac{1}{2}$%. Bilety Banku państwa 5% I-ej emisji nie podlegające konwersji rs. 103 kop. 50 płacono. Bilety banku państwa II-ej emisji rs. 103.75 płacono. Bilety VI-tej emisji rs. 103.— w posz., 6% renta złota z roku 1883-go rs. 156 kop. 50 w posz, 5% renta złota z roku 1884-go rs. 162 kop. — w posz., 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. II-ej emisji rs. 102 kop. 25 płacono. 5% pożyczka wschodnia 1,000 rs. III-ej emisji rs. 103 kop. 50 płacono. Pożyczka premjowa I-ej emisji z roku 1864-go rs. 243 kop. 50 płacono. Premjówki II-ej emisji z r. 1866-go rs. 221 kop. — płacono. Listy premjowe szlacheckie rs. 195 k. 25 płacono. 5% państwowa renta kolejowa rs. 104 kop. w poszuk., 4% pożyczka wewnętrzna z roku 1887-go I-ej emisji rs. 96 kop. — płacono, II-ej emisji rs. $95.22\frac{1}{2}$ płacono, III-ej emisji rs. 94 kopiejek $87\frac{1}{2}$ w poszukiwaniu, IV-ej emisji rs. 94 kop. $87\frac{1}{2}$ w poszuk., $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna z roku 1893-go rs. 99 kopiejek $37\frac{1}{2}$ w posz., $4\frac{1}{2}$% pożyczka wewnętrzna konsolidowana kolejowa I-ej serji rs. 99.50 w poszukiwaniu, II-ej serji rs. 99 k. 50 w poszukiwaniu, 4% obligacje kolei południowo-zachodnich rs. 93 kop. — w poszuk., 4% obligacje kolei moskiewsko-kazańskiej 93.— w poszuk., $4\frac{1}{2}$% listy zastawne Towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego rs. metaliczn. rs. 153 k. 50 w poszuk., 5% listy zastawne ziemskie Królestwa Polskiego $101.12\frac{1}{2}$ w zaofiar. 5% listy zastawne kijowskie rs. 101 kop. —w poszuk., 5% listy zastawne dońskie rs. 100 kop. 25 w poszuk., 5% listy zastawne wileńskie rs. 101. — w poszuk. Akcje wileńskiego banku ziemskiego rs. — kop. — w zaofiarowaniu. Usposobienie giełdy dla papierów spokojne.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe przy stacji Praga** kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 9-go maja 1893 r.

	wyszło:	przyszło:	pozostaje:
Żyta	— wag.	— wag.	10 wagonów
Owsa	2 „	6 „	37 „
Mąki żytniej	— „	— „	— „
Mąki pszennej	— „	— „	6 „
Kaszy jaglanej	2 „	4 „	195 „
Kaszy gryczanej	1 „	— „	13 „
Ryżu	— „	— „	3 „
Pszenicy	— „	3 „	11 „
Jęczmienia	— „	— „	24 „
Grochu	— „	— „	5 „
Gryki	— „	1 „	13 „
Cebuli	— „	— „	— „
Fasoli	1 „	— „	2 „
Łoju	— „	— „	9 „
Makuchów	1 „	— „	1 „
Kukurydzy	— „	— „	— „
Mąki kartoflanej	— „	— „	— „
Cukru	— „	— „	— „
Rodzenków	— „	— „	6 „
Żelaza	— „	— „	— „
Tranu	— „	— „	— „
Razem	7 wag.	14 wag.	335 wagonów

Gdańsk, dnia 5-go maja.—Pszenica zarówno krajowa jak i tranzytowa w słabem zaofiarowaniu i przy mocnej tendencji osiągała ceny wyższe o 1 mar. Płacono za polską tranzyto śniecistą 756 gr. 121 mar., dobrze pstrą 768 gr. 130 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj $130\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec $130\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 130 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $132\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 132 m. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień $134\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 134 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik $135\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad $135\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 135 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 130 mar. Żyto miało również mocną tendencję i osiągało w towarze krajowym cenę o 2 m. droższą. Żyto tranzytowe w towarze krajowym bez podaży. Terminy: na maj dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, $108\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec dolno-polskie 109 mar. w zaofiarowaniu, $108\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec dolno-polskie $109\frac{1}{2}$ mar. w zaofiarowaniu, 108 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień dolno-polskie $110\frac{1}{2}$ m. w zaofiarowaniu, 110 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 111 mar. w zaofiarowaniu, 110 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 108 mar. Wypowiedziano 200 tonn. Jęczmień targowano polski duży tranzyto 656 gr. 82 m. za tonnę. Gorczyca polska tranzyto żółta 8 m., 14 m. za 50 kilogramów targowano. Koniczy nanasienna biała 57 mar., 65 mar., czerwona 50 mar., tymotka 21 mar. za 50 kilogramów płacono.. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym $55\frac{1}{2}$ mar. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym $34\frac{3}{4}$ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec 35 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec $35\frac{1}{4}$ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku usposobienie bezczynne, a w Magdeburgu mocne. Kurs w Gdańsku 213.— mar. za 100 rubli.

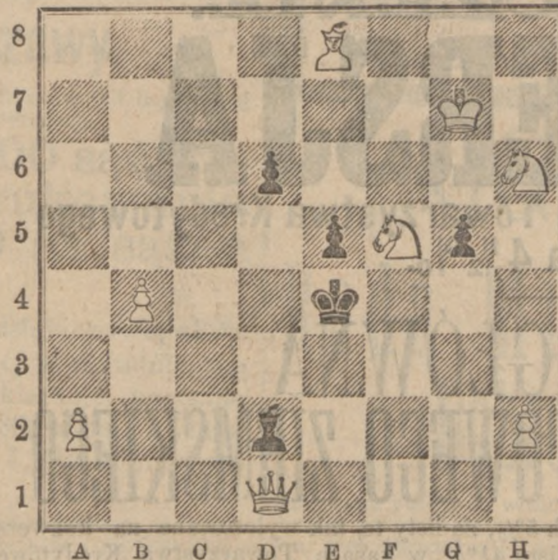
Nafta, Z powodu nieporozumień między producentami, cena w Carycynie spadła do 25 kop. za loco towar i 30 kop. bez kosztów na dostawę. W Warszawie sprzedają po rs. 1.30 za pud, z akcyzą franko rezerwoar.

Szachy.

ZADANIE 281.

(godło „nil novi sub sole").

CZARNE (5).



BIAŁE (8).

Mat za trzeciem posunięciem.

ZADANIE 282.

(B. Kipman).

Białe: Król E3. Dama C7. Wieże: A4, A5. Laufer E2 Skoczek D3. Piony: B5, B7, D2, F2, F4, F5, G3 H4. (14).

Czarne: Król D5. Laufer A6. Piony: D6, H5. (4).

Samomat za czwartem posunięciem.

ZADANIE 283.

(B. Kipman).

Białe: Król E3. Wieża A6. Laufry D2, G8. Skoczki: B7, C2. Piony: A2, B4, D5, E2, F2, G3, G4, G5. (14).

Czarne: Król E5. Piony: B5, D6, E6, G6. (5).

Samomat za czwartem posunięciem.

ZADANIE 284.

(P. W.).

Białe: Król A1. Dama D8. Laufry: B5, G1. Skoczki: B8, D4. Piony: A2, A6. (8).

Czarne: Król C5. Wieża A5. Skoczek A4. Pion D6. (4).

Mat za trzeciem posunięciem.

Zadanie pod godłem „zrobilem, co mogłem"—białe: Król E2, Dama A8, Laufry: A3, B1, Piony: D5, F3 (6), czarne: Król D4, Piony: C4, E6, E3 (4)—rozwiązuje się podług autora przez 1) A3—E7 oraz ubocznie przez 1) A8—B8. Do zadania tego otrzymaliśmy spóźnioną (w marcu r. b.) poprawkę, w której autor wskazuje, iż „zamiast czarnego piona na E3, powinien stać biały pion na B6, wobec tego zadanie przyjmie następującą pozycję—Białe: Król E2, Dama A8, Laufry A3, B1, Piony: B6, D5, F3 (7), czarne: Król D4, Piony C4, E6 (3)." Zmiana ta nie ratuje jednak zadania, które znów rozwiązuje się ubocznie przez 1) A8—F8, czego nie byłoby w razie pozostawienia piona E3. Zapomnienie (?) wszakże autora o znaczeniu tego piona wydaje się co najmniej bardzo oryginalnem.

Zadanie pod godłem „kupić nie kupić, potargować można"—białe: Król H7, Dama D1, Laufer A2, Skoczki: A5, E4, Piony: C4, D3, G4 (8), czarne: Król D4, Piony: B7, B6, E3 (4)—rozwiązuje się podług autora przez 1) D1—B1, oraz ubocznie przez 1) D1—B3.

---

110. Gambit laufrowy

grany niedawno konsultacyjnie w klubie szachow. wiedeńskim.

Dr Meitner i Eisenbach — białe. Max Weiss i Wellenstein — czarne.

1) E2—E4, E7—E5. 2) F2—F4, E5 : F4. 3) F1—C4, D8—H4+. 4) E1—F1, G7—G5. 5) G2—G3 (lepszą jest zwykła kontynuacja przez B1—C3 lub G1—F3), F4 : G3. 6) D1—F3, G3—G2+!. 7) F1 : G2, G8—H6. 8) D2—D3, B8—C6. 9) F3—G3, H4—H5. 10) B1—C3, F8—D6. 11) C3—D5!, E8—F8. 12) D5—F6, H5—G6. 13) G3 : G5, D6—E5. 14) G5 : G6, H7 : G6. 15) F6—D5, C6—A5. 16) G1—F3, A5 : C4. 17) D3 : C4, E5—D6. 18) C1—E3, H6—G4. 19) E3—D4, H8—H5. 20) H2—H3, G4—E5. 21) C4—C5, E5 : F3. 22) G2 : F3, C7—C6. 23) D5—F6, D6 : C5. 24) F6 : H5, C5 : D4. 25) C2—C3, D4—E5. 26) H5—F4, D7—D6. 27) A1—G1, C8—D7. 28) H3—H4, E5—F6. 29) H4—H5, G6—G5. 30) H5—H6, G5—G4+. 31) G1 : G4?, D7 : G4+. 32) F3 : G4, F8—G8. 33) F4—H5, F6—E5. 34) G4—G5, A8—E8. 35) H6—H7+, G8—F8. 36) H1—F1, E8—E6. 37) H5—F6, F8—G7 i białe zapowiedziały mata w piątem posunięciu. (38) H7—H8+. 39) F1—H1+. 40) H1—H7+. 41) H7—H8+. 42) H8—G8 lub E8+ i mat).

Dentysta F. Ziemiański

przeprowadził się do domu własnego ul. ***Lipowa nr 5***, przyjmuje od 10-ej r. do 5-ej po poł. 1958

Doktór Władysław Ratuld

w Paryżu, ulica Lafayete 212, przyjmuje pensjonarzy przyjezdnych w celu leczenia się lub poddania się operacji. 1976

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

Z powołaniem się na swe ogłoszenie o konwersji Listów Zastawnych 5% Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zamieszczone w Dziennikach w dniu 7 (19) Kwietnia r. b., Dyrekcja Główna ma zaszczyt przypomnieć posiadaczom Listów 5%, że wzamian za te Listy otrzymają Listy 4½% wyłącznie w tych domach bankowych i bankierskich, w których składali odpowiednie co do zamiany deklaracje.— Rzeczone domy obowiązane są na przyjętych do zamiany Listach 5% przykładać, oprócz stempla konwersyjnego, i stempel swej własnej firmy. 641

Prezes, Radca Tajny **A. Tołoczanow.**

Naczelnik Kancelarji **Ignacy Górski.**

OBWIESZCZENIE.

KONWERSJA

5% Listów Zastawnych Ziemskich Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego na 4½%.

DYREKCJA GŁÓWNA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

ma zaszczyt przypomnieć właścicielom Listów Zastawnych 5%, że listy te, tak wylosowane na konwersję, jako i niewylosowane, przyjmowane będą na zamianę na listy 4½% w kasach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, jakoteż w bankach i domach bankowych do tego upoważnionych, tylko do dnia 8 (20) maja r. b. włącznie.

Prezes, Radca Tajny ***A. Tołoczanow.***

Naczelnik Kancelarji ***Ignacy Górski.***

680r

— Dr ***Gustaw Phull*** powrócił, Sienna 18, do 10 rano i od 4—6 po poł. 688r

— D-ta ***Marja Linda powróciła*** i przyjmuje od 10—5-ej po południu, biednych od 9—10-ej bezpłatnie. Marszałkowska 95. 699r

Natalja Tisserant

właścicielka szkoły kroju oraz pracowni sukien i okryć damskich, wyjechała do Paryża z dniem 7-ym maja w celu zaopatrzenia się w oryginalne nowości mody. Pracownia będzie prowadzoną bez żadnej przerwy i pod tym samym zarządem.

Wspólna nr 24, m. 1. 1970

ZAWIADAMIAM

Szanownych moich odbiorców, że pomimo pożaru wynikłego w dniu 6 b. m. w mojej fabryce—roboty nadal prowadzą się i wszelkie zamówienia tak dawne jak i nowe w oznaczonym czasie wykonywane będą.

1975 **J. Serkowski.**

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Ksi.—W każdej gramatyce znajdziesz objaśnienie, jakiego rodzaju jest wyraz „zawziętość". Lecz po to wszak istnieje kocioł, ażeby przyganiał garnkowi, choć...... Dla tej całej frazeologji przy tak bujnej fantazji, dalibóg, wystarczyłby mały kwadrans. Więcej faktów i mniej uganiania się za pięknym stylem na koszt ścisłości! Jednak i to ulgę przyniosło. Na następny list spodziewam się dać ustną odpowiedź. Termin więc zależy od ciebie. Dzięki za listki i pozdrowienia. 1982

— B. B. B.—Jakie nowe gniewy spowodowały tak długie milczenie i zapomnienie, po niedawnem serdecznem powitaniu, listu nie było, czekam 11—10, 14—10.—Nadzieja. 1978

Wiersz do Zakładu p. JULJANA DREHERA!

Pojmie to człowiek każdy,—i młody i stary,
Jak olbrzymie usługi czynią okulary;
Jak nos w nie objuczony wszelką płeć uzacnia
Porywa każdą piękność, wszelaki wzrok wzmacnia.
A kiedy słyszę mnóstwo narzekań i głosów,
Co poczną ci z małemi, lub wcale bez nosów?
Odpowiem, że w tym punkcie sklep pana **Drehera,**
Ogromny, społeczeństwu pożytek otwiera.
Są w nim bowiem **binokle** tak sztucznego składu,
Że trzymają się mocno i bez nosa śladu...
A **Lornetki**! rzec można bez wszelkiej przesady,
Że przez nie na księżycu dopatrzysz owady,
Zliczysz plamy na słońcu, gwiazdy w mlecznej drodze,
Ziarnka pudru, rozsiane na pięknej niebodze!
Co zaś do szkieł, oprawy, gustu, elegancji,
Nieznajdziesz ich w Paryżu, nawet w całej Francji.
Lecz myli się kto sądzi, że zakład zawiera,
To tylko, co nad wzrokiem pieczę rozpościera.
Bynajmniej; wszelki defekt cielesnej budowy
Ma tu ratunek pewny i natychmiastowy;
Jednak nie koniec na tem, przejdź tysiąc mórz i lądów
Nie znajdziesz tak rozlicznych, jak tutaj przyrządów.
Kto, naprzykład, chce sławę mieć przez rysowanie,
Znajdzie tutaj **Rejscejgi** wykwintne i tanie,
Zawierające cyrkle, których ostrz tak czuły,
Że zmierzą setną cząstkę grubości bibuły.
A oweż **Barometry**, które gdy zechcecie,
Zmierzą ciężar powietrza na całym wszechświecie!
Termometry co wskażą szybko i dokładnie,
Ile stopni gorąca w słońcu,—w piekle na dnie!
Nadto **Bandaże, Szpryce** lub **Irygatory**,
Kwapiące się z pomocą, gdy żołądek chory!
Nawet dziatwa znajduje tu plony zwycięzkie,
Lokomotywki, lub **Latarnie Czarnoksięzkie.**
A jeżeli to nie dosyć na końcu tej ody—
Powiem, że według wszelkiej elegancji mody,
Wszystko co gutaperka wytworzyć jest w stanie,
Znajdzie się w tym zakładzie wykwintne i tanie.
Także **Prezerwatywy, Klizopompy**—świetne,
Spełniające usługi wielkie i szlachetne.
Przyrządy **elektryczne, Dzwonki** wszelkich głosów,
Mogące za dotknięciem, dojść aż do niebiosów,
Wszystko to w masie wielkiej, nawet tryumfalnej
Zgromadził **Dreher** w sklepie, w ulicy **Szpitalnej,**
Kędy tkwi № **6.** Lecz słuchajcie jeszcze,
Jak ważną okoliczność w tej odzie obwieszczę,
Wieczorem, kiedy radość śni na każdym licu,
Z zakładu gołem okiem ujrzysz na księżycu
Po przez obłoki, gwiazdy i całą naturę,
Odkrytą w astronomji Dyofantes górę,
Na szczycie której **Dr. her,** niosąc pokłon ziemi,
Poleca się **ludzkości** z przyrządy swojemi. 617r

Dostać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach

Kartki z życia kobiety

przez 5r

ESTEJĘ.

Powieść odznaczona zaszczytnie na konkursie „Kurjera Warszawskiego", z 52 illustracjami w tekście Czesława Jankowskiego.— Cena rs. 2, z przesyłką pocztową 2.20.

Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala, Nowy-Swiat № 41

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN WYROBÓW ze środkowej AZJI,

przy ulicy **Bielańskiej № 9,**

IBRAHIMA DŻANO,

poleca: wielki wybór różnych **ręcznych towarów taszkienckich, jedwabnych, chińskiej cze--czunsz,i tatarskiego płótna, perskich dywanów** i t. p., innych przedmiotów. 850

Apteka centralna,

blizko kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, przy bardzo udogodnionej komunikacji, szosą na trakcie Wieluńskim, czyniąca obrotu rocznie rs. 2,500, lecz przy dobrej administracji może dać o wiele więcej, w mieście gdzie stale zamieszkuje lekarz, która wskutek śmierci właścicieli, przez lat 14 szła dzierżawą. Obecnie po dojściu już do pełnoletności pozostałych sukcesorów, jest do sprzedania od 1-go Lipca r. b. z wolnej ręki, razem z domem murowanym, wygodnym, ogrodem owocowym i wszelkiemi budowlami gospodarskiemi, na bardzo dogodnych dla kupującego warunkach. Wiadomość ul. Żórawia № 6, m. 3.

Interesanci z prowincji raczą nadsyłać markę w liście na odpowiedź. 899

Dozwolony na ogólnych zasadach handlu

„ARAGO"

Środek przeciwko poceniu i odparzaniu ciała, a szczególniej palców u nóg.

Sprzedaż we wszystkich Aptekach i Składach Aptecznych. — Główne Składy w **Warszawie** u W. Waligórskiego, Nowy-Świat № 38, **w Petersburgu** w Domu Handlowym A. Wencel, Kanał Katarzyny № 26—27. 782

Dla włościan.

W Pomiechowie, przystanek Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej, przy sosnowym lesie, nad spławną rzeką, do sprzedania posiadłość, z mieszkalnemi i gospodarskiemi zabudowaniami, wraz z piekarnią i sklepem.

Plac objętości 2 morgi 59 prętów, na dogodnych warunkach. W czasie lata znajduje się tam obóz.

Wiadomość na miejscu u właściciela M. Kruk. 852

ZACHERLIN.

Proszek z roślin wschodnich. Powszechnie znany i wypróbowany na Wschodzie „Zacherlin" wytępia natychmiastowo wszelkie robactwo domowe: **pchły, pluskwy, karaluchy, mole, muchy** i t. p.; zupełnie nie szkodliwy dla zdrowia ludzkiego; 5% oszczędności w porównaniu z innemi środkami. Skład główny „Dezynfekcja", **Królewska 39**, wprost giełdy, również w składach aptecznych i mydlarskich, 891

Cena 20 i 30 kop.

Bezpośrednia przyspieszona komunikacja pasażerska

Warszawy i Berlina z Kijowem i Odessą.

Na drogach Południowo-Zachodnich od 1-go Maja (st. st.) b. r., ustanawiają się kurjerskie osobowe pociągi między Białymstokiem i Koziatynem, które się będą zgadzać — a) w **Brześciu** z kurjerskiemi pociągami Nr 1 i Nr 2 drogi Warszawsko-Terespolskiej, zastosowanemi w Warszawie z takiemiż pociągami drogi Warszawsko-Bydgoskiej na Berlin, i b) w **Koziatynie** z kurjerskiemi pociągami Nr 1 i Nr 2 dróg Południowo-Zachodnich oddziału Kijów-Odessa—w kierunku Kijowa i z osobowemi pociągami Nr 5 i Nr 6—w kierunku Odessy. Osobowe zaś pociągi Nr 5 i Nr 6, są zastosowane w Zmierzynce **z kurjerskiemi pociągami Nr 1-bis i Nr 2-bis, które będą kursować między Zmierzynką i stacją Odessa-Port raz w tydzień** w dni przybycia i odejścia osobowych parostatków przyspieszonych, kursujących między Odessą, Sewastopolem, Jałtą i Batumem.

Taki bieg pociągów kurjerskich daje bezpośrednią komunikację:

A) raz w tydzień

w kierunku od **Warszawy** przez Brześć do **Odessy** i dalej morzem do Sewastopola, Jałty i Batumu, i odwrotnie w tymże kierunku.

B) codziennie

Berlina i **Warszawy** przez Brześć do **Kijowa** i **Odessy** i napowrót.

W kierunkach, wyżej oznaczonych, przebieg czasu w podróży trwać będzie:

1) **między Warszawą i Kijowem 20 godz. 03 min.**, t. j. w porównaniu z teraźniejszą komunikacją skrócony na 7 godzin;

2) **między Warszawą i Odessą 31 godz. 24 min.**, t. j. krócej niż teraz na 8 godzin, a przy komunikacji, oznaczonej w punkcie A, na 10 godz.

Passażerowie, jadący w wyżej oznaczonych kierunkach—od Brześcia do Kijowa, a **raz w tydzień** od Brześcia do Odessy-Port, i odwrotnie, będą przewożeni bez zmiany wagonów.

Dla passażerów I i II klassy, jadących bezpośrednio od Warszawy przez Brześć do Odessy i dalej morzem do Sewastopola, Jałty i Batumu, między Zmierzynką i Odessą-Portem będą kursować, jak wyżej oznaczono, raz w tydzień kurjerskie pociągi Nr 1-bis we **Wtorki** i Nr 2-bis we **Środy** i w też same dni będą odchodzić parostatki: z Odessy we **Wtorki o godzinie 9-ej wieczorem** i przychodzić do Sewastopola i Jałty we **Środy** i do Batumu w **Piątki rano**,—odchodzić zaś z Batumu w **Niedziele wieczorem**, a przychodzić do Jałty i Sewastopola we **Wtorki** i do Odessy we **Środę rano**.

Dla zwiększenia wygód podróży takich passażerów, kurjerskie pociągi Nr 1-bis i Nr 2-bis, będą odchodzić w Odessie wprost do portu i ztąd też odchodzić, tak, że passażerowie wprost z pociągu będą mogli przesiadać się do parostatku i z parostatku do pociągu, tam też równie będzie się przeładowywać ich bagaż.

Niezależnie od tego: a) do wyżej oznaczonych pociągów będą przyczepione wagony: kuchenny i jadalny, w których będą wydawane podróżnym za opłatą: herbata, śniadania, obiady i t. d., i b) passażerowie I klassy, jadący od Brześcia, otrzymają bezpłatnie na noc pościel.

Pociągi wyżej oznaczone przybywają i odchodzą z główniejszych stacyj: 563r

a) **Warszawa-Brześć-Odessa.**

Raz w tydzień		Codziennie	STACJE			Codziennie	Raz w tydzień	
Odchodzą	Dni kursu	Odchodzą				Odchodzą	Odchodzą	Dni kursu
dnia		dnia				dnia	dnia	
2 g. 57 m. wieczor.	Poniedz.	2 g. 57 m.		**Warszawa** . . .	przychodzą	4 g. 05 m.	4 g. 05 m.	Czwartek.
8 — 20 rano	Poniedz.	8 — 20 w.		**Brześć**		11 — 25 r.	11 — 25 r.	Czwartek.
7 — 41	Wtorek.	7 — 41 r.		**Koziatyn**		11 — 06 n.	11 — 06 n.	Środa.
—	—	10 — 21 w.	przychodzą	**Odessa-Główna**		7 — 45 r.	—	—
8 — 00 w.	Wtorek.	—	przychodzą	**Odessa-Port** . .	odchodzą		10 — 00 r.	Środa.
9 — 00 w.	Wtorek.	—	odchodzą		przychodzą	—	8 — 00 r.	Środa.
1 — 00 d.	Środa.	—		**Sewastopol**. . .		—	5 — 00 w.	Wtorek.
8 — 00 w.	Środa.	—		**Jałta**		—	10 — 00 r.	Wtorek.
Rankiem	Piątek.	—	przychodzą	**Batum**		—	11 — 45 w.	Niedziela

b) **Berlin-Warszawa-Brześć-Kijów.**

nocą				rano.
12 g. 44 m.		**Berlin**	przychodzą	7 g. 27 m.
2 — 57 d.		**Warszawa**		4 — 57 d.
8 — 20 w.		**Brześć**		11 — 25 r.
7 — 50 r.		**Koziatyn**		11 — 06 n.
11 — 00 r.	przychodzą	**Kijów**		7 — 15 w.



Główny Skład Zakładów Żyrardowskich



w Warszawie,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 55,

otrzymał na sezon wiosenny świeże transporty:

Płócienek, Zefirów, Oxfordów, Dryliszków, Satynek, Kretonów, Batystów

i takowe poleca w nadzwyczaj wielkim wyborze, w najnowszych odcieniach, rodzajach, gatunkach i deseniach. Próby z powyższych materjałów wysyłają się na żądanie **na prowincję** odwrotnie i bezpłatnie.

WIELKI WYBÓR

Stołowej białej i kolorowej Bielizny.

810

Herbaciane jedwabne kolorowe garnitury.

Zwracam uwagę na świeżo wypuszczony gatunek wina, w cenie 35 kop. cała butelka. Wino to dobrocią przewyższa wszelkie inne sprzedawane w tej cenie, w interesie więc własnym kupujących, upraszam o zwrócenie uwagi na firmę.

R. MOROZOWICZ.

Miodowa 6, **Plac Ś-go Aleksandra 18**, **Chłodna 22**, w Handlu W-go Baurskiego, **Złota № 38**, w Handlu W-go Buhardta, **Chmielna № 15**, w Handlu W-go Książka. 583r

---

Nowość na bieżący sezon!!!



Welocypedy Angielskie

najsłynniejszych fabryk,

Humber & Comp. Ltd. i Premier Cycle Compagny.

Model E. II rower szosowy na gumach pneumatycznych.

Cena rs. 170 netto,

świeży transport otrzymał i poleca

LUDWIK HILKNER,

WARSZAWA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5

(róg ulicy Hr. Berga.)

Cenniki bezpłatnie.

NB. Na welocypedach, reprezentowanych przezemnie fabryk, zdobyto na zeszłorocznych wyścigach szosowych i torowych: Tytuł Mistrza jazdy welocypedowej na Królestwo Polskie oraz wszystkie pierwsze nagrody. 604r

---

PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad,

Dzwonki elektryczne, **telefony** domowe, **ostrzegacze** na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji,

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a,

ręcząc za dobroć użytych materjałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmuje się rocznej **konserwacji** takowych. 3r

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

Towarzystwo Główne Rossyjskich Dróg Żelaznych

Linja St.-Petersbursko-Warszawska

W celu ułatwienia komunikacji przez obniżenie opłaty za przejazd pomiędzy stacjami poniżej wymienionemi Drogi Żel. St.-Petersbursko-Warszawskiej, od dnia 1 (13) Maja do 15 (27) Września roku bież. sprzedawano będą:

1) **Bilety Abonamentowe**, z ustępstwem 40% od taryfy ustanowionej w I, II i III klasie, służące na 20 przejazdów pomiędzy Warszawą a Małkinią we wszystkich pociągach Osobowych, wyjąwszy Pośpieszne i Kurjerskie.

Cena biletów abonamentowych będzie następująca:

Od lub do Warszawy / Do Stacji lub od Stacji:	Opłata, wraz z poborem na rzecz Państwa — I Klasa		II Klasa		III Klasa	
	Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki
Wołomin	7	35	5	55	2	90
Tłuszcz	14	55	10	95	5	67
Łochów	23	07	17	43	9	03
Zieleniec	28	95	21	75	11	19
Małkiń	35	31	26	55	13	71

2) **Bilety Spacerowe** do I, II i III klasy z kuponem powrotnym, z ustępstwem 25% od taryfy, służące na przejazd wyłącznie tylko w Niedziele i dni Świąteczne, pomiędzy Warszawą a Małkinią, we wszystkich pociągach Osobowych, wyjąwszy pośpieszne i kurjerskie.—Bilety te sprzedawane będą każdodziennie na wszystkich stacjach linji „Warszawa-Małkiń."

Bilety Spacerowe będą miały swoją wartość w ciągu 3-ch dób, z tem, że dzień wydania biletu za całą dobę policzonym zostanie. — Po upływie zaś terminu, kończącego się o godzinie 12-ej w nocy trzeciej doby, jeżeliby osoba posiadająca bilet powyżej wymieniony była w drodze powrotnej, służy jej ten bilet aż do stacji, z której został wydanym.

Cena biletów Spacerowych następująca:

Za przejazd pomiędzy Warszawą a Stacjami:	Opłata, wraz z poborem na rzecz Państwa — I Klasa		II Klasa		III Klasa	
	Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki	Ruble	kopiejki
Wołomin	—	92	—	70	—	37
Tłuszcz	1	82	1	37	—	71
Łochów	2	89	2	18	1	13
Zieleniec	3	62	2	72	1	40
Małkiń	4	42	3	32	1	72

927r

Czarniecka Góra,

Stacja Dr. Dąbr. Niekłań, poczta, telegraf, kościół, znakomite miejsce kuracyjne dla nerwowych, płucnych, sercowych, kobiet i rekonwalescentów.

internat wodoleczniczy w stacji klimatycznej leśno-górskiej,

wody mineralne i wszelkiego rodzaju kuracje, 40 pokojów wygodnie umeblowanych, od 80 kop. dziennie, całkowite utrzymanie i leczenie od 2 rs. 80 kop. dziennie. — Konsultanci lekarze z Warszawy, djetetyka dl żołądkowych. 889

Wyłącznie Najtaniej!

W Magazynie Okryć Damskich

F. CAR

99. Marszałkowska 99.

Pelerynki od rs. 4; **Okrycia** długie od rs. 6 i t. p.—**Zamówienia** wykończa starannie i tanio! 885

Marszałkowska 99 Marszałkowska

drugi dom od kolei.

Sklep z wystawą,

w którym od lat 6-iu mieści się zakład falczerski, jest do wynajęcia razem z mieszkaniem. — Cena przystępna.— Nowolipie № 26. 884



„KAPRYS NEWY”

„Musc” Perfumy

PERFUMY — WODA KOLOŃSKA MYDŁO — Ostatnie Nowości St.-Petersburskiego

„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”
„Kaprys Newy”

„Musc” Mydło i Woda Kolońska

TECHNO-CHEMICZNEGO LABORATORJUM

Wyroby „KAPRYS NEWY” wyróżniają się znakomitą swoją wartością i przygotowane są na wystawę do CHICACO.

SKŁADY: ST.-PETERSBURG, Plac Teatru Aleksandryjskiego 9.
„ MOSKWA, Nikolskaja, dom Szeremietjewa. 376r
„ WARSZAWA, Nowy-Świat 37, oraz w znaczn. Skład. Perf. w Cesarstwie.

624r

NAJNOWSZE PREMJOWANE

LODOWNIE

HYGIENICZNE,

zbudowane według **wszelkich wymagań HYGIENY** z filtrami do wody, z zamknięciem hermet. dubelt. magazynu lodowego, o 2, 4, 6 i 8 wentyl., utrzymujących potrawy w najlepszym stanie.

FILTRY

angielskie, uznane ze **wszystkich egzystujących za najlepsze**, nadeszły do

Składu Adama Kempińskiego, Senatorska 22.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 5 (17) Maja r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1893 około 700 sąż. kubicznych brukowców, do brukowania ulic m. Warszawy, od rs. 50 za sążeń kubiczny.

Mający zamiar ubiegania się o rzeczone przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 3,500, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz kamieni, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 529r

OGŁOSZENIE.

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej,

niniejszem podaje do wiadomości, iż w dniu 18 (30) Maja 1893 r., o godzinie 1-ej po południu, odbywać się będzie przed tąż Radą (Senatorska № 32), publiczna (in plus) licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na sześcioletnią od 19 Czerwca (1 Lipca) 1893 do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1899 r. **dzierżawę trzech sklepów**, znajdujących się na parterze frontowego gmachu Szpitala Ś-go Rocha w Warszawie pod № 395, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, a mianowicie: a) narożnego sklepu № 1, składającego się z kilku części połączonych z sobą za pomocą sklepień w ścianach. Do sklepu tego przeprowadzony jest gaz; b) sklepu № 2, składającego się z jednego pokoju, z wejściem od ulicy, i c) sklepu № 3, składającego się z jednego pokoju, kuchni i komórki. Praetium zaś do licytacji tytułem rocznego z pomienionych sklepów czynszu dzierżawnego oraz wysokości vadium do licytacji ustanawia się jak następuje:

z dzierżawy sklepu pod lit. a) rs. 1,072 rocznie, vadium rs. 358.
z dzierżawy sklepu pod lit. b) rs. 325, vadium rs. 109.
z dzierżawy sklepu pod lit. c) rs. 653, vadium rs. 218.

Mający zamiar uczestniczyć w licytacji, obowiązani są przedewszystkiem przekonać się o stanie sklepów na miejscu, przejrzeć i podpisać warunki licytacyjne, a następnie w oznaczonym do licytacji terminie, przedstawić Radzie Miejskiej opieczętowaną deklarację, na papierze zwyczajnym napisaną, podług ustanowionej formy, bez poprawek i przekreślań z dołączeniem ustanowionego vadium w gotowiźnie lub w papierach procentowych, przez Rząd do przyjmowania na vadia dozwolonych.

Inne warunki dzierżawy pomienionych sklepów dotyczące, jak również forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**

622r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

wzywa osoby, pragnące podjąć się w ciągu wiosny i lata r. b. budowy z własnych materjałów domów mieszkalnych z zabudowaniami gospodarczemi, a mianowicie: na stacji Iwangród dwóch domów drewnianych, tymczasowa kaucja 400 rs.; po jednym domu murowanym na stacjach:

Radom—tymczasowa kaucja 150 rs., Bzin—200 rs., Ostrowiec—150 rs., Miechów — 150 rs., Strzemieszyce — 350 rs. i Sosnowice—350 rs.

Oferty, ze wspomnianemi kaucjami, z oznaczeniem cen domów przyjmowane będą do godziny 12-ej dnia 5 (17) Maja r. b. w biurze Wydziału Remontu w Radomiu.

Szczegółowe projekty i warunki wykonywania robót, są do przejrzenia codziennie od godziny 11-ej do 4-ej za wyjątkiem dni świątecznych we wspomnianym biurze. 625r



Palony czysty Słód zastępujący Kawę,

wyrabiany z przepisu Księdza Kneippa, dozwolony na ogólnych zasadach handlu przez Urząd Lekarski w Warszawie w r. b. za № 497, znany już powszechnie jako zdrowy, pożywny napój, a zwłaszcza dla dzieci i osób starszych.

Skład główny detaliczny i dla handlujących, u p. **Józefa Czekalli** w Warszawie, ulica Rymarska № 7.

Cena: 20 kop. za paczkę ½ funtową.

Handlującym odpowiedni rabat.

E. Jentys w Warszawie,
843 **Reprezentant fabryki.**

ADMINISTRACJA

folw. RAKOWIEC,

podaje do wiadomości, że ma do sprzedania kilkanaście sztuk

krów holenderskich,

bardzo mlecznych, do wyboru z całej obory. Tablice mleczności każdej krowy do obejrzenia. Wiadomość na miejscu w folw. Rakowiec, 2 wiorsty za rog. Jerozolimską. 888

Dystrybucja

do sprzedania, z powodu wyjazdn, od 1-go lipca r. b., we Włocławku. Oferty pod F. Ż. 520, poste-restante Włocławek.” 623r

NA POWĄZKACH

jest do odstąpienia dla rodziny zamożnej, duży murowany

grób familjny,

przy pierwszej bramie.—Oferty pod „Powązki” przyjmuje kantor Kurjera. 886

W Dobrach Żychlin, folw. Budzyń, o dwie wiorsty od stacji kolei Warszawsko-Bydgoskiej Pniewo, jest do sprzedania

WOLANT,



do powożenia samemu z lokajsitzem (ghik) mało używany.—Cena rs. 180. 839

LOKAL FABRYCZNY

o 13 oknach i kuźnia z mieszkaniem, z obszernym placem, do wynajęcia każdego czasu.—Łucka 10. 887

Do Chicago.

626R

Inteligentny Amerykanin, mówiący po niemiecku, po francuzku, po angielsku i po polsku, poszukuje miejsca jako towarzysz podróży na wystawę.—Najlepsze rekomendacje. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 26.

KORONKI ręczne,

niemniej jak 10 arszynów sprzedaję.

Nalewki № 25, m. 2, 1-e piętro. 869

M. A. KAHAN.

H. Sang,

Dzika 15.

Skład chińskiej, jedwabnej materji

Cze-czun-cza,

w rozmaitych kolorach. 803

Sprzedaję wskutek wyjazdu, za 5,000 rs.

Willę-Folwark „Ciężkowizna“,

2 wiorsty od st. Łuków Teresp. dr. Dwa mieszkalne domy z zabudowaniami Gospodarskiemi, dwa owocowe ogrody, przeszło 400 pięknych drzew, kwiatowy ogród, szparagarnia, łąka z rybną sadzawką, wygon dla bydla.—Ziemia wszędzie ogrodowa, ogółem 7½ morgów. Zabudowania wygodne i nowe. 865

MEBLE DĘBOWE SKŁADANE

na letnię mieszkania, do ogrodów, werend i t. p.,
poleca **S. GĄSIOROWSKI, Warszawa,**
Nowy-Świat 49.
Stoły, Stoły do kart, Krzesła, Fotele, Kanapki, Taborety, Łóżka, Tace. 733

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus** przez opieczętowane deklaracje,

na sprzedaż starych rur wodociągowych, wagi 1411 pudów 35 funtów, a także mosiądzu i miedzi 20 pudów 20 funtów, znajdujących się na stacji, starego wodociągu przy ulicy Dobrej, od summy rubli 2,346 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację napisaną bez poprawek, na papierze stemplowym ceny kop. 80, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 250, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wykaz, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 568r

Zarząd Drogi Żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej,

podaje do wiadomości, iż wskutek czasowego skasowania przez drogę żelazną Północną Cesarza Ferdynanda pociągu bezpośredniej komunikacji z Moskwą przez Iwangród, na drodze żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej, pozostaje i nadal obecnie obowiązujący rozkład jazdy pociągów passażerskich.

Pociągi te komunikują się na krańcowych stacjach z wszystkiem pociągami dróg sąsiednich. 628r



Ceny nizkie---niepraktykowane!

Znaczne transporty **Posadzek terrakotowych z fabryki Villeroy & Boch w METTLACH** oraz **na wyłączną sprzedaż** na Królestwo Polskie, z fabryki **L. P. Dietz w Wokowicach** (Czechy), jak również z innych francuzkich i belgijskich fabryk, do układania w kościołach, sklepach, kuchniach, kąpielach, balkonach, bramach i t. d.,

nadeszły do składów

IGNACEGO GANTZWOHL w Warszawie.

Obfite zapasy ***posadzek ze sztucznego kamienia, w różnych kształtach, kolorach i deseniach,*** własnej fabrykacji, wyrabianych za pomocą pras hydraulicznych, znajdują się stale na składzie.

Fabryka i Składy: Towarowa № 18. **Kantor Żabia № 3.**
573r Telefonu № 236. Telefonu № 436.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i Trębackiej (stara poczta).

UBIORÓW MĘZKICH.

Z powodu bardzo korzystnych zakupów **przy zbliżającym się sezonie letnim,** sprzedaje gotowe ubiory i przyjmuje obstalunki **po cenach nader zniżonych.** 845

Nauka i wychowanie.

Angielki, francuzki, nauczycielki polki, wysoko wykształcone, do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6, parter. 1404r

Angielskiego języka udziela H. Berger, autor „Łatwej metody." Sienna № 18, m. 9. 14905

Buchalterji i rachunkowości handlowej, nauczyciel S. Rogulski. Niecała 4. 14716

Dziewczynka na wieś, do wspólnej starannej nauki 200 rs. rocznie. Wiadomość: Piękna № 30, m. 6. 14170

Francuzka z wyższym patentem fraucuzkim potrzebna. Codzień godzina. Oferty przyjmuje Kurjer „Gervais." 15199

Francuzka młoda, wykształcona, szuka demi-place, zaraz. Biuro nauczycielskie, Warecka 3. 15176

Izraelitka z sześcioklasowem wykształceniem poszukuje miejsca do dzieci. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Gimnazistki." 15102

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną łatwo zrozumiałą metodą. Zielna 17, mieszkania 17. 15121

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs, Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 14178

Nauczycielka polka, posiadająca patent, długoletnie doświadczenie, język russki, francuzki, niemiecki,—nauczająca wybornych początków muzyki i rysunku, poszukuje pracy. Ulica Królewska 37. Schronienie nauczycielek. Listownie dla K. M. Zastać od 4-tej do 8-mej. 15149

Nauczycielka z patentem i konwersacją francuzką, poszukuje zajęcia na lato. Hoża 21—1, od 5 do 8-ej wieczorem. 15049

Nauczycielka niemka życzy wyjechać na wakacje. Hoża 7, m. 45. 15117

Potrzebna wykształcona francuzka, 5 razy tygodniowo, 2 godziny 10 rs. miesięcznie. Wiadomość od 4—6, Nowolipki № 12, mieszkania 9. 15182

Potrzebny korepetytor do chłopca, za cenę przystępną. Ul. Ogrodowa № 30, mieszkania 15. 15171

Studentowi dam obiad za lekcje. Niecała № 12, m. 22. 15095

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj na wyjazd tylko na wieś. Złota 26, m. 3. „Medyk." 15123

Uczeń klasy 6-ej gimnazjum filologicznego, znający francuzki, niemiecki i muzykę dobrze, poszukuje kondycji na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera sub „Kondycja". 1395r

Doniesienia osobiste.

Aleksander D. 18 ma list poste-restante Ogród pomologiczny. 15073

Dla Maleńkiej nóżki list wysłany poste-restante. 15169

Kawaler, izraelita, lat 28, z roczną pensją rs. 1,000, posiadający średnie wykształcenie, łagodny charakter, uważając tę drogę za właściwszą od swatów, chce poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę również łagodnego charakteru, gospodarną, skromną, z posagiem kilka tysięcy rubli. Dyskrecja zapewnia się słowem honoru. Osoby traktujące rzecz serjo raczą nadesłać oferty poste-restante dla „Łagodnego." O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 14861

List poste-restante Warszawa dla L. T. S. 100 na poczcie. 15116

List dla „Czarnookiej 19" poste-restante wysłany od „Szczerego." 15093

Listy od S. Z. Tadeusza dla „Nimfy 300", „Stelli", „Fijołka", „Kujawianki", „Zofji 333" wysłane. 15177

List „Podkowie" poste-restante do odebrania za okazaniem kwitu anonsowego. 15208

List na poczcie dla Serjo myślącego medyka. 15224

„Wacław 25" ma list na poczcie od „Godnej 19." 15092

Wdowiec w średnim wieku, z pewnem utrzymaniem, chciałby tą drogą znaleźć odpowiednią osobę w celach matrymonjalnych. Kapitał od 6,000 rs. do uregulowania hypoteki majątku byłby potrzebny. Oferty proszę nadsyłać poste-restante „Juljan." 14860

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom z patentem młody materjalnie odpowiedzialny, poszukuje posady rządcy lub innej. Wiadomość Ruda Guzowska, poste-restante A. B. 14951

Francuzka poszukuje miejsca na wakacje. Oferty przyjmuje Kurjer A. B. № 8. 14161

Były administrator wielkich dóbr, znający stosunki litewskie, poszukuje posady administratora, rządcy, kasjera lub leśniczego; kaucji złoży 2.000 rs. Adres. Krucza 10, mieszkania 8.—Koreywo. 15101

Człowiek młody, będący przy wyścigowych koniach w Cesarstwie i Królestwie, poszuknje miejsca. Ulica Piwna 35, m. 6. 15169

Człowiek młody, żonaty, polak i katolik, ze średniem wykształceniem, pracujący od lat 5-iu w interesie komorowo-ekspedycyjnym w mieście pogranicznem, obeznany z prowadzeniem ksiąg i korespondencją polską, russką i niemiecką, poszuknje odpowiedniej posady w Warszawie lub na prowincji. Może przyjąć także obowiązek magazyniera lub kasjera w większym interesie przemysłowym. Na żądanie złożyć może rs. 1,000 kaucji. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „carpe diem" K. Z. 14920

Bona rodowita niemka freblówka lub zwyczajna ze szyciem, potrzebna zaraz. Marszałkowska № 88, mieszk. 11. 15132

Dystylator wykwalifikowany w swoim zawodzie, który pracował przez kilkanaście lat w pierwszorzędnych firmach w Królestwie i Cesarstwie poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę składać pod „Dystylator" Biuro ogłoszeń Ungra, Wierzbowa 8. 14936

Francuzka wykształcona na czas wakacyjny. Piękna № 30, m. 6. 14171

Izraelitka, posiadająca gruntownie języki niemiecki i francuzki, poszukuje miejsca do towarzystwa starszych panienek na wyjazd do Ciechocinka zagranicę lub na wieś. Wiadomość Nowolipki 19, mieszk. 5, od 5—7-ej po południu. 15130

Inteligentna niemka szuka miejsca towarzyszki lub bony. Widok 13, m. 9. 15309

Młoda inteligentna oseba poszukuje zajęcia domem lub majkowania dzieciom, za życie i mieszkanie. Oferty Kurjer L. 30. 15029

Młody krojczy, inteligentny, znający język russki i buchalterję, po skończeniu szkoły drezdeńskiej poszukujo miejsca w Warszawie lub w Cesarstwie. Adres Wąski Dunaj № 20, m. 7.—Krojczy J. S. 15041

Na przychodnią tanio zajęcia z muzyką, językami. Oferty pod K. M. w kantorze Kurjera. 15145

Osoba znająca się na kuchni, praniu i prasowaniu życzy sobie przyjąć miejsce gospodyni. Ulica Świętojańska № 19, m. 8. 15140

Podaptekarz, izraelita, z pięcioletnią praktyką szuka kondycji w aptece lub składzie aptecznym. Oferty w Kurjerze dla „Podaptekarza". 15087

Wykształcona niemka, która dużo podróżowała, życzy sobie wyjechać za granicę lub na letnie mieszkanie do towarzystwa z osobą dorosłą lub z dziećmi. Chmielna № 33, m. 15, od 11—12-ej. 14250

Wdowa poszukuje miejsca na wyjazd do dzieci, znająca szycie. Oferty uprasza składać w Kurjerze Warszawskim pod nazwą „Joanna". 15133

b) Zaofiarowane.

Bona niemka do dozoru starszych dwóch chłopców potrzebna na wieś na wakacje.—Świadectwa wymagane. Krakowskie-Przedmieście 5, m. 14. 15107

Bona niemka potrzebna. Świadectwa i szycie wymagane. Elektoralna 20, m. 9. 1407r

Do projektowanej fabryki mydeł toaletowych potrzebny jest specjalista-mydlarz. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1392r

Do pracowni potrzebna zaraz podręczna zdolna. Wspólna 19, m. 32. 15189

Kucharka z dobremi świadectwami, przyjemnej powierzchowności, potrzebna zaraz.—Zgłaszać się: Podwale № 19, m. 20, od 4—5-ej po południu. 15100

Osoba inteligentna, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, zaufania godna, mogąca zastąpić nieobecną panią domu, potrzebna do zarządu małem gospodarstwem i zaopiekowania się dzieckiem. Oferty wraz z podaniem pretensyj proszę przesłać do kantoru Kurjera pod Z. Z. 123. 15065

Osoba inteligentna i uczciwa, znająca się bardzo dobrze na gotowaniu, poszukiwana jest do jednej osoby. Tylko wyśmienicie gotujące zechcą złożyć wiadomość w Kurjerze Warsz. pod „Gospodyni." Z prowincji pierwszeństwo. 15134

Poszukuje się na prowincję pierwszorzędnej krojczyni do wstąpienia od 15-go maja lub 1-go czerwca. Kompletne uzdolnienie w kroja sukien i dziecinnych płaszczyków. Tylko posiadające świadectwa pierwszorzędnych magazynów mogą nadsyłać oferty do kantoru Kurjera sub. „N. L. 27". 1380r

Potrzebna kucharka z dobremi świadectwami na wyjazd. Młode i umiejące czytać i pisać, mają pierwszeństwo. Przejazd 2, mieszkania 4. 14849

Potrzebna na wieś bona polka, znająca się na gospodarstwie. Wiadomość: Żórawia 21, Dębski. 14687

Potrzebna osoba do wszystkiego jako gospodyni, prawosławna lub mówiąca po russku katoliczka. Cytadela, klub 4-ch bataljonów piechoty, właściciel Brusiewicz. Zgłaszać się od 11-ej do 4-ej. 15026

Panny zdolne, podręczne i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz do krawieczyzny.—Królewska № 17, m. 5. 15113

Potrzebny jest chłopiec do sklepu, lat 13 do 14. Hoża 72, dystrybucja. 15109

Panny podręczne potrzebne zaraz do pracowni sukien. Przechodnia № 1. 15108

Potrzebne panny i chłopcy do nauki pudełek. Leszno 45, m. 6. 15106

Potrzebna jest na wieś bona niemka freblówka. Chłodna № 12, m. 5. 15091

Poszukuje panny znającej krawieczyznę.—Żórawia 41, m. 15. 15216

Potrzebne podręczne do krawieczyzny.—Nowy-Świat № 39, m. 23. 15218

Potrzebny uczeń do cukierni na Niecałą № 14, zaraz. 15080

Potrzebne panny do krawieczyzny, robota stała. Elektoralna 23, m. 19. 15074

Potrzebne panny do staników. Chmielna 47, mieszk. 12. 14944

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona do krawieczczyzny, może być na stałą.— Bracka 3, Różycka. 15081

Potrzebne są zdolne podręczne do pracowni. Złota 46, m. 4. 15070

Panny zdolne i podręczne do sukien potrzebne zaraz. Dzielna 18, mieszk. 1. 15066

Potrzebne są zaraz panienki podręczne.— Ulica Żelazna № 46, m. 27. 15052

Potrzebne są panny zdolne do staników. Mogą być izraelitki. Komitetowa 3. 15050

Potrzebna dziewczynka na posyłki za pensję i życie do pracowni Klementyny, Elektoralna № 19, m. 4. 15046

Podręczne do staników potrzebne. Niecała 12, Manufaktura krajowa. 15039

Panny podręczne oraz dziewczynka potrzebne zaraz. „La Saison", ulica Nowogrodzka 37. 15178

Potrzebne uczennice zaraz do krawieczczyzny. Twarda № 24, m. 14. 15170

Panna potrzebna zdatna do szycia bielizny damskiej, zaraz. Wielka 33, m. 30. 15162

Potrzebna maszynistka i podręczna do bielizny zaraz. Ulica Freta № 20, m. 11. 15158

Potrzebni są chłopcy do litografji Golembiewskiego, Nowy-Świat 64. 15157

Prowizor potrzebny jest do Petersburga, roztropny, zdolny receptarius, posiadający gruntownie język russki. Curiculum vitae i fotografja pożądaną jest. Adresować do dra Skargi, Petersburg, Kanał Katarzyny domu № 49, mieszk. 18. 15146

Panny podręczne i dziewczynka do nauki potrzebne za dobrem wynagrodzeniem. Sosnowa 11, m. 16. 15137

Poszukuję zdolnego ajenta do zbierania ogłoszeń do kalendarza Eppelberga. Oferty proszę nadsyłać do kantoru Kurjera pod lit. J. E. 15192

Potrzebna kobieta, niemka, do zajmowania się dziećmi, niewymagająca. Zgłosić się można: ulica Hoża № 51, w sklepie wędlin. 15187

Potrzebni są zdrowi i silni mężczyźni do robót mechaniczno-hydraulicznych. Wiadomość: Sienna № 36, Rosenblatt. 15184

Potrzebne panny do krawieczczyzny, podręczne i do nauki. Hoża № 5, m. 32. 1405r

Potrzebna zaraz na wyjazd piastunka lat 14 do 16. Umiejące czytać mają pierwszeństwo. Wiadomość: Rymarska 14, u p. Oxnera. 15214

Potrzebne panienki zdatne i podręczne do krawieczczyzny. Królewska № 5, mieszkania 13. 15205

Panna do szycia gorsetów potrzebna zaraz. Niecała № 8, J. Scheffel. 15204

Uczeń potrzebny jest zaraz do cukierni. Róg Senatorskiej i Podwala. 15072

Uczeń potrzebny do tapicera. Pierwszeństwo z prowincji. Ul. Elektoralna № 21, mieszkania 1. 15060

Uczeń potrzebny do cukierni w wieku lat 13 do 14. Elektoralna 28. 15037

Z kaucją 100 rs. gotówką za prowadzenie meldunków dam pokoik kawalerski. Oferty szczegółowe składać: kantor Kurjera Warsz. „S. K. 4." 15122

Zaraz potrzebne dziewczynki do nauki strojów. Elektoralna № 34. 15136

Kupno i sprzedaż.

Ani jednej niema takiej zabawki, którejby nie można było dostać tanio u J. W. Wiśniakowskiego, Senatorska 6. Sklep wprost skweru. 13893

Adres. Meble tanio, garnitury, otomany, szafy, komody, łóżka, biura, kredensy, stoły, krzesła i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 12659

A) Welocypedy (rowery) nowe i używane, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 793r

A. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6.— Owies, kartofle, żyto, pszenicę kupuje i sprzedaje. 14646

Amerykan i szaraban prawie nowe sprzedaję. Chłodna 19. 1401r

Bryczka i wózek dziecinny do sprzedania.— Wiadomość w składzie węgli, Aleksandrja № 12. 14586

Bryczek 12 w fabryce powozów Karola Sommera. Leszno 36. 14630

Biurko, sekreterka antyk do sprzedania. Ul. Nowolipie 28, u rządcy. 15030

Bryczka nowa na resorach tanio do sprzedania. Leszno № 87. 15167

Chcę kupić 48 krzeseł i 12 stołów żelaznych werendowych. Oferty uprasza się nadsyłać do kantoru W. Koteckiego, Leszno 14. 15203

Do sprzedania amerykan, szory węgierskie, klacz i wałach kare, rosłe, klacz wierzchowa. Piękna 49. 15089

Do sprzedania umywalnia, dwie szafki nocne z marmurowemi blatami. Nowy-Świat 24, m. 16. 15058

Do sprzedania suknia jedwabna, trzy okrycia, szal, kapelusz, lustro i drozd śpiewający. Leszno 5, m. 5, tylko od 1 do 3-ej. 15028

Do sprzedania wózek dziecinny, garniturek mebli, szafa. Królewska 5, m. 9. 15151

Do sprzedania bielizna damska, obrusy, poduszki salonowe. Nowogrodzka 1, mieszkania 16. 1398r

Ekwipaże najrozmaitsze, gumowe koła zwyczajne, najtaniej wynajmuję, sprzedaję lando, faeton, amerykan, dwukółkę, egoistkę kozackiego konia, platformę, pianino amerykańskie. Nowy-Świat 8, telefonu 323, przy straży ogniowej, spytać w remizie. 14752

Fortepian zagraniczny dobry rs. 150. Długa 25, lombard. 14703

Faeton używany, w dobrym stanie, zdatny na jednego lub parę koni, do sprzedania.— Wiadomość: ul. Wolność № 6. 13839

Firanki od rs. 1.80 okno. Wielki wybór odpasowanych i łokciowych z najlepszych fabryk. Sprzedaż podług cennika fabrycznego.— Kiltynowicz, Mazowiecka 16. 982r

Faetony, wolanciki nowe i używane, bryczki nowe do wsi zbudowane sprzedaję. Leszno 52. 14955

Faeton i bryczka używane do sprzedania.— Krochmalna № 55. 15075

Fortepian orzechowy Hofera i pianino nowe do sprzedania lub wynajęcia. Długa 27, mieszkania 13. 15059

Fortepian czarny, krótki, krzyżowy do sprzedania. Leszno № 89, m. 7. 15090

Fortepian Hofera do sprzedania. Wspólna 23, m. 15. 15098

Fortepian Seidlera, zupełnie nowy, sprzedam tanio. Krakowskie-Przedmieście 64, m. 2. 14952

Główny skład dywanów, towarów manufakturnych Ciełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137, Warszawa, zaopatrzony po wyprzedaży w wielki wybór dywanów kościelnych, salonowych, materjałów meblowych, firanek, chodników, ceratt, kołder bajowych i watowych, kap, serwet oraz materjałów na suknie damskie w najmodniejszych wzorach, po cenach niepraktykowanie niskich. 282r

Garnitur mebli palisandrowych salonowych do sprzedania. Rymarska 10, m. 2. 15190

Jest do sprzedania za przystępną cenę przydatna do kantoru bankierskiego lub handlowego ściana dębowa z okuciem i okratowaniem mosiężnem, blatami marmurowemi, o dwóch otworach, długości łokci 8, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość i obejrzeć można ulica Solec № 54, mieszk. 4, u p. Grabowskiego. 15053

Jest do sprzedania posadzka z 3-ch pokojów, jedna fornierowana, w dobrym stanie, za niską cenę. Wiadomość: Wspólna № 19, mieszkania 11. 1378r

Jest do sprzedania za niską cenę forsztowanie ozdobne stylowe, gzyms sztukaterją ubrany dla przedzielenia wielkiego eleganckiego pokoju, 11¼ łok. długie, a 5¼ łok. wysokie, z szerokiemi dwuprzedziałowemi drzwiami.— Wiadomość: Świętokrzyzka 29, u właścicielki domu. 15147

Jest do sprzedania welocyped nowy przypadkowo. Wiadomość: Marszałkowska 50, m. 2, zrana od 9 do 11-ej i od 7 do 8-ej wiecz. 15141

Kupię pianino używane do rs. 150. Oferty: ulica Wronia № 22, rządca. 15064

Klacz siwa jabłkowita, pięcioletnia, powozowa do sprzedania. Wiadomość u stróża, Elektoralna 45. 14890

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 7997

Lando, faeton, amerykan, dwukółkę, wszystko na gumach, z braku miejsca sprzedaję oraz pianino amerykańskie. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 11298

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.— Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14872

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 14948

Mebli garnitur machoniowy stary i otomana, łóżko, jest do sprzedania. Marszałkowska № 111, u Olszewskiego. 15212

Meble Makow Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletnie urządzone lub pojedyncze sztuki, robota trwała, ceny tanie. 14986

Maszyna parowa o sile 10 koni, z kotłem i buljerami, zagraniczna, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania. Ulica Czerniakowska 90. 15051

Motor gazowy o 1 sile, z transmisją, do sprzedania. Cena przystępna. Zielna 17, mieszk. 11. 15115

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 9975

Marek pocztowych lepszych otrzymał nową kolekcję i poleca skład papieru „Nałęcz", Marszałkowska 116. 14930

Motory gazowe i naftowe najnowszej konstrukcji, leżące i stojące, po cenach znacznie niższych od wszystkich zagranicznych i na najdogodniejszych warunkach kupna, poleca jedyna w kraju fabryka motorów R. Machczyńskiego, Ogrodowa 13. Przeszło 150 motorów w ruchu. 14185

Nadeszły z Hryniowca z gub. zach. 2 ogiery: półkrwi Arden wilczaty kasztan, 6 lat, do pojedyńczego coupé; półkrwi Hunter, brudny kasztan, 5 lat, pod wierzch. Plac Warecki (poczta), 11—1-ej po poł. 14688

Otomana, dwa fotele i trzy stoliki dobrej roboty do sprzedania. Żórawia 12—8. 15103

Otomana, kanapa, stolik tanio. Elektoralna № 8, m. 18. 15201

Ogiery dwa półkrwi arabskiej, trzylatki, do sprzedania w hotelu Niemieckim. Wiadomość u stróża. 15213

Powozik jednokonny do sprzedania, elegancki, lekki, 4-osobowy, pierwszorzędnej fabryki. Praga, Petersburska 5, obok przytułku, w warsztacie kowalskim. 14124

Para czarnych rysaków z atestatami, po 9 lat, doskonale ujeżdżonych w parze i pojedyńczo, jest do sprzedania za 700 rs. Marszałkowska 20, stangret Baturin. 15110

Pantofle dla panów cyklistów pneumatyczne i hygieniczne, wierzchy skórzane. Krakowskie-Przedmieście № 16, pierwsze piętro od frontu, Benjamin Sobczyński. 14963

Pianino krzyżowe dobre, rok używane, tanio sprzedam. Bielańska 5, Granke. 15197

Przyjmuję zamowienia na magle nowe różnych najnowszych systemów, posiadam także magle używane na składzie do sprzedania, przyjmuję wszelkie reparacje magli starych po cenach możliwie niskich, tak w Warszawie, jak i na prowincji. Nowy-Świat № 2. 15138

Pianina najnowszych systemów po najprzystępniejszej cenie sprzedaje z poręczeniem Jan Dütz i Syn, Marszałkowska 140. 11410

Rower do sprzedania za rs. 60. Stare-Miasto № 2, m. 20. 15217

Rower angielski, gumy dęte, łożyska, ster, pedały gałkowe sprzedaję. Tłomackie 5, stróż. 15148

Sprzedaję ładne talerze, talerzyki, półmiski, filiżaneczki, klosze, obrusy, serwety. Wspólna 57, m. 6. 15125

Sprzedaję żakiet 5, kapelusz 3, 2. Złota 8, mieszkania 9. 15185

Suknię czarną i piaskowy kostjum z kapeluszem 15 rubli, parę łóżek modnych wyjeżdżając sprzedam. Świętokrzyzka 25—19. 15207

Są do sprzedania w komplecie żelaza do kwiatów. Złota 25, m. 25, od godziny 3 do 5-ej obejrzeć można. 15076

Sprzedam wyjeżdżając wyżlicę białą, cetra czarnego (półroczne). Smolna 15. 15062

Szafę dużą, stoliki sprzedam tanio. Nowy-Zjazd № 3, m. 8. 15159

Szparagi codzień świeże z Jankowa w składzie nasion „Ogrodnik Polski", Mazowiecka 11. 1397r

Trociny jaworowe, bukowe, olszowe, osobno lub mieszane, większe partje kupuje fabryka wyrobów drucianych, Koszykowa 45. 15174

U rzeźbiarza filary, żardiniery, parawany, konsole, półki, ekrany, tace, stoliki. Wspólna 46. 15215

Wolant w guście amerykana, parokonny, mało używany, elegancki, do sprzedania. Chmielna № 70, u stróża. 14943

Warzywa suszone, wyborowe, po 30 i 40 kopiejek funt sprzedaje Bazar, plac Bankowy 37. 15094

Wyżlicę młodą, ponter, najpiękniejszej rasy angielskiej, dobrze ułożoną do polowania, sprzedaję. Żórawia 27—3. 15034

Wózki dla chorych są do sprzedania w fabryce powozów F. Loretz, Leszno 23. 14472

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. Cena 20 i 30 kop. „Dezynfekcja", Warszawa, Królewska 39, wprost giełdy. 14779

Z powodu wyjazdu są do sprzedania po nizkiej cenie komoda, łóżko, maszyna, porcelana, książki francuzkie, oraz inne domowe sprzęty. Miodowa 14, m. 6. 15119

Zegarek męzki, ankier złoty, werk niklowy, kryty, z patentem kosztował 160 rs., sprzedam za 80 rs., samowar tombakowy na 20 szklanek z miseczką 15 rs. i garnitur mebli czarnych, krytych utrechtem, prawie nowy, tanio. Elektoralna 21, m. 11. 15054

Z powodu interesów familijnych do sprzedania serwis srebrny do herbaty, pięknie wykończony, składający się z tacy, cukiernicy, kubków do herbaty i kawy, oraz do śmietanki, za cenę rs. 350. Wiadomość Wilcza 35, m. 7. 15173

2 fotele, kanapkę, wyplatane, nowe, tanio sprzedam. Krakowskie-Przedmieście 69, m. 3. 15154

25 rs. otomana nowa, prawdziwej urzędowej roboty, garnitury fantazyjne, buduarowe i gabinetowe, landszafty i nowość gzymsy chińskie do firanek. Elektoralna № 21, m. 1. 15061

Interesa handl. i majątk.

Aptekę sielską chcę wziąć w dzierżawę. Adres: Opolski, aptekarz, w Lututowie, gub. kaliska. 13301

Alhambra, to jest domek z ogrodem, werendami i teatrem letnim, do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa 15, w domu bankierskim Stanisława Lesser. 1402r

Bardzo tanio jest do sprzedania towar norymberski lub też sklep cały z kompletnem urządzeniem i patentem. Leopoldyny 13, w sklepie, od godz. 4 do 7-ej po poł. 15126

Do sprzedania folwark trzywłókowy kompletnie obsiany, niedaleko Warszawy, przy szosie. Wiadomość: Marszałkowska 83, m. 1, pomiędzy 5—7-mą po południu. 14426

Dobra do sprzedania z wolnej ręki, w cenie przystępnej, w bliskości m. Lublina położone w najlepszej glebie, wraz z inwentarzem żywym i martwym i maszynami rolniczemi nowemi. Dobra te zawierają około 600 morgów, w których mieści się około 200 morgów lasu i dobra ziemia pszenna. Na gruncie znajduje się nowowybudowany dom dworski mieszkalny oraz zabudowania gospodarskie w najlepszym porządku. Reflektanci zechcą oferty swoje składać pod inicjałami L. W. G. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14387

Do sprzedania lub wydzierżawienia od św. Jana dom z zabudowaniem fabrycznem, z motorem lub bez. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 6. 14691

Dom komfortowy na Marszałkowskiej, wolny od stempla, do sprzedania. Wiadomość Marszałkowska № 59, m. 1, zrana do 11-ej, po południu od 3-ej do 6-ej. 14044

Dom do sprzedania, z powodu słabości właściciela, dwa fronty, placu 3860 łok □, z ogródkiem, pięknym owocem, ul. Tarczyńska № 7, sztachetki, za Jerozolimską rogatką, blizko tramwaj, stacja towarowa, zdatny dla emerytów lub fabrykantów, za cenę 8,000 rs. 14007

Dom do sprzedania z wszelkiemi wygodami w okolicy Nowego-Światu, w cenie 25,000. Oferty: Kurjer „25.000." 15186

Domu poszukuję za gotówkę w cenie od 60 do 100,000 rubli. Wymagane jest: dobry punkt, budowa nowoczesna oraz 7½% dochodu netto. Pośrednictwo wyłączam. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Nabywca." 15194

Dzierżawy domu większego lub mniejszego poszukuję. Dzielna 9, mieszkania 26, od 4-ej do 5-ej. Pośrednictwo będzie wynagrodzone. 15193

Dom z ogrodem, dochód 900, sprzedam lub zamienię na plac; do nabycia potrzeba 4,000 rubli. Wiadomość: Marszałkowska 143, mieszkania 12. 15088

Do interesu handlowego wyrobionego potrzebny wspólnik z kapitałem 3 do 6 tysięc rubli, bez ryzyka. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Korzystne 6." 15035

Filja do odstąpienia z urządzeniem. Grzybowska 24, m. 5. 15022

Grób lub miejsce na cmentarzu powązkowskim w blizkości pierwszej bramy. Ktoby miał do odstąpienia raczy zostawić adres: ulica Niecała № 12, pierwsze piętro, w fabryce kwiatów. 14940

Jest do sprzedania sklep wędlin z całem urządzeniem, egzystujący od lat 15, z warsztatem i mieszkaniem przy sklepie. Wiadomość: ulica Twarda № 24, w cukierni. 15036

Krowiarnia do sprzedania w dobrym punkcie z gospodami z powodu nagłej zmiany interesów familijnych. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i alei Jerozolimskiej. 1382r

Kobieta inteligentna potrzebuje pożyczki rs. 400. Procent do życzenia: życiem lub mieszkaniem, stancją dla panienki. Zabezpieczenie na rzeczach. Spłata kapitału po rs. 100 kwartalnie. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, dla „400." 15175

Kupię plac do 4,000 ł. □ w okolicy ul. Pięknej. Oferty z oznaczeniem ceny etc. przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod literami K. P. 15180

Kawiarnię, flaczarnię sprzedaję za 200 rs.— Piwna 23. 15223

Kawiarnia z prowadzeniem obiadów zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: kiosk naprzeciw Kopernika. 15082

Magle do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Stare-Miasto № 22. 15128

Majątek z lasem do sprzedania. Nowy-Świat 27, m. 8, do 12-ej, od 3 do 6-ej. 15003

Pacht do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b w pow. nowomińskim. Wiadomość w bufecie łaźni akcyjnej. 15038

Rs. 10,000 potrzeba na hypotekę domu. Pośrednictwo wyłączone. Oferty w Kurjerze pod „Kapitał." 15181

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Targ roczny 10,000 rs. Nowy-Świat № 54. 15067

Sklep dystrybucyjno-spożywczy od lat 40-tu egzystujący, jest do sprzedania w teatrze pod filarami. 15120

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, dobrze procentujący, targ dzienny rs. 23, pieczywo opłaca komorne, jedynie z powodu terminowego wyjazdu. Ulica Przejazd № 4. 15085

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Świętokrzyzka 19. 15164

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Żelazna № 60. 15131

Sklep do sprzedania zaraz za 80 rubli. Ulica Mostowa № 16. 15195

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Wilcza № 59. 14523

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ul. Grzybowska № 72. 14700

Stara Praga, ulica Sprzeczna № 5. Sklepik do sprzedania, rs. 17 z pokojem. Rocznie rs. 60. 14747

Sklep naftowo-mydlarsko-spożywczy sprzedaję. Nowa Praga, Środkowa № 14. 13816

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu interesów familijnych. Leszno 17. 1403r

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Złota № 24. 1406r

Wydzierżawię kuchnię, kręgielnię, strzelnicę. Tamże pofatyguje się ktoby miał patent restauracyjny zaraz. Długa 26. 15179

Za połowę rzeczywistej wartości kompletne urządzenie gorzelni gospodarskiej z kotłem parowym nieużywanym. Bliższa wiadomość: Aleje Jerozolimskie 29, u inżeniera Chełmickiego. 14676

72,000 łokci □ placu, podzielonego na 20 posesyj, na dwóch posesjach są domy piętrowe nowopobudowane i zabudowania gospodarskie. Hypoteka w Warszawie uregulowana, posiadłość dziedziczna, tuż przy stacji i remizach dr. żel. nadwiślańskiej z Warszawy „Praga", miejscowość fabryczna, zwana Nowe-Brudno. Sprzedam tanio, pojedyńczo posesjami lub całą. Wiadomość: Warszawa, ulica Łucka № 17, u gospodarza. 11740

Lokale.

A. Wròblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowauia, przewóz mebli. 13976

A. Do wynajęcia zaraz 2 pokoje i od 1-go lipca cztery pokoje, z wszelkiemi wygodami. Złota № 22, wiadomość u rządcy domu. 14775

Bardzo duży salon, 11 pokoi, kuchnia i t. d. do wynajęcia od 1 lipca, lokal ten może być zmniejszony; 6 pokoi, dwa przedpokoje, kuchnia, zaraz. Wiadomość w domu baukierskim Stanisława Lesser, Miodowa 15. 1373r

Do wynajęcia w Alei Ujazdowskiej № 6, od 1-go lipca mieszkanie z 8-iu pokojów ze wszystkiemi wygodami, na parterze, z ogródkiem. 1390r

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze, od frontu 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, pasażem, kuchnią, wygódką, spiżarką, lokal suchy, siepły, blizko placu św. Aleksandra i Alei Ujazdowskiej, przy ulicy Hożej № 5, obejrzeć można w każdym czasie. 15084

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 4 pokoje, 1-e piętro od ulicy Marszałkowskiej, za rs. 440 rocznie i takież mieszkanie na 2-m piętrze za rs. 420 rocznie. Wilcza № 33. 15139

Do wynajęcia od 1 lipca № 19 Ciepła, cztery lub trzy pokoje z przedpokojem, kuchnią, dwa wejścia, z wodociągiem. 15043

Dwa pokoje, alkowa, kuchnia i przedpokój, do wynajęcia w każdej porze, za 20 rubli do lipca. Hoża 38, m. 27. 15114

Do wynajęcia pokój przy familji, zaraz, z usługą i samowarem. Orla № 15. 15153

Do wynajęcia lokal z 9-u pokoi, z wszelkiemi wygodami, dających się rozdzielić, od 1 lipca, przy ulicy Sierakowskiej. Wiadomość: Muranowska 36, m. 17. 1400r

Elegancki duży pokój umeblowany, zaraz. Złota 16, mieszkania 5, druga brama od Marszałkowskiej. 15166

Frontowe 3 i 2 pokoje, z wodociągiem i zlewem są do wynajęcia. Ulica Nowolipie № 17. 15020

Lokal na dystylarnię jest zaraz do wynajęcia przy ulicy Chłodnej № 39. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 13820

Marszałkowska 89. Duży, suchy salon fabryczny o podwójnem świetle z siłą motoru lub bez. Wiadomość u sttóża. 14021

Mieszkania różnej wielkości i ceny, sklepy i letnie mieszkania wynajmuje kantor komisowy: Nowo-Senatorska 6. 13761

Nowy-Świat 1. Do wynajęcia od lipca cztery pokoje, w tem salon o trzech oknach, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, od frontu, 3 wejścia, z wszelkiemi wygodaui, dom skanalizowany. Wiadomość na miejscu, u rządcy lub właściciela Lothe: Miła 23. 15048

Nowy-Świat 24, do wynajęcia od 1 lipca r. b. oficyna murowana, jednopiętrowa, razem pokoi 8, kuchnia, góra oddzielna, z ogrodem, zdatne na fabrykę, zakład przemysłowy, biuro lub zakład szkolny. Wiadomość na miejscu. 15144

Od 1-go czerwca pomieszczenie dla dwóch panienek po za domem pracujących. Marszałkowska № 71, m. 25. 15078

Od 8-go maja pokój przy familji dla studenta. Wielka 33, m. 30. 15163

Pokój umeblowany dla 2-ch kawalerów, jeżeli możebne przy niemieckiej rodzinie z fortepianem lub bez, potrzebny zaraz, w blizkości Teatralnego placu. Oferty pod E. S. 500 przyjmuje Kurjer Warsz. 15042

Poszukuję pokoju obszernego lub dwa małe z kuchnią, w okolicy Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej, od zaraz lub później. Oferty: „Punktualny" Kurjer Warsz. 15135

Poszukuję ładnego, taniego pokoju przy rodzinie, w blizkośei Nowej-Gwiazdy. Ludwik Nagel, hotel Lipski, zastać można pomiędzy 3—4 po południu. 15156

Pokój ładnie umeblowany, z balkonem i osobnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 116, m. 5. 15105

Pokój dla przyzwoitej osoby za rs. 5. Aleksandrja 14, m. 14. 15067

Pokój z całodziennem utrzymaniem do najęcia. Zielna 13—5. 15202

Pokój umeblowany, z usługą, suchy, słoneczny, odnajmę osobie pojedyńczej. Świętokrzyzka 25—19. 15206

Pokój z meblami do najęcia zaraz. Chmielna 44—7. 15118

Pokój osobny, umeblowany, wynajmę tanio na parę miesięcy. Wspólna 77—7A. 15150

Pokòj na dole, dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość w dystrybucji, Elektoralna 51. 14398

Pokoje kawalerskie frontowe, z wanną i prysznicą, od rs. 7 miesięcznie, zaraz do wynajęcia. Marszałkowska 86. 14745

Pokój słoneczny, z osobnem wejściem. Wielka 45, m. 21. 14679

Potrzebne mieszkanie z ogrodem, na szkołę froeblowską. Oferty „Szkoła" Kurjer Warszawski. 14604

Sklepy z mieszkaniami lub bez tychże, na różne procedury, oraz mieszkania po 5, 4, 3, 2 pokoje, do wynajęcia od 1 lipca 1893 r. Marszałkowska 95, róg Żórawiej. 13860

Sienna 36, od 1 lipca z wszelkiemi wygodami 4 pokoje z balkonem, przedpokój, frontowe, słoneczne, rs. 450; 4 pokoje, przedpokój, rs. 400; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia 210. 45183

Trzy pokoje, przedpokój, wodociąg, zlew, zlew, miesięcznie rs. 20, zaraz do najęcia—oraz pokój kawalerski. Śliska 50. 15071

Ulica Podwale № 28, od frontu, na 1-m i na 2-m piętrze zaraz do najęcia lub od 1 lipca duże 4 pokoje i kuchnia lub 5 pokoi i kuchnia, z dwoma wejściami, zlewem, wodociągiem, wiadomość u właściciela;—w oficynie na 1-m piętrze zaraz do najęcia, lub od 1 lipca 3 pokoje i kuchnia; w oficynie na 1-m piętrze od 1 lipca 2 pokoje i kuchnia. 15083

Umeblowane pokoje, z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia, front. Krucza 36—1. 14755

Włodzimierska 1 i 6, od 1 lipca mieszkania frontowe i od ogrodu. 14421

2 lub 3 pokoje z kuchnią, do odnajęcia od 1 czerwca do 1 października, bardzo tanio. Ulica Chłodna № 8, mieszkania 4, pierwsze piętro. 15099

4 pokoje na parterze, przedpokój, kuchnia, pasaż, śpiżarka, wygódka, wodociąg, zlew, 2 piwnice 400 rs. Lipowa 5. blizko Oboźnej. 15040

8 pokojów, łazienka, balkony, przedpokoje, śpiżarnia, klozet, piwnice, 1-e piętro, 1,125 rubli; 6 pokojow, 2 balkony, przedpokój etc.—800 rubli. Wspólna 39. 15129

Letnie mieszkania.

Cztery wiorsty od stacji Tłuzzcz, kolei petersburskiej w Dębinkach wynajmuje się: pałac i rozmaite mieszkania, oraz sala z tarasem na majówki. Park, łazienka, las owoce. 14558

Ciechocinek lokale od 20-go maja do 1-go lipca w parku przy źródle, suche, porządne, wynajmuję. Złota 34, m. 2. 15047

Grodzisk naprzeciwko stacji, 3 pokoje, kuchnia i 2 z kuchnią, werenda, ogród. Chmielna 20—3. 15222

Letnie mieszkanie w Adamowie pod Grodziskiem w sąsiedztwie dużego lasu. Hortensja № 7, m. 15. 14761

Letnie mieszkanie w Skierniewicach z 4 i 5 pokojów z kuchnią, łazienką nad rzeką, w dużym ogrodzie. Rozkład lokali i szczegóły dowiedzieć się można: Hoża 49, m. 11, od 2 do 4 po południu. 146›4

Letnie mieszkanie „Dworek Ołonki", kwadrans drogi od Brwinowa, przystanku kolei warszawsko-wiedeńskiej. Okolica leśna. Mieszkanie świeżo odnowione. Pokojów 7, kuchnia, stajnia, wozownia. Wiadomość na miejscu lub Marszałkowska 95, mieszkania 6, codziennie do godz. 1 z południa. 14683

Letnie mieszkania. O 10 wiorst od Warszawy, tuż przy stacji kolei, w lesie sosnowym, są jeszcze do najęcia lokale na różne ceny. Wiadomość: Daniłowiczowska 8, mieszk. 3, do 12-ej i od 4 do 5-ej po południu. 14213

Letnie mieszkania po 2 i 3 pokoje z kuchniami, w suchym lesie sosnowym, 2 wiorsty od stacji kolei petersburskłej Wołomin, we wsi Zagościńcu, u właściciela Podgórskiego. Komunikacja z Warszawą koleją III-ej klasy 48 kop. tam i z powrotem. Wiadomość w Warszawie: Warecka 14, mleszkania № 11. Furmanka dla zwiedzających bezpłatna. 14675

Letnie mieszkania z umeblowaniem za rogatkami wolskiemi, 6 wiorst szosą lub od przystanku Włochy 2 wiorsty; miejscowość sucha, dom w ogrodzie owocowym i parku. Wiadomość: plac Żelaznej Bramy 3, mieszkania 4. 14357

Letnie mieszkania niedrogie, mniejsze i większe, na wsi, w ładnym, dużym parku. Las, kąpiel, produkty, konie do stacji Skierniewice. Wiadomość: Solna 14, m. 11. 14012

Letnie mieszkania do wynajęcia 4 wiorsty od Grodziska szosą. Wiadomość Wierzbowa u szwajcara hotelu Angielskiego. 14417

Letnie mieszkania. Ruda Guzowska, st. dr. żel. Warsz.-Wied., wieś Piotrowica od stacji 1 wiorsta. Mieszkania rozmaite w lesie. Wiadomość u Piotra Sadowskiego na miejscu. 1409r

Letnie mieszkanie przy Grodzisku 5 lub 3, 2 pokoje. Marszałkowska 123.—Zakład ogrodniczy. 15221

Letnie mieszkania, 2 wiorsty od Brwinowa. Cena 100 do 700 rs. wynajmuję. Kozieradzki, Nowy-Świat 29. 15188

Letnie mieszkania świeżo wyrestaurowane, w Rudzie, 4 wiorsty od przystanku kolei terespolskiej Dębe-Wielkie przed Nowomińskiem. Park angielski, ogród owocowy, las iglasty, rzeka, łazienka. Artykuły spożywcze na miejscu. Cena za sezon letni: od pokoju z kuchnią 50 rs., dwa pokoje z kuchnią 100 rs., trzy—rs. 120. Pokojów 4, 5 lub 6 z kuchniami, stosownie do wyboru i ugody. Na łaskawych reflektantów konie co niedziela i święto oczekują na przystanku Dębe. 15152

Letnie mieszkanie z całodziennem wykwintnem utrzymaniem w miejscowości, uznanej przez lekarzy za bardzo zdrowotną z powodu rozległych lasów sosnowych i suchego położenia. Konie, fortepian, bilard, bibljoteka, kąpiele ciepłe wszelkie. Kościół, doktór, apteka prawie w miejscu. Odległość trzy mile od Rudy Guzowskiej. Wiadomość: Chmielna 23, m. 4, od 12-ej do 2-ej. 15063

Mieszkania letnie, Mienia, do wynajęcia okolica lesista, kąpiel, produkty spożywcze na miejscu. Kolej terespolska, przystanek Cegłów, dwie wiorsty. Wiadomość na miejscu. 14873

Wygodny dom za przystępną cenę do wynajęcia na całe lato lub rocznie. Bliższa wiadomość ulica Czysta № 6, m. 26. 15055

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 12151

Adres. Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy - Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złoto, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej, biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 8642

A. Chodowiecki, Senatorska 22, fabryka albumów do fotografij. Specjalny oddział do reparacji i odnawiania zniszczonych albumów. 13›2r

A. Chodowiecki. Fabryka albumów do fotografij, nowy adres: Senatorska 22, róg placu Teatralnego i Bielańskiej, obok składu porcelauy p. Schiffnera. 1353r

A) Tanio a dobrze odnawiam i reparuję, specjalnie meble, w Warszawie i na prowincji. Widok 24, m. 11. 15045

A. Obiady prywatne po kop. 25. Freta 11, mieszkania 16. 15126

A. Massaż wszelki wykonywa jaknajtaniej wykwalifikowany massażysta T. Rzempołuch, Marszałkowska № 83. 12908

Bez blagi i rozgłosu, lecz z prawdziwą sumiennością, akuratnością i elegancją odrabiam suknie i okrycia damskie. Krakowskie-Przedmieście № 4, m. 42. 15191

Dziecko przyjmę do piersi, pokarm obfity Stare-Miasto № 20. Maruszewska. 15033

Dziecko trzyletnie, zaginęło, włoski ciemne blond, dosyć długie, związane pąsową wstążeczką, w sukience w kratki ciemne z fartuszkiem jasnym kretonowym, z liszajami na twarzy. Znalazcę uprasza się o łaskawe odprowadzeuie dziecka do stroskanych rodziców, stróża domu, przy ulicy Szkolnej pod № 4-ym. 15161

Dnia 7-go maja zaginął piesek jasno bronz z białemi łapkami, wabi się „Brawo". Znalazca zechce odprowadzić za nagrodą, Złota № 57, m. 8. Nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 15168

Do Kneippa na kurację jadącą osobę inteligentną, mówiącą po niemiecku, proszę o wspólną podróż, przyjmę połowę kosztów drogi w jedną stronę. Sienna 25—4, od 4—5. 15165

Kapelusze słomkowe piorę, farbuję, przerabiam na najnowsze fasony wiosenne; także elegancko ubieram. Przy pracowni szkoła strojow. Nowy-Świat 24. 15200

Obiady dla pań po rs. 8 miesięcznie. Hortensja 5—19. Tamże mieszkanie z życiem dla panienki, konwersacja francuzka, fortepian. 15172

Od 30-tu kop. ubieram kapelusze, podług najświeższych żurnali. Nowy-Świat 62, w fabryce kwiatòw. 14715

Pracownia „Julie" przyjmuje suknie od rs. 3-ch, wykończa starannie i elegancko podług najświeższych żurnali. Nowosenatorska № 7, m. 17. 15186

Przyjmuję do szycia suknie damskie, dziecinne, peleryny, bluzki, matinki wykonywam gustownie i tanio. Nowy-Świat 24, mieszkania 16. 15057

Potrzebna mamka bez długu. Śliska № 46, mieszkania 28. 15086

Ubiory męzkie, cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 11673

Wygoda, czystość i oszczędność. Gazowe kuchnie i kuchenki najnowszych systemów, do obejrzenia, nabycia, wynajęcia w sklepie zakładów gazowych. Senatorska 8. 11332

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej, z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałom pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej, ulica Ogrodowa 46. 12818

W pracowni W. Ciszewskiej przyjmują się suknie od rs. 4, pelerynki, żakiety, bluzki, po nader umiarkowanej cenie. Nowy-Świat № 16. 14266

W dniu 8-ym maja r. b., jadąc jednokonną dorożką do kościoła św. Krzyża, albo w dorożce № 901, lub też w kościele, odczepił się mi zegarek od łańcuszka, złoty, pół kryty, płaski, damski, za № 36811, Tissot et Cie. Uczciwy znalazca proszony o odniesienie ulica Śliska № 50 do emerytki Kosteckiej, gdzie otrzyma nagrody rs. dziesięć. 15198

Wczoraj t. j. dnia 9 b. m., o godzinie po 3-ej po południu przejeżdżając przez ulicę Jasną, Świętokrzyzką do Marszałkowskiej, wypadła z dorożki książka do nabożeństwa p. t. „Całoroczne nabożeństwo dla Katolików" przez Ks. Jana Kloczkowskiego. Książka ta wraz z inną, opasana była gumą. Upraszam uczciwego znalazcę zważywszy na małą wartość przedmiotu o łaskawe odniesienie pomienionej książki na ulicę Chmielną № 62, mieszkania 21. 1408r

X—X Conservator włosów, radykalny środek wzmacniający cebulki włosów usuwający łupież. Stanisław Górski, Leszno 4, rs. 2—1. 13573

Zegarek złoty, kryty, męzki, № 16637 zaginął d. 5-go. Upraszam uczciwego znalazcę zwrócić za nagrodą: Wilcza 25—12, oraz ostrzegam lombardy i kupujących. 15044

Zgubiono książkę kasy przemysłowców warszawskich № 14057. Jan Wiśniewski. 15067

Zaginął dowód zastawowy № 42238 Warszawskiego akcyjnego Towarzystwa pożyczkowego Filji I-ej, Leszno 2. 1399r

Zgubiono w poniedziałek, 8-go maja zegarek srebrny z dewizką, medaljonikiem, stanowiący drogą pamiątkę ubogiej nauczycielki po zmarłym; w drodze z Żórawiej do Ogrodu Botanicznego. Uczciwy znalazca odniesie: Żórawia 33. mieszkania 2, za nagrodą. 15142

Z) Sakpalta, okrycia, suknie nieprute, pierze, farbuje, przerabia farbiarnia. Bednarska21. 1224r

Zawiadamiam rodziców, którzy nie mogą towarzyszyc córkom do Ciechocinka, że te mogą znaleść troskliwą opiekę w domu familijnym, gdzie jest i fortepian, w Aleksandrowie pogranicznym, miejscowości leśnej, o 10 minut drogi koleją oddalonej od Ciechocinka. Pociągi dochodzą tamże 5 razy dziennie. Oferty: poste-restante Aleks. pogr. pod adresem „Opieka." 14732

W drukarni *Kurjera warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 28 Апрѣля (10 Мая) 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski. — Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).